

*Sygnatura akt II AKa 148/17*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 17 października 2017 roku*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie, II Wydział Karny w składzie:*

*Przewodniczący: SSA Ewa Leszczyńska – Furtak*

*Sędziowie: SA Marzanna A. Piekarska – Drązek*

*SO (del.) Anna Kalbarczyk (spr.)*

*Protokolant: Olaf Artymiuk*

*przy udziale prokuratora R. M.*

*po rozpoznaniu w dniu 6 października 2017 roku w Warszawie*

*sprawy:*

*1. A. N. (1), syna A. i J. zd. K., urodzonego (...) w W.,*

*oskarżonego o czyny z art. 258 § 3 k.k., art. 291 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i inne*

*2. S. L. (1), s, M. i U. zd. O., urodzonego (...) w W.,*

*oskarżonego o czyny z art. 258 § 3 k.k., art. 291 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i inne*

*3. A. D. (1), s, J. i H. zd. I., urodzonego (...) w B.,*

*oskarżonego o czyny z art. 258 § 2 k.k., art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 roku i inne*

*4. Ł. K., s. S. i B., zd. K., urodzonego (...) w W.,*

*oskarżonego o czyny z art. 258 § 2 k.k., art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 roku i inne*

*5. G. G. (1), s. J. i B. zd. D., urodzonego (...) w W.,*

*oskarżonego o czyny z art. 258 § 2 k.k., art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i inne*

*6. R. K. (1), s. R. i K. zd. G., urodzonego (...) W.,*

*oskarżonego o czyny z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. i inne*

*7. R. G. (1), s. Z. i S. zd. Piekarskiej, urodzonego (...) w W.,*

*oskarżonego o czyny z art. 280 § 2 k.k. i inne*

*8. K. P. (1), s. M. i R. zd. Ł., urodzonego (...) w W.,*

**oskarżonego o czyny z art. 280 § 2 k.k. i inne**

**9. M. S. (1), s. W. i Z. zd. Ś., urodzonego (...) w W.,**

**oskarżonego o czyny z art. 280 § 2 k.k. i inne**

**10. O. Z., s. T. i J. zd. R., urodzonego (...) w W.**

**oskarżonego o czyny z art. 280 § 2 k.k. i inne**

**11. K. M. (1) s. T. i H. zd. C., urodzonego (...) w W.,**

**oskarżonego o czyny z art. 280 § 2 k.k. i inne**

**na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych: A. N. (1), S. L. (1), A. D. (1), Ł. K., G. G. (1), R. K. (1), R. G. (1), K. P. (1), M. S. (1), O. Z., K. M. (1)**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie**

**z dnia 14 listopada 2016 roku, sygn. akt XVIII K 55/15**

**I. zmienia wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, że uchyla orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności wymierzonej w punkcie 18 wyroku oskarżonym A. N. (1), S. L. (1), A. D. (1), M. S. (1), O. Z., K. M. (1) oraz o karze grzywny wymierzonej oskarżonemu R. K. (1);**

**II. uchyla rozstrzygnięcie z punktu 1 wyroku dotyczące przypisania oskarżonym A. N. (1) i S. L. (1) czynów zarzucanych w punkcie I i w punkcie IV aktu oskarżenia i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania;**

**III. utrzymuje w mocy w pozostałej części wyrok w sprawie A. N. (1) i S. L. (1);**

**IV. na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 k.k. biorąc za podstawę pozostałe, orzeczone zaskarżonym wyrokiem, kary wobec tych oskarżonych wymierza oskarżonemu A. N. (1) karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności, a oskarżonemu S. L. (1) karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;**

**V. zmienia wyrok w zaskarżonej części wobec oskarżonego A. D. (1) w ten sposób, że w zakresie czynu zarzucanego mu w punkcie V i przypisanego mu w punkcie 2 wyroku ustala okres udziału w zorganizowanej zbrojnej grupie przestępczej od dnia 6 czerwca 2012 roku do lipca 2013 roku i za taki zmieniony czyn na podstawie art. 258 § 2 k.k. skazuje go na karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;**

**VI. utrzymuje w mocy w pozostałej części wyrok w sprawie A. D. (1);**

**VII. na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 k.k. łączy oskarżonemu A. D. (1) kary pozbawienia wolności: wymierzoną zaskarżonym wyrokiem oraz niniejszym wyrokiem i wymierza mu karę łączną 3 (trzech) lat i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;**

**VIII. zmienia wyrok w zaskarżonej części wobec oskarżonego R. K. (1) w ten sposób, że w zakresie czynu zarzucanego w punkcie VI i przypisanego w punkcie 3 wyroku ustala czasokres udziału w obrocie na dwa – trzy miesiące na przełomie lat 2009/2010;**

**IX. w zakresie czynu zarzucanego oskarżonemu R. K. (1) w punkcie VIII aktu oskarżenia i przypisanego w punkcie 3 wyroku uchyla orzeczenie o karze grzywny w liczbie 20 (dwudziestu) stawek dziennych grzywny po 100 (sto) złotych;**

**X. utrzymuje w mocy w pozostałej części wyrok w sprawie R. K. (1);**

**XI. na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 k.k. łączy oskarżonemu R. K. (1) pozostałe, orzeczone zaskarżonym wyrokiem, kary grzywny i wymierza mu karę łączną 110 (stu dziesięciu) stawek dziennych grzywny po 100 (sto) złotych każda;**

**XII. zmienia wyrok w zaskarżonej części wobec oskarżonego Ł. K. w ten sposób, że w zakresie czynu zarzucanego w punkcie XV i przypisanego w punkcie 9 wyroku ustala okres udziału w obrocie na dwa – trzy miesiące na przełomie lat 2009/2010;**

**XIII. utrzymuje w mocy w pozostałej części wyrok w sprawie Ł. K.;**

**XIV. zmienia wyrok w zaskarżonej części w zakresie czynu zarzucanego w punkcie XX i przypisanego oskarżonym M. S. (1) i O. Z. w punkcie 12 wyroku i obu oskarżonych od popełnienia zarzucanego im czynu uniewinnia;**

**XV. zmienia wyrok w zaskarżonej części w zakresie czynu zarzucanego w punkcie XXIV i przypisanego oskarżonemu M. S. (1) w punkcie 13 wyroku i oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu uniewinnia;**

**XVI. zmienia wyrok w zaskarżonej części w zakresie czynu zarzucanego w punkcie XXX i przypisanego oskarżonym M. S. (1) i K. M. (1) w punkcie 16 wyroku i obu oskarżonych od popełnienia zarzucanego im czynu uniewinnia;**

**XVII. zmienia wyrok w zaskarżonej części w zakresie czynu zarzucanego w punkcie XXVIII przypisanego oskarżonemu O. Z. w punkcie 15 wyroku i oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu uniewinnia;**

**XVIII. utrzymuje w mocy w pozostałej części wyrok w sprawie M. S. (1);**

**XIX. na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 k.k. łączy oskarżonemu M. S. (1) pozostałe, orzeczone zaskarżonym wyrokiem, kary pozbawienia wolności i wymierza mu karę łączną 12 (dwunastu) lat pozbawienia wolności;**

**XX. utrzymuje w mocy w pozostałej części wyrok w sprawie O. Z.;**

**XXI. na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 k.k. łączy oskarżonemu O. Z. pozostałe, orzeczone zaskarżonym wyrokiem, kary pozbawienia wolności i wymierza mu karę łączną 11 (jedenastu) lat pozbawienia wolności;**

**XXII. utrzymuje w mocy w pozostałej części wyrok w sprawie K. M. (1);**

**XXIII. na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 k.k. łączy oskarżonemu K. M. (1) pozostałe, orzeczone zaskarżonym wyrokiem, kary pozbawienia wolności i wymierza mu karę łączną 9 (dziewięciu) lat pozbawienia wolności;**

**XXIV. utrzymuje w mocy wyrok w zaskarżonej części w sprawie G. G. (1);**

**XXV. utrzymuje w mocy wyrok w zaskarżonej części w sprawie K. P. (1);**

**XXVI. utrzymuje w mocy wyrok w zaskarżonej części w sprawie R. G. (1);**

**XXVII. w zakresie czynu zarzucanego w punkcie XXI eliminuje w punkcie 12 wyroku stwierdzenie „a z mocy art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.”**

**XXVIII. zmienia orzeczenie w punkcie 20 zaskarżonego wyroku oparte na treści art. 46 § 1 k.k. w zakresie naprawienia szkody B. K. (1) w ten sposób, że zasądza solidarnie od oskarżonego M. S. (1) i K. M. (1) kwotę 55.720 zł.**

**XXIX. zmienia orzeczenie zawarte w punkcie 19 wyroku i na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie oskarżonym:**

- R. K. (1) od dnia 27 maja 2014 roku do 16 września 2015 roku,**
- R. G. (1) od dnia 27 maja 2014 roku do dnia 22 maja 2015 roku,**
- G. G. (1) od dnia 29 stycznia 2016 roku do dnia 22 sierpnia 2016 roku;**

**XXX. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar łącznych pozbawienia wolności zalicza oskarżonym okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie:**

- A. N. (1) od dnia 27 maja 2014 roku do dnia 16 marca 2017 roku;**
- A. D. (1) w dniu 27 maja 2014 roku**
- O. Z. od dnia 3 lipca 2014 roku do dnia 22 kwietnia 2016 roku oraz od dnia 18 listopada 2016 roku do dnia 09 stycznia 2017 roku,**
- K. M. (1) od dnia 16 czerwca 2014 roku do dnia 09 lutego 2015 roku, od dnia 24 lipca 2016 roku do dnia 17 października 2017 roku;**
- M. S. (1) od dnia 16 czerwca 2014 roku do dnia 16 marca 2017 roku;**

**XXXI. uchyla orzeczenie zawarte w punkcie 19 wyroku w zakresie oskarżonego K. P. (1) oparte na podstawie art. 63 § 1 k.k. o zaliczeniu temu oskarżonemu na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 10 października 2014 roku do dnia 14 listopada 2016 roku;**

**XXXII. zasądza od Skarbu Państwa z tytułu zwrotu kosztów obrony z urzędu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie na rzecz:**

- adw. T. R. obrońcy K. P. (1) kwotę 885,60 zł., w tym 23% VAT**
- adw. Ł. H. (1) obrońcy M. S. (1) kwotę 885,60 zł., w tym 23% VAT,**
- adw. K. P. (2) obrońcy M. S. (1) kwotę 885,60 zł., w tym 23% VAT,**
- adw. M. S. (2) obrońcy O. Z. kwotę 885,60 zł., w tym 23% VAT;.**

**XXXIV. zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych :**

- A. N. (1) kwotę 400 złotych tytułem opłaty oraz pozostałe koszty sądowe za postępowanie odwoławcze,**

- **S. L. (1) kwotę 400 złotych tytułem opłaty oraz pozostałe koszty sądowe za postępowanie odwoławcze,**
- **A. D. (1) kwotę 900 złotych tytułem opłaty oraz pozostałe koszty sądowe za postępowanie odwoławcze,**
- **E. K. kwotę 1100 złotych tytułem opłaty oraz pozostałe koszty sądowe za postępowanie odwoławcze,**
- **G. G. (1) kwotę 600 złotych tytułem opłaty oraz pozostałe koszty sądowe za postępowanie odwoławcze,**
- **R. K. (1) kwotę 1500 złotych tytułem opłaty oraz pozostałe koszty sądowe za postępowanie odwoławcze,**
- **R. G. (1) kwotę 600 złotych tytułem opłaty oraz pozostałe koszty sądowe za postępowanie odwoławcze,**
- **K. P. (1) kwotę 600 złotych tytułem opłaty oraz pozostałe koszty sądowe za postępowanie odwoławcze,**
- **M. S. (1) kwotę 600 złotych tytułem opłaty oraz pozostałe koszty sądowe za postępowanie odwoławcze,**
- **O. Z. kwotę 600 złotych tytułem opłaty oraz pozostałe koszty sądowe za postępowanie odwoławcze,**
- **K. M. (1) kwotę 1600 złotych tytułem opłaty oraz pozostałe koszty sądowe za postępowanie odwoławcze;**

**XXXV. na podstawie art. 630 k.p.k. koszty procesu w części uniewinniającej ponosi Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

**A. N. (1) i S. L. (1)** oskarżeni zostali o to, że:

**I.** w okresie od maja 2011 r. do lutego 2013 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu kierowali zorganizowaną zbrojną grupą przestępczą z terenu M. mającą na celu obrót hurtowymi ilościami środków odurzających i substancji psychotropowych, dokonywanie napadów rabunkowych, czerpanie korzyści z nierządu i wymuszeń rozbójniczych, tj. O czyn z art. 258 § 3 k.k.;

**II.** w okresie kilku dni po 30 sierpnia 2011 r. w W. działając w ramach zorganizowanej zbrojnej grupy przestępczej i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przyjęli w celu dalszego zbycia wyroby jubilerskie różnego rodzaju o wartości nie mniej niż 450.000 zł, o których wiedzieli, że pochodzą z napadu rabunkowego dokonanego w dniu 30 sierpnia 2011 r. na osobie właściciela zakładu jubilerskiego, przy czym wyroby te stanowiły mienie znacznej wartości, przy czym S. L. (1) zarzucany czyn popełnił w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. O czyn z art. 291 § 1 k.k. i z art. 294 § 1 k.k. w zw. Z art. 65 § 1 k.k., a wobec S. L. (1) o czyn z art. 291 § 1 k.k. i z art. 294 § 1 k.k. w zw. Z art. 64 § 1 k.k. w zw. Z art. 65 § 1 k.k. ;

**III.** we wrześniu 2012 r. w W. działając w ramach zorganizowanej zbrojnej grupy przestępczej zlecili A. P. (1), E. S. i M. J. (1) pobicie R. D. chcąc zmusić go w ten sposób do płacenia haraczu w wysokości nie mniej niż 30 % zysku wynikającego z prowadzonej działalności w zamian za nieutrudnianie tej działalności, przy czym S. L. (1) zarzucany czyn popełnił w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne

przestępstwo podobne, tj. O czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. Z art. 282 k.k. i z art. 158 § 1 k.k. w zw. Z art. 11 § 2 k.k. w zw. Z art. 65 § 1 k.k., a wobec S. L. (1) o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. Z art. 282 k.k. i z art. 158 § 1 k.k. w zw. Z art. 11 § 2 k.k. w zw. Z art. 65 § 1 k.k. w zw. Z art. 64 § 1 k.k.;

**IV.** w okresie od połowy 2011 r. do grudnia 2012 r. w W., wbrew przepisom ustawy, działając w ramach czynu ciągłego, wspólnie i w porozumieniu z innymi i w ramach zorganizowanej zbrojnej grupy przestępczej i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej kierowali obrotem znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w postaci nie mniej niż 19.200 gramów marihuany, 35.000 gramów heroiny, 20.000 gramów amfetaminy, 2.000 gramów mefedronu, 2440 gramów kokainy w ten sposób że finansowali ich zakup i upoważnili do obrotu nimi K. M. (1), który dystrybuował je za pośrednictwem prowadzonych przez siebie magazynów i poprzez swoich dealerów, przy czym S. L. (1) zarzucany mu czyn popełnił w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. O czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. Z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. Z art. 12 k.k. w zw. Z art. 65 § 1 k.k., a wobec S. L. (1) o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. Z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. Z art. 12 k.k. w zw. Z art. 65 § 1 k.k. w zw. Z art. 64 § 1 k.k.

**A. D. (1), Ł. K., G. G. (1)** oskarżeni zostali o to, że:

V. w okresie od maja 2011 r. do lutego 2013 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w zorganizowanej zbrojnej grupie przestępczej z terenu M. mającej na celu obrót hurtowymi ilościami środków odurzających i substancji psychotropowymi, dokonywanie napadów rabunkowych, czerpanie korzyści z nierzędu i wymuszeń rozbójniczych, tj. o czyn z art. 258 § 2 k.k.

**R. K. (1)** oskarżony został o to, że:

VI. w okresie czterech - pięciu miesięcy na przełomie lat 2009/2010 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi wziął udział w obrocie środków odurzających w postaci heroiny w znacznych ilościach w ten sposób, że nabywał ją - za pośrednictwem O. Z. i A. P. (1) - od Ł. K. ps. (...) w regularnych odstępach czasu, w ilościach po 250 gramów, łącznie wprowadzając w ten sposób do obrotu 2.000 gramów tej substancji, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r.;

VII. w okresie od maja 2011 r. przez okres jednego roku w W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi wziął udział w obrocie środków odurzających w postaci heroiny w znacznych ilościach w ten sposób, że w nieregularnych odstępach, najczęściej dwa razy w miesiącu, w ilościach od 500 do 1000 gramów nabywał ją od A. P. (1), łącznie wprowadzając w ten sposób do obrotu nie mniej niż 22.000 gramów tej substancji, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r.;

VIII. w dniu 27 maja 2014 r. w mieszkaniu pod adresem W. ul. (...) posiadał 33,15 gramów ziela konopi innych niż włókniste, tj. o czyn z art. 62 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

**R. G. (1), T. K. (1), K. P. (1), M. S. (1), O. Z., G. G. (1)** oskarżeni zostali o to, że:

IX. w dniu 30 sierpnia 2011 r. w W., przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu i z innym ustalonym współsprawcą i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a M. S. (1), G. G. (1) i O. Z. w ramach zorganizowanej zbrojnej grupy przestępczej, wzięli udział w napadzie rabunkowym na osobie właściciela zakładu jubilerskiego Z. L. w ten sposób, że w ramach uzgodnionego podziału ról, O. Z., M. S. (1) i G. G. (1) oczekiwali na zewnątrz zakładu, a po wtargnięciu na teren zakładu przez R. G. (1), K. P. (1), T. K. (1) i innego ustalonego sprawcę, jeden z nich zagroził użyciem broni palnej wobec pokrzywdzonego, a w przebiegu zdarzenia oddał w jego kierunku strzał z broni palnej, a następnie zabrali w celu przywłaszczenia wyroby jubilerskie różnego rodzaju o wartości łącznej nie mniejszej niż 450.000 zł, przy czym O. Z. zarzucany mu czyn popełnił po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, a T. K. (1) i K. P. (1) co najmniej 1 roku pozbawienia wolności, w ciągu 5 lat od odbycia kary pozbawienia wolności, tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wobec M. S. (1) i G. G. (1), i o czyn z art. 280 § 2 k.k. wobec R. G.

(1), i o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wobec O. Z., i o czyn z art. 280 § 2 k.k. zw. z art. 64 § 2 k.k. wobec K. P. (1) i T. K. (1).

**R. G. (1), T. K. (1), K. P. (1), O. Z. i M. S. (1)** oskarżeni zostali o to, że:

X. w nocy z 25/26 września 2011 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z innym ustalonym sprawcą i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a M. S. (1) i O. Z. w ramach zorganizowanej zbrojnej grupy przestępczej, wzięli udział w napadzie rabunkowym na osobie S. K. w ten sposób, że w ramach uzgodnionego podziału ról O. Z. oczekiwał na współsprawców na zewnątrz domu pokrzywdzonej, a pozostali sprawcy po wtargnięciu do jej domu przy ul. (...) doprowadzili ją do stanu bezbronności poprzez związanie i zakneblowanie, a następnie zabrali na jej szkodę wyroby biżuteryjne, zegarki, sztucce i naczynia i inne elementy zastawy stołowej, wszystko o łącznej wartości około 1.000.000 zł, przy czym O. Z. zarzucany mu czyn popełnił po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, a T. K. (1) i K. P. (1) co najmniej 1 roku pozbawienia wolności, w ciągu 5 lat od odbycia kary pozbawienia wolności, tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k. wobec R. G. (1), i o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wobec M. S. (1), i o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wobec O. Z., i o czyn z art. 280 § 2 k.k. zw. z art. 64 § 2 k.k. wobec K. P. (1) i T. K. (1).

**R. G. (1), T. K. (1) i K. P. (1)** oskarżeni zostali o to, że:

XI. w nocy z 11/12 grudnia 2011 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z innym ustalonym sprawcą i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej włamali się do salonu jubilerskiego przy Placu (...) W. K., poprzez wybite szyby, a następnie zabrali mienie w postaci różnych wyrobów jubilerskich o łącznej wartości 298.756,36 zł na szkodę (...) S.A., przy czym zarzucany czyn K. P. (1) i T. K. (1) popełnili po odbyciu co najmniej 1 roku pozbawienia wolności w ciągu 5 lat od odbycia kary pozbawienia wolności, tj. czynu z art. 279 § 1 k.k. wobec R. G. (1) i o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wobec K. P. (1) i T. K. (1);

XII. w dniu 6 czerwca 2011 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej włamali się do salonu jubilerskiego przy Placu (...) W. K., poprzez wybite szyby, a następnie zabrali mienie w postaci 38 sztuk zegarków naręcznych o łącznej wartości 188.023,62 zł na szkodę (...) S.A., przy czym zarzucany czyn K. P. (1) i T. K. (1) popełnili po odbyciu co najmniej 1 roku pozbawienia wolności w ciągu 5 lat od odbycia kary pozbawienia wolności, tj. czynu z art. 279 § 1 k.k. wobec R. G. (1) i o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wobec K. P. (1) i T. K. (1);

XIII. w dniu 27 stycznia 2012 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu i z innym nieustalonym dotychczas mężczyzną, wzięli udział w napadzie rabunkowym dokonany na K. i M. małżonkach D. w ten sposób, że użyli wobec pokrzywdzonych przemocy polegającej na przewróceniu M. D. (1) na podłogę, uderzaniu w głowę K. D., w wyniku czego doznał on stłuczenia głowy z podbiegnięciami krwawymi, otarciami naskórka twarzy, stłuczeniem okolicy skroniowej lewej i krwiakiem małżowiny usznej lewej, które spowodowały rozstrój zdrowia na czas poniżej 7 dni, oraz skrupowaniu pokrzywdzonych taśmą samoprzylepną i kablami elektrycznymi i posługując się nożem grozili K. D. pozbawieniem życia, a następnie zabrali w celu przywłaszczenia trzy złote łańcuszki damskie z medalikami, jeden złoty łańcuszek męski z krzyżykiem, dwadzieścia złotych monet o nominale 20 dolarów USD o wartości 5.600 zł każda, cztery złote monety o nominale 10 dolarów USD o wartości 2.800 zł każda, dwie złote monety o nominałach 10 rubli o wartości 1.600 złotych każda, jedną złotą monetę o nominale 5 rubli o wartości 800 zł, dwadzieścia złotych monet tzw. dukacików o wartości 600 złotych każda, dwie złote monety tzw. krugeranty o wartości 5.400 zł każda, dwie sztabki złota, każda a wadze 1 uncji i wartości 5.400 złotych, pieniądze w kwocie 3.440 złotych na szkodę wymienionych pokrzywdzonych oraz na szkodę M. D. (2), dwa złote łańcuszki z medalikami, złoty pierścionek, dwie złote monety o nominałach 20 marek niemieckich, wszystko o łącznej wartości 30.000 zł oraz dwie złote monety o nominałach 20 dolarów USA o wartości 5.600 zł każda na szkodę M. D. (3), przy czym zarzucany czyn K. P. (1) i T. K. (1) popełnili po odbyciu co najmniej 1 roku pozbawienia wolności w ciągu 5 lat od odbycia kary pozbawienia wolności, tj. o czyn z art., 280 § 2 k.k. wobec R. G. (1) i o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wobec K. P. (1) i T. K. (1).

**T. K. (1)** oskarżony został o to, że:

XIV. w dniu 23 grudnia 2013 r w W., w mieszkaniu nr (...) przy ul. (...) posiadał bez wymaganego zezwolenia amunicję do broni palnej w postaci 12 sztuk naboju bocznego zapłonu kal. 5,6 mm L. R. produkcji polskiej, tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k.;

**L. K.** oskarżony został o to, że:

XV. w okresie czterech - pięciu miesięcy na przełomie lat 2009/2010 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi wziął udział w obrocie środkami odurzającymi w postaci heroiny w znacznych ilościach w ten sposób, że sprzedawał ją - za pośrednictwem O. Z. i A. R. K. ps. (...) w regularnych odstępach czasu, w ilościach po 250 gramów, łącznie wprowadzając w ten sposób do obrotu 2.000 gramów tej substancji, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r.

**L. K. i G. G. (1)**

oskarżeni zostali o to, że:

XVI. w dniu 20 czerwca 2011 r. w miejscowości G. Gm. M., pow. K., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi i w ramach zorganizowanej zbrojnej grupy przestępczej, wzięli udział w napadzie rabunkowym na osobach Z. W. (1) i K. W. w ten sposób, że po wtargnięciu do domu pokrzywdzonych poprzez użycie przemocy polegającej na uderzeniu ręką w głowę, wykręcaniu rąk i przetrzymywaniu Z. W. (1) oraz związaniu kablem K. W. doprowadzili je do stanu bezbronności, czym zmusili je do wskazania miejsca przechowywania pieniędzy, a następnie zabrali na ich szkodę 36.000 zł na szkodę Z. W. (1) i telefon komórkowy N. o wartości 300 zł na szkodę K. W., tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

**A. D. (1)** oskarżony został o to, że:

XVII. w okresie od 1 stycznia 2014 r. do 11 marca 2014 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu brał udział w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w ten sposób, że nabył nie mniej niż 3,5 kilograma amfetaminy, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

**M. S. (1) i O. Z.** oskarżeni zostali o to, że:

XVIII. w nocy 14 grudnia 2012 r. w T. działając wspólnie i w porozumieniu z innym ustalonym sprawcą, w ramach zorganizowanej zbrojnej grupy przestępczej i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej włamali się do domu jednorodzinny J. K. (1) przy ul. (...) poprzez nawiercenie otworu w oknie na parterze budynku, a następnie zabrali pieniądze w kwocie 700 zł i dwie karty płatnicze banków (...) oraz aparat fotograficzny O. U. i kamerę S. (...) 115/e, wszystko o łącznej wartości 3400 zł na szkodę wymienionego, przy czym O. Z. zarzucany mu czyn popełnił w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. czynu z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wobec M. S. (1) i o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wobec O. Z.;

XIX. w dniu 19 marca 2012 r. w C. działając wspólnie i w porozumieniu z innym ustalonym sprawcą, w ramach zorganizowanej zbrojnej grupy przestępczej i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez zerwanie kłódki i wyłamanie zamka w drzwiach, włamali się do kantoru (...), a następnie zabrali w celu przywłaszczenia metalową kasetkę z zawartością pieniędzy w kwocie łącznej 40.000 zł oraz torebkę z zawartością dokumentów osobistych i samochodowych pokrzywdzonej, przy czym O. Z. zarzucany mu czyn popełnił w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. czynu z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wobec M. S. (1) i o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wobec O. Z.;



XX. w okresie letnim 2012 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi współsprawcami, w ramach zorganizowanej zbrojnej grupy przestępczej i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wyrwali z ręki nieustalonej kobiety narodowości azjatyckiej torbę z zawartością pieniędzy w kwocie 170.000 zł, przy czym zarzucany czyn O. Z. popełnił w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne popełnione z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej, tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wobec M. S. (1) i czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wobec O. Z.;

XXI. w dniu 21 grudnia 2012 r. w okolicach P. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi sprawcami i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, i w ramach zorganizowanej zbrojnej grupy przestępczej wzięli udział w napadzie rabunkowym na osobie M. Z. (1) w ten sposób, że w ramach wcześniej uzgodnionego planu M. S. (1) prowadząc samochód osobowy H. (...) umyślnie uderzył w samochód pokrzywdzonego, wskutek czego zjechał on do rowu, a następnie grożąc użyciem broni palnej doprowadzili go do stanu bezbronności i zabrali 200.000 dolarów USA na szkodę A. Ł., przy czym O. Z. zarzucany mu czyn popełnił w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wobec M. S. (1) i o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wobec O. Z..

**M. S. (1)** oskarżony został o to, że:

XXII. w dniu 18 lipca 2012 r. w miejscowości P. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi sprawcami, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim nawierceniu drzwi balkonowych włamał się do domu przy ul. (...) a następnie zabrali w celu przywłaszczenia samochód R. (...) nr rej. (...) o wartości 60.000 zł na szkodę M. O. (1), tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

XXIII. w dniu 23 października 2012 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi współsprawcami, w ramach zorganizowanej zbrojnej grupy przestępczej i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wzięli udział w napadzie rabunkowym na osobie K. O., w ten sposób, że używając przemocy przewrócili go na ziemię, skuli kajdankami i uderzali po całym ciele, a następnie zabrali na jego szkodę telefony komórkowe (...) G., T. portfel skórzany z zawartością 2000 zł, wszystko o łącznej wartości 4900 zł, tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

XXIV. w 2003 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wzięli udział w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowych w postaci 500 gramów heroiny w ten sposób, że zakupił ją od nieustalonego mężczyzny, a następnie sprzedawał ją w partiach po 50 gramów dealerowi o ps. (...), tj. o czyn z art. 43 ust 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 24 kwietnia 1997 r.

XXV. w dniu 31 sierpnia 2006 r. w miejscowości R., pow. B., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi sprawcami i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wzięli udział w napadzie rabunkowym na osobach E. i W. małżonków I., w ten sposób, że oczekiwali na nich przed wjazdem na teren ich posesji, gdzie doprowadził ich do stanu bezbronności poprzez użycie przemocy polegającej na wyciągnięciu z samochodu T. (...) nr rej. (...), przewróceniu na ziemię i skrępowaniu rąk i nóg i pozbawił ich wolności poprzez wywiezienie w bagażniku wymienionego pojazdu w pobliskie tereny leśne, a następnie zabrał na ich szkodę telefon sony ericsson o wartości 200 zł i pieniądze w różnej walucie w kwocie 189.580,90 zł, tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. i z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

XXVI. w dniu 31 sierpnia 2006 r. w miejscowości R., pow. B., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi sprawcami zniszczył samochód t. (...) nr rej. (...) o wartości 110.00 zł poprzez jego spalanie, tj. o czyn z art. 288 § 1 k.k.

**O. Z.** oskarżony został o to, że:

XXVII. w dniu 12 listopada 2012 r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim przecięciu siatki i po dostaniu się na teren posesji M. Z. (2), użył przemocy wobec tego pokrzywdzonego w ten sposób, że wspólnie z pozostałymi sprawcami przewrócił go na ziemię i bił pięściami i nogami po całym ciele, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 1400 zł, 950 euro i 1000 dolarów USA, wszystko o łącznej wartości około 9.000 zł na szkodę M. Z. (2),

przy czym zarzucany mu czyn popełnił w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne popełnione z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej, tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

**M. S. (1), O. Z. i K. M. (1)** oskarżeni zostali o to, że:

XXVIII. w dniu 16 kwietnia 2012 r. w S. działając wspólnie i w porozumieniu z innym ustalonym sprawcą, w ramach zorganizowanej zbrojnej grupy przestępczej i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wzięli udział w napadzie rabunkowym na właścicielce kantoru (...), w ten sposób, że po dostaniu się do wewnątrz kantoru użyli przemocy polegającej na biciu pięściami i nogami po całym ciele, i użyli wobec pokrzywdzonej środka obezwładniającego w postaci gazu, a następnie zabrali pieniądze w różnej walucie o łącznej wartości 55.720 zł, przy czym O. Z. i K. M. (1) zarzucany im czyn popełnili w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wobec M. S. (1) i o czyn z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wobec O. Z. i K. M. (1).

**M. S. (1) i K. M. (1)** oskarżeni zostali o to, że:

XXIX. w dniu 5 lutego 2012 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z innym ustalonym sprawcą, w ramach zorganizowanej zbrojnej grupy przestępczej i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wybite szyby w drzwiach włamali się do samochodu f. (...) nr rej. (...) 79, należącego do K. T., a następnie zabrali na jego szkodę torbę z zawartością zegarka (...) P. G. w złotej kopercie, zegarka (...) S., łańcuszki i pierścionki ze złota, wszystko o łącznej wartości ok. 50.000 zł na szkodę wymienionego pokrzywdzonego, przy czym zarzucany mu czyn popełnił w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne popełnione z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej, tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wobec M. S. (1) i o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wobec K. M. (1).

**M. S. (1) i K. M. (1)** oskarżeni zostali o to, że:

XXX. we wrześniu 2012 r. w E. działając wspólnie i w porozumieniu, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej wzięli udział w pobiciu nieustalonego mężczyzny w ten sposób, że zadawali mu uderzenia i kopnięcia po całym ciele, czym narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 lub w art. 157 § 1, i w rezultacie czego spowodowali u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci ogólnego potłuczenia powłok ciała i rozcięcia łuku brwiowego, tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

**K. M. (1)** oskarżony został o to, że:

XXXI. w grudniu 2012 r. w W. i P. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi sprawcami i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, i w ramach zorganizowanej zbrojnej grupy przestępczej udzielił pomocy w dokonaniu napadu rabunkowego na osobie M. Z. (1) w ten sposób, że zbierał informację, obserwował pokrzywdzonego i zorganizował samochód służący do dokonania napadu, a po jego dokonaniu odebrał ten samochód i schował go, przy czym zarzucany mu czyn popełnił w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne popełnione z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej, tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

XXXII. wiosną 2012 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i w ramach zorganizowanej zbrojnej grupy przestępczej usiłował dokonać napadu rabunkowego na osobie I. D. w ten sposób, że jeden z ustalonych współsprawców użył wobec niej gazu łzawiącego chcąc doprowadzić ją do stanu bezbronności, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi za ucieczkę pokrzywdzonej, przy czym zarzucany mu czyn popełnił w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne popełnione z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

XXXIII. w okresie od połowy 2011 r. do grudnia 2012 r. w W., wbrew przepisom ustawy, działając w ramach czynu ciągłego, wspólnie i w porozumieniu z innymi i w ramach zorganizowanej zbrojnej grupy przestępczej i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wziął udział w obrocie znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w postaci nie mniej niż 19.200 gramów marihuany, 35.000 gramów heroiny, 20.000 gramów amfetaminy, 2.000 gramów mefedronu w ten sposób że przekazał te narkotyki odpłatnie A. P. (1) w celu dalszej odsprzedaży, przy czym zarzucany mu czyn popełnił w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne popełnione z chęci osiągnięcia korzyści majątkowej, tj. o czyn z art. 56 u 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k.

**Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 14 listopada 2016 roku w sprawie sygn. akt XVIII K 55/15 oskarżonych:**

**1. A. N. (1) i S. L. (1)** uznał za winnych popełnienia zarzucanych im czynów i tak:

- za czyn z punktu I z mocy art. 258 § 3 k.k. skazał ich i wymierzył im kary po 6 (sześć) lat pozbawienia wolności;
- za czyn z punktu II ustalając, że łączna wartość szkody była nie mniejsza niż 138 865, 48 złotych i wyczerpuje on znamiona art. 291 § 1 k.k. skazał A. N. (1) z mocy art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., a S. L. (1) z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., a z mocy art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył kary: A. N. (1) 2 (dwa) lata pozbawienia wolności, a S. L. (1) 2 (dwa) lata i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;
- za czyn z punktu III ustalając, iż zlecili oni pobicie R. D. trzem ustalonym mężczyznom, skazał A. N. (1) z mocy art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. i z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., a S. L. (1) z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. i z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., a z mocy art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył kary: A. N. (1) 3 (trzy) lata pozbawienia wolności, a S. L. (1) 3 (trzy) lata i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności;
- za czyn z punktu IV skazał A. N. (1) z mocy art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., a S. L. (1) z mocy art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., a z mocy art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył kary: A. N. (1) 7 (siedem) lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych po 100 (sto) złotych każda a S. L. (1) 8 (osiem) lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych po 100 (sto) złotych każda. Ponadto orzekł od każdego z nich z mocy art. 70 ust. 4 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii nawiązki w kwotach po 50 000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych na rzecz Fundacji (...) w B..

**2. A. D. (1), Ł. K., G. G. (1)** uznał za winnych czynu z punktu V i z mocy art. 258 § 2 k.k. skazał ich i wymierzył im kary po 1 (jeden) roku i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności.

**3. R. K. (1)** uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów:

- za czyn z punktu VI po ustaleniu, iż nabywał heroinę od Ł. K. ps. (...) za pośrednictwem dwóch ustalonych mężczyzn z mocy art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go i wymierzył mu karę 3 (trzy) lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych po 100 (sto) zł każda, oraz orzekł z mocy art. 70 ust. 4 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii nawiązkę w kwocie 20 000 (dwadzieścia tysięcy) złotych na rzecz Fundacji (...) w B.;
- za czyn z punktu VII po ustaleniu, iż nabywał heroinę od ustalonego mężczyzny z mocy art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go i wymierzył mu karę 5 (pięć) lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych po 100 (sto) złotych każda oraz orzekł z mocy art. 70 ust. 4

ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii nawiązkę w kwocie 30 000 (trzydzieści tysięcy) złotych na rzecz Fundacji (...) w B.;

– za czyn z punktu VIII z mocy art. 62 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go i wymierzył mu karę 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 20 (dwadzieścia) stawek dziennych po 100 (sto) złotych każda oraz orzekł z mocy art. 70 ust. 4 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii nawiązkę w kwocie 2 000 (dwa tysiące) złotych na rzecz Fundacji (...) w B..

**4. R. G. (1), T. K. (1), K. P. (1), M. S. (1), O. Z. i G. G. (1)** uznał za winnych czynu z punktu IX, przy czym ustalił, że łączna wartość szkody była nie mniejsza niż 138.865, 48 złotych i za to skazał oraz wymierzył kary:

– M. S. (1) i G. G. (1) z mocy art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. po 4 (cztery) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności,

– R. G. (1) z mocy art. 280 § 2 k.k. 4 (cztery) lat pozbawienia wolności,

– O. Z. z mocy art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. 5 (pięć) lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

– K. P. (1) z mocy art. 280 § 2 k.k. zw. z art. 64 § 2 k.k. 5 (pięć) lat pozbawienia wolności,

– T. K. (1) z mocy art. 280 § 2 k.k. zw. z art. 64 § 2 k.k. 6 (sześć) lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

**5. R. G. (1), T. K. (1), K. P. (1), M. S. (1) i O. Z.** uznał za winnych czynu z punktu X, przy czym ustalił, że wyczerpuje on znamiona art. 280 § 1 k.k. oraz że łączna wartość szkody była nie mniejsza niż 300 000 (trzysta tysięcy) złotych i za to skazał ich i wymierzył kary:

– R. G. (1) z mocy art. 280 § 1 k.k. 4 (cztery) lata pozbawienia wolności,

– M. S. (1) z mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. 4 (cztery) lata i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności,

– O. Z. z mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. 5 (pięć) lat pozbawienia wolności,

– K. P. (1) i T. K. (1) z mocy art. 280 § 1 k.k. zw. z art. 64 § 2 k.k. po 5 (pięć) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności.

**6. R. G. (1), T. K. (1) i K. P. (1)** uznał za winnych czynów z punktu XI i XII i za każdy z nich skazał ich oraz wymierzył im kary:

– R. G. (1) z mocy art. 279 § 1 k.k. po 2 (dwa) lata i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności,

– K. P. (1) i T. K. (1) z mocy art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. po 3 (trzy) lata i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności.

**7. R. G. (1), T. K. (1) i K. P. (1)** uznał za winnych czynu z punktu XIII i skazał ich oraz wymierzył im kary:

– R. G. (1) z mocy art. 280 § 2 k.k. 6 (sześć) lat pozbawienia wolności,

– K. P. (1) i T. K. (1) z mocy art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. po 8 (osiem) lat pozbawienia wolności.

**8. T. K. (1)** uznał za winnego czynu z punktu XIV i za to z mocy art. 263 § 2 k.k. skazał go oraz wymierzył mu karę 1 (jeden) roku pozbawienia wolności.

**9. Ł. K.** uznał za winnego czynu z punktu XV i po ustaleniu, iż sprzedawał heroinę R. K. (1) ps. (...) za pośrednictwem dwóch ustalonych mężczyzn z mocy art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go i wymierzył mu karę 3 (trzy) lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesiąt) stawek

dziennych po 100 (sto) zł każda oraz orzekł z mocy art. 70 ust. 4 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii nawiązkę w kwocie 20.000 złotych na rzecz Fundacji (...) w B..

**10. Ł. K. i G. G. (1)** uznał za winnych czynu z punktu XVI i za to z mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał ich i wymierzył im kary po 4 (cztery) lata pozbawienia wolności.

**11. A. D. (1)** uznał za winnego popełnienia czynu z punktu XVII i za to z mocy art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk skazał go, a z mocy art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 3 (trzy) lata pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych po 100 (sto) zł każda oraz orzekł z mocy art. 70 ust. 4 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii nawiązkę w kwocie 20.000 złotych na rzecz Fundacji (...) w B..

**12. M. S. (1) i O. Z.** uznał za winnych popełnienia czynów z punktów XVIII, XIX, XX oraz XXI i

– za czyny z punktu XVIII i XIX M. S. (1) z mocy art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał i wymierzył mu kary po 3 (trzy) lata pozbawienia wolności, a O. Z. z mocy art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał, a z mocy art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu kary po 3 (trzy) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności,

– za czyn z punktu XX M. S. (1) z mocy art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał i wymierzył mu karę 2 (dwa) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności, a O. Z. z mocy art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał, a z mocy art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzy) lat pozbawienia wolności,

– za czyn z punktu XXI M. S. (1) z mocy art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał i wymierzył mu karę 10 (dziesięć) lat pozbawienia wolności, a O. Z. z mocy art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał, a z mocy art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 10 (dziesięć) lat pozbawienia wolności.

**13. M. S. (1)** uznał za winnego czynów z punktów XXII, XXIII, XXIV, XXV i XXVI i:

– za czyn z punktu XXII z mocy art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 2 (dwa) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności,

– za czyn z punktu XXIII z mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 4 (cztery) lata pozbawienia wolności,

za czyn z punktu XXIV z mocy art. 43 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 24 kwietnia 1997 r. skazał go i wymierzył mu karę 2 (dwa) lat pozbawienia wolności i karę grzywny 50 (pięćdziesiąt) stawek po 100 (sto) złotych oraz orzekł z mocy art. 55 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 24 kwietnia 1997 r. nawiązkę w kwocie 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych na rzecz Fundacji (...) w B.,

– za czyn z punktu XXV z mocy art. 280 § 1 k.k. i z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., skazał go, a z mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 8 lat (osiem) lat pozbawienia wolności,

za czyn z punktu XXVI z mocy art. 288 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 2 (dwa) lat pozbawienia wolności.

**14. O. Z.** uznał za winnego czynu z punktu XXVII i z mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał go, a z mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 (pięć) lat pozbawienia wolności.

**15. M. S. (1), O. Z. i K. M. (1)** uznał za winnych popełnienia czynu z punktu XXVIII i:

– M. S. (1) z mocy art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał i wymierzył mu karę 8 (osiem) lat pozbawienia wolności,

– O. Z. i K. M. (1) z mocy art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał, a z mocy art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył kary po 8 (osiem) lat pozbawienia wolności.

**16. M. S. (1) i K. M. (1)** uznał za winnych popełnienia czynów z punktu XXIX i XXX i:

– M. S. (1) za czyn XXIX z mocy art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 2 (dwa) lat pozbawienia wolności,

– K. M. (1) za czyn XXIX z mocy art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał go, a z mocy art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzy) lat pozbawienia wolności;

– M. S. (1) i K. M. (1) za czyn XXX z mocy art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał i wymierzył im kary po 2 (dwa) lata pozbawienia wolności;

**17. K. M. (1)** uznał za winnego popełnienia czynów z punktu XXXII i XXXIII i:

– za czyn XXXII z mocy art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał go, a z mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 (cztery) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności,

– za czyn XXXIII po ustaleniu, iż wymienione narkotyki przekazywał odpłatnie w celu dalszej odsprzedaży ustalonemu mężczyźnie, z mocy art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał go, a z mocy art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 (pięć) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych po 100 (sto) złotych każda oraz orzekł z mocy art. 70 ust. 4 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii nawiązkę w kwocie 50 000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych na rzecz Fundacji (...) w B.;

**Oskarżony K. M. (1)** został uniewinniony od zarzutu popełnienia czynu z punktu XXXI.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. Sąd Okręgowy wymierzył oskarżonym kary łączne:

1. A. N. (1) w wysokości 10 lat pozbawienia wolności,
2. S. L. (1) w wysokości 12 lat pozbawienia wolności,
3. A. D. (1) w wysokości 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
4. Ł. K. w wysokości 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
5. G. G. (1) w wysokości 6 lat pozbawienia wolności,
6. R. K. (1) w wysokości 5 lat pozbawienia wolności i grzywny 130 stawek dziennych po 100 złotych każda,
7. R. G. (1) w wysokości 10 lat pozbawienia wolności,
8. T. K. (1) w wysokości 13 lat pozbawienia wolności,
9. K. P. (1) w wysokości 11 lat pozbawienia wolności,
10. M. S. (1) w wysokości 15 lat pozbawienia wolności,
11. O. Z. w wysokości 15 lat pozbawienia wolności,
12. K. M. (1) w wysokości 11 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności Sąd zaliczył okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie oskarżonym:

1. A. N. (1) od dnia 25 maja 2014 roku do dnia 14 listopada 2016 roku;
2. A. D. (1) w dniu 27 maja 2014 roku;
3. Ł. K. od dnia 25 maja 2014 roku do dnia 08 czerwca 2015 roku oraz od dnia 25 czerwca 2015 roku do dnia 14 listopada 2016 roku;
4. G. G. (1) od dnia 29 stycznia 2016 roku do dnia 14 listopada 2016 roku;
5. R. K. (1) od dnia 27 maja 2014 roku do dnia 30 października 2015 roku;
6. R. G. (1) od dnia 25 maja 2014 roku do dnia 14 listopada 2016 roku;
7. T. K. (1) od dnia 25 maja 2014 roku do dnia 17 września 2014 roku oraz od 15 września 2015 roku do 14 listopada 2016 roku,
8. K. P. (1) od dnia 10 października 2014 roku do dnia 14 listopada 2016 roku;
9. M. S. (1) od dnia 16 czerwca 2014 roku do 14 listopada 2016 roku;
10. O. Z. od dnia 03 lipca 2014 roku do dnia 22 kwietnia 2016 roku;
11. K. M. (1) od dnia 16 czerwca 2014 roku do dnia 09 lutego 2015 roku oraz od dnia 24 lipca 2016 roku do dnia 14 listopada 2016 roku.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd orzekł obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz:

- M. D. (2) kwoty 30.000 złotych, M. D. (3) kwoty 11.200 złotych i solidarnie M. i K. D. kwoty 158.540 złotych solidarnie przez R. G. (1), T. K. (1) i K. P. (1);
- K. T. kwoty 50.000 złotych solidarnie przez M. S. (1) i K. M. (1);
- (...) S.A. kwoty 486.779,98 złotych solidarnie przez R. G. (1), T. K. (1) i K. P. (1);
- Z. L. kwoty 138.865, 48 złotych solidarnie przez R. G. (1), T. K. (1), K. P. (1), M. S. (1), O. Z. i G. G. (1);
- A. Ł. kwoty 615.820 złotych, stanowiących równowartość 200 000,00 USD solidarnie przez M. S. (1) i O. Z.;
- Z. W. (1) kwoty 36.000 złotych, K. W. kwoty 300 złotych solidarnie przez Ł. K. i G. G. (1);
- S. K. kwoty 300 000 (trzysta tysięcy) złotych solidarnie przez R. G. (1), T. K. (1), K. P. (1), M. S. (1) i O. Z.;
- J. K. (1) kwoty 2.600 złotych solidarnie przez M. S. (1) i O. Z.;
- B. W. kwoty 40.000 złotych solidarnie przez M. S. (1) i O. Z.;
- K. O. kwoty 4.900 (złotych przez M. S. (1);
- solidarnie E. I. i W. I. kwoty 189.780,90 złotych przez M. S. (1);
- B. K. (1) kwoty 55.720 złotych solidarnie przez M. S. (1), O. Z. i K. M. (1);
- M. Z. (2) kwoty 9.000 złotych przez O. Z..

Sąd Okręgowy na podstawie art. 44 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych wymienionych w wykazie nr (...) pod pozycjami: 4, 5, 7, pod pozycjami: 1, 2, 3, 9, 10 poprzez zniszczenie, pod pozycjami

od: 11 do 15 poprzez pozostawienie w miejscu ich przechowywania, zaś na podstawie art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł przepadek przez zniszczenie dowodów rzeczowych wymienionych w w/w wykazie pod pozycjami 6 i 8.

Ponadto na podstawie art. 618 § 1 pkt. 11 k.p.k. Sąd zasądził od Skarbu Państwa z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu na rzecz:

1. Kancelarii Adwokackiej adw. R. L. obrońcy T. K. (1) kwotę 4.920 złotych. powiększoną o VAT,
2. Kancelarii Adwokackiej adw. T. R. obrońcy K. P. (1) kwotę 3.360 złotych powiększoną o VAT,
3. Kancelarii Adwokackiej adw. Ł. H. (1) obrońcy M. S. (1) 5.400złoty powiększoną o VAT,
4. Kancelarii Adwokackiej adw. K. P. (2) obrońcy M. S. (1) 5.160 złotych powiększoną o VAT,
5. Kancelarii Adwokackiej adw. M. S. (2) obrońcy O. Z. 4.560 złotych powiększoną o VAT.

Na podstawie art. 627 k.p.k. Sąd obciążył oskarżonych częściowo kosztami procesu, zasądzając z tego tytułu na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych:

1. A. N. (1) 3.330 złotych, w tym 2.600 złotych tytułem opłaty w sprawach karnych,
2. S. L. (1) 3.270 złotych, w tym 2.600 złotych tytułem opłaty w sprawach karnych,
3. A. D. (1) 1.991, 38 złotych, w tym 1.400 złotych tytułem opłaty w sprawach karnych,
4. Ł. K. 2.823,30 złotych, w tym 1.600 złotych tytułem opłaty w sprawach karnych,
5. G. G. (1) 1.490,40 złotych, w tym 600 złotych tytułem opłaty w sprawach karnych,
6. R. K. (1) 3.418, 51 złotych, w tym 3.000 złotych tytułem opłaty w sprawach karnych,
7. R. G. (1) 1.574,22 złotych, w tym 600 złotych tytułem opłaty w sprawach karnych,
8. T. K. (1) 7.953,34 złotych, w tym 600 złotych tytułem opłaty w sprawach karnych,
9. K. P. (1) 5.422,71 złotych, w tym 600 złotych tytułem opłaty w sprawach karnych,
10. M. S. (1) 14.425,70 złotych, w tym 1.600 złotych tytułem opłaty w sprawach karnych,
11. O. Z. 11.190,70 złotych, w tym 600 złotych tytułem opłaty w sprawach karnych,
12. K. M. (1) 3.458,50 złotych, w tym 2.600 złotych tytułem opłaty w sprawach karnych

w pozostałym zakresie na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalniając ich od ich ponoszenia.

Na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. koszty procesu w zakresie czynu XXXI zostały przejęte na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacjami obrońców oskarżonych A. N. (1), S. L. (1), A. D. (1), Ł. K., G. G. (1), R. K. (1), R. G. (1), T. K. (1), K. P. (1), M. S. (1), O. Z. i K. M. (1).

Wspomnieć należy, że oskarżony T. K. (1) w dniu 16 czerwca 2017 roku (k. 14626) cofnął apelację a jego obrońca adwokat R. L. przyłączyła się do stanowiska oskarżonego i w dniu 17 lipca 2017 roku (k. 14710) również cofnęła apelację. Postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 lipca 2017 roku apelacja obrońcy oskarżonego T. K. (1) została pozostawiona bez rozpoznania, a zatem wyrok w jego zakresie uprawomocnił się. Prawomocne jest również rozstrzygnięcie o uniewinnieniu oskarżonego K. M. (1) od czynu z art. XXXI.



**Adwokat M. K.** – obrońca oskarżonych **S. L. (1) oraz A. N. (1)** – zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości w stosunku do obu oskarżonych i na zasadzie art. 427 § 1 i 2 k.p.k.

Wyrokowi zarzucił obrazę przepisu art. 80 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 34 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 poz. 1247 ze zm.) poprzez prowadzenie rozprawy w dniu 21 października 2015 roku pod nieobecność obrońców oskarżonego S. L. (1) oraz A. N. (1) co stanowiło bezwzględną przesłankę odwoławczą wymienioną w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Ponadto, jako podstawę prawną zarzutów wskazując art. 438 pkt 2 k.p.k., czyli obrazę przepisów postępowania zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez wybiórczą, dowolną i sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę dowodu z zeznań A. P. (1), z całkowitym pominięciem, iż A. P. (1) nie był bezpośrednim świadkiem któregośkolwiek z zachowań oskarżonych S. L. (1) i A. N. (1), informacje wskazywane w swoich depozycjach znał wyłącznie ze słuchu, popełniał wielokrotnie przestępstwa po podjęciu decyzji o chęci skorzystania z dobrodziejstwa art. 60 k.k., zatajał udział swojego brata w popełnionym przestępstwie i pomawiał oskarżonego M. o niepopelnione przestępstwo, w przeszłości pomówił również o niepopelnione przestępstwo osobę J. S. (1) ps. (...) z uwagi na zemstę oraz chęć uniknięcia odpowiedzialności karnej, a także bez uwzględnienia sprzeczności treści tego dowodu z zeznaniami m.in. R. D. oraz innych świadków, których to suma okoliczności winna zostać uwzględniona przy ocenie tego dowodu;

2. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez uznanie dowodów z zeznań E. S. oraz A. P. (1) za wiarygodne w całości i dokonanie na ich podstawie ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wyroku, podczas gdy depozycje tych świadków są w wielu fragmentach ze sobą sprzeczne, a sprzeczności te nie znalazły odzwierciedlenia w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, co prowadzi do wniosku, iż zostały one całkowicie pominięte przez Sąd;

3. art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy z dnia 6 czerwca 2016 roku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków J. K. (2), M. B. (1) oraz A. K. (1) „gdyż dowody te są nieprzydatne do stwierdzenia podanych okoliczności albowiem obrońca nie wykazał we wniosku, by osoby te posiadały jakąkolwiek wiedzę na temat (...), a nadto z wymowy wniosku wynika, że nie posiadają wiedzy o rzekomych przestępstwach A. N. i S. L. ” podczas gdy przeprowadzenie tych dowodów mogło mieć znaczenie dla poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie czynów zarzuconych oskarżonemu;

4. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt. 3 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku obrońcy o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka S. S. (2) na okoliczność wiedzy świadka na temat m.in. istnienia, sposobu funkcjonowania i składu osobowego zorganizowanej grupy przestępczej „(...)” w czasie objętym zarzutami, z uwagi na to, iż „dowód ten jest nieprzydatny do stwierdzenia tych okoliczności, bo jak wynika z protokołów przesłuchania A. M. i S. S. (2) w sprawie XII K 132/14 tut. Sądu nie posiadają oni takowej wiedzy, dotyczącej tych oskarżonych” (k. 11948);

5. art. 170 § 3 k.p.k. w zw. z art. 98 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez zaniechanie sporządzenia uzasadnienia postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego obrońcy o uzyskanie z A.Ś. W. M. i A.Ś. W. B. wykazów doprowadzeń A. P. i A. N. w okresie od 1.07.2008r. do 31.03.2011r.;

6. art. 170 § 3 k.p.k. w zw. z art. 98 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez zaniechanie sporządzenia uzasadnienia postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego obrońcy o dopuszczenie dowodu z zeznań G. K.;

7. art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrońcy złożonych na rozprawie w dniu 21.07.2016 r. (t. LIX k. 11797e-11797f) o przesłuchanie M. M. (4), A. K. (2) i P. C. z uwagi na to, że „(...) Wydział Zamiejscowy Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury

Krajowej w W. nie dysponuje ich adresami, a tym samym dowodu nie da się przeprowadzić", bez dokonania z urzędu jakichkolwiek czynności zmierzających do ustalenia adresów ww świadków;

8. art. 170 § 3 k.p.k. w zw. z art. 98 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku obrońcy oskarżonego K. M. o ujawnienie protokołu wyjaśnień A. P. (1) złożonych w dniu 25 czerwca 2014 r. w sprawie (...)ze stron k. 2955v od słów „w roku 2001" do słów „karę już odbyłem" na okoliczność, że w przeszłości świadek pomógł niejakiego P. celem uniknięcia odpowiedzialności karnej „jako nie dotyczącego zarzutów stawianych w niniejszym postępowaniu także wobec braku przesłanek z art. 391 § 1 k.p.k." (k. 11943) bez jego uzasadnienia, podczas gdy wskazany fragment wyjaśnień ma istotne znaczenie dla oceny wiarygodności depozycji A. P. (1);

9. art. 171 § 2 k.p.k. w zw. z art. 370 k.p.k. w zw. z art. 366 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez uniemożliwienie oskarżonemu A. N. (1) zadania pytań świadkowi A. P. (1) przed ujawnieniem na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. treści jego wyjaśnień i „odebranie oskarżonemu głosu" co doprowadziło do uniemożliwienia A. N. (1) realizacji jego prawa do obrony.

Obrońca oskarżonych zarzucił również w zakresie czynu z pkt I aktu oskarżenia obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.:

10. art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nie dokonanie ustalenia w zakresie istnienia zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw a tym samym nie wskazanie dowodów jakie miałyby świadczyć o jej istnieniu, zaniechania ustalenia osób wchodzących w jej skład oraz nie rozważenia czy do przestępstw zarzuconych oskarżonemu opisanych w treści aktu oskarżenia nie doszło w ramach którejkolwiek z form zjawiskowych przewidzianych w art. 18 k.k.

Ewentualnie w zakresie czynu z pkt I aktu oskarżenia wyrokowi zarzucił na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k. obrazę przepisów prawa materialnego, tj.

11. art. 258 § 3 k.k. poprzez uznanie, iż zachowanie S. L. (1) i A. N. (1) wypełniło znamię „kierowania" zorganizowaną grupą o której mowa w art. 258 § 1 k.k. mającą „charakter zbrojny" oraz mającą na celu m.in. dokonywanie napadów, bez poczynienia ustaleń, iż oskarżeni mieli świadomość dokonanych napadów przez współoskarżonych, koordynowali działalność uczestników grupy, określali kierunki działania i sprawowali realną kontrolę nad jej działalnością, a także, że pomiędzy oskarżonymi istniał element podległości, oskarżeni wydawali odgórne wiążące polecenia oraz z zaniechaniem wykazania istnienia mechanizmów za pomocą których mieliby wymuszać posłuszeństwo u członków grupy, co jest konieczne dla ustalenia, iż doszło do wypełnienia znamienia „kierowania" ww grupą;

12. art. 258 § 3 k.k. poprzez uznanie, że zorganizowana grupa przestępcza, którą oskarżeni mieli kierować, miała „charakter zbrojny", przy braku dokonania ustaleń, iż oskarżeni S. L. (1) oraz A. N. (1) mieli świadomość posługiwania się bronią podczas popełniania któregośkolwiek z przestępstw, mających zostać popełnione w ramach grupy.

14. W zakresie czynu z pkt II aktu oskarżenia obrońca oskarżonych zarzucił obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.:

15. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez całkowicie dowolne przyjęcie w oparciu o depozycje A. P. (1), który swoją wiedzę w zakresie sprzedaży złota przez S. L. (1) oraz A. N. (1) opiera wyłącznie na domniemanym oświadczeniu O. Z. jakoby miał je przekazać oskarżonym i nie wykazanie w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku nierozzerwalnego łańcucha poszlak wskazujących na wypełnienie przez S. L. (1) oraz A. N. (1) znamion zarzuconego im czynu z pkt II aktu oskarżenia, który wykluczałby przyjęcie odmiennej wersji zdarzeń, a w szczególności, iż O. Z. wprowadził w błąd A. P. (1) co do okoliczności sprzedaży złota, w celu osiągnięcia większej korzyści dla siebie;

16. art. 170 § 1 pkt. 3 i 5 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy z dnia 13 października 2016 r. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy jubilerskiego na okoliczność oszacowania wartości wyrobów jubilerskich z uwagi na fakt, iż dowód ten jest nieprzydatny do stwierdzenia ww. okoliczności

a nadto złożony wniosek oczywiście zmierza do przedłużenia postępowania i przyjęcie, że dane posiadane przez pokrzywdzonego są niewystarczające dla wydania opinii przez biegłych, podczas gdy stwierdzenie danych niezbędnych do wydania opinii, wymaga wiadomości specjalnych;

17. art.167 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez dokonanie ustalenia wysokości szkody w dotyczącej czynu z pkt II aktu oskarżenia w oparciu o zapiski pokrzywdzonego oraz treść jego zeznań, podczas gdy dla oszacowania wartości skradzionego mienia konieczne jest posiadanie wiadomości specjalnych.

W zakresie czynu z pkt III aktu oskarżenia obrońca oskarżonych zarzucił obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.:

18. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez oparcie ustaleń faktycznych w zakresie czynu z pkt II aktu oskarżenia na podstawie zeznań A. P. (1), a także E. S. oraz R. D. i M. B. (2), podczas gdy depozycje tych trzech świadków są co do istoty sprzeczne z zeznaniami A. P. (1). E. S. wskazał inną osobę jako zleceniodawcę pobicia, a zarówno R. D., jak i M. B. (2) odrzucają możliwość, iż do pobicia doszło z powodów, na które wskazywał świadek P.;

19. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nie powzięcie wątpliwości co do osoby zleceniodawcy pobicia D. i przypisanie zarzuconego oskarżonym czynu, podczas gdy z treści depozycji A. P. (1), wprost wynika, iż posługuje się on jedynie przypuszczeniami w zakresie osób mających być zleceniodawcami tego przestępstwa, zaś pokrzywdzony wprost zaprzeczył jego zeznaniom co do domniemych motywów zlecenia, a nadto zeznał, iż nie zna oskarżonych.

W zakresie czynu z pkt IV aktu oskarżenia obrońca oskarżonych zarzucił obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia (art. 438 pkt 2 k.p.k.)/ tj.:

20. art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez przyjęcie, iż oskarżeni S. L. (1) oraz A. N. (1) dopuścili się czynu z pkt IV aktu oskarżenia a przedmiotem obrotu miały być wskazane ilości środków odurzających i substancji psychotropowych, a także nie wskazanie na podstawie jakich dowodów Sąd Okręgowy przyjął takie ilości środków odurzających oraz substancji psychotropowych podczas gdy z zeznań A. P. (1) oraz pozostałych świadków wynikają ilości odmienne;

21. art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez zaniechanie wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku i wskazania faktów, na podstawie których Sąd przyjął, iż zachowanie oskarżonych wyczerpało znamiona sprawstwa kierowniczego obrotem środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi wskazanymi w depozycjach A. P. (1) oraz nie wykazanie, iż oskarżeni obejmowali swoją świadomością całość przypisanych substancji i środków.

Ewentualnie, na zasadzie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. w zakresie czynu czwartego powyższemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, tj.:

22. art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez uznanie, że „wydawanie poleceń co do obrotu” dotyczących „min. ceny” po jakiej mają być sprzedawane wyczerpuje znamiona czynu polegającego na „kierowaniu wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę” o którym mowa w art. 18 § 1 k.k., podczas gdy dla wyczerpania jego znamion koniecznym jest ustalenie, iż sprawca kierowniczy w tym samym czasie, co bezpośredni sprawca „kieruje wykonaniem” czynu zabronionego, zaś czynności podejmowane przez niego stanowią przejaw sterowania zachowaniem tej osoby i ma on możliwość wpływu na podejmowanie decyzji, co do rozpoczęcia i zakończenia przestępczej akcji.

Obrońca oskarżonych A. N. (1) i S. L. (1) adwokat M. K. wniósł o uniewinnienie oskarżonych od zarzuconych im czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Adwokat R. B. – **obrońca oskarżonych A. N. (1) i S. L. (1)** – zaskarżył wyrok w zakresie dotyczącym tych oskarżonych w całości. Wyrokowi stosownie do treści art. 427 § 2 k.p.k., zarzucił:

1. mogącą mieć wpływ na treść wyroku obrazę przepisów postępowania (art. 438 pkt. 2 k.p.k.), w szczególności art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na poczynieniu ustaleń faktycznych prowadzących do uznania obu oskarżonych za winnych przypisanych im zaskarżonym wyrokiem czynów w oparciu o dowolną ocenę wyjaśnień i zeznań A. P. (1) i G. P. (1), z pominięciem całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy oraz rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości co do sprawstwa oskarżonych na ich niekorzyść;

2. obrazę przepisów prawa materialnego (art. 438 pkt. 1 k.p.k.), w szczególności art. 18 § 1 k.p.k. w zw. z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii, polegające na przyjęciu, iż finansowanie zakupu środków odurzających i substancji psychotropowych i upoważnienie wskazanej osoby do obrotu nimi wyczerpuje znamiona przedmiotowe kierowania wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę, w tym wypadku wprowadzeniem ww. środków i substancji do obrotu.

Obrońca adw. R. B. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych A. N. (1) oraz S. L. (1) od popełnienia czynów przypisanych im w zaskarżonym wyroku.

Niezależnie od powyższego obrońca zarzucił w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karach łącznych wymierzonych obu oskarżonym rażąco niewspółmierność wymierzonych oskarżonym A. N. (1) i S. L. (1) kar pozbawienia wolności (art. 438 pkt. 4 k.p.k.), polegającą na braku różnicowania ciężaru represji karnej w ramach tzw. „wewnętrznej sprawiedliwości” wyroku i w relacji do kar łącznych orzeczonych tym samym wyrokiem wobec sprawców kilkudziesięciu rozbojów kwalifikowanych z art. 280 § 1 i 2 k.k.

**A.. N. C. – obrońca oskarżonych A. N. (1) i S. L. (1)** – zaskarżył wyrok w całości do co obu oskarżonych składając dwie częściowo tożsame apelacje. Wyrokowi Sądu Okręgowego w Warszawie zarzucił obrazę przepisu art. 80 k.p.k., w jego brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 34 ustawy dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, poprzez prowadzenie rozprawy głównej w dniu 5 maja 2016r. oraz w dniu 21 października 2015r. pod nieobecność obrońców oskarżonych, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Z ostrożności procesowej, na podstawie art. 438 pkt 1, 2, 3 k.p.k. wyrokowi zarzucił:

1. obrazę prawa materialnego, tj. art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z 1 art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez przyjęcie od samego początku trwającego postępowania, że oskarżeni są winni wszystkich zarzucanych im czynów, o czym świadczy sposób prowadzenia przedmiotowej sprawy, w tym protokół rozprawy z dnia 24.08.2016 roku;

2. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej i swobodnej oceny dowodów, a mianowicie oparciu ustaleń na fragmentarycznej tylko części wyjaśnień i zeznań A. P. (1), G. P. (1), z pominięciem tych wszystkich części, z których jednoznacznie wynika, że świadek A. P. (1) nigdy nie otrzymywał jakichkolwiek poleceń bezpośrednio od oskarżonych, dodatkowo z pominięciem tej części, z której wynika, że A. P. (1) absolutnie nie był podporządkowany oskarżonym, co jednoznacznie potwierdzają zeznania tego świadka złożone podczas rozprawy dnia 05 kwietnia 2016 r., a tak fragmentaryczna ocena materiału dowodowego doprowadziła w konsekwencji do błędów w ustaleniach faktycznych mającego istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegającego na przyjęciu, że oskarżeni kierowali zbrojną grupą przestępczą, a tym samym, że dopuścił się czynu określonego w art. 258 § 3 k.k.;

3. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej oceny materiału dowodowego, albowiem z pominięciem wyjaśnień złożonych przez A. P. (1) w dniu 29 kwietnia 2014 roku, w spr. o sygn. akt Ap V Ds. 11/13, k. 1738, w których to zeznaniach

A. P. (1) przyznaje, że przystąpił do mokotowskich poprzez poznanie S., ale w ramach tej grupy działał razem ze S., Z. i S. ("... razem tworzyliśmy małą grupkę razem działającą. Dokonaliśmy wielu przestępstw."), co w konsekwencji doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, że to tzw. "grupa mokotowska", a tym samym oskarżeni zlecili napad na jubilera, i pobicie R. D., a nie tzw. mała grupa, o której zeznaje A. P. (1);

4. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej i swobodnej oceny dowodów, a mianowicie oparciu ustaleń na fragmentarycznej tylko części wyjaśnień i zeznań A. P. (1), G. P. (1), z pominięciem części wyjaśnień oskarżonego - T. K. (1) złożonych podczas rozprawy dnia 21 sierpnia 2015 roku, z których to wyjaśnień jednoznacznie wynika, że to A. P. (1) zlecał dokonanie wszystkich czynów zarzucanych w niniejszym postępowaniu oskarżonym, dodatkowo z pominięciem tej części wyjaśnień, z których jednoznacznie wynika, że oskarżony T. K. (1) nie zna oskarżonych (wyjaśnienia złożone podczas rozprawy dnia 21 sierpnia 2015 roku);

5. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez przyjęcie, że nie da się przeprowadzić dowodu z przesłuchania M. J. (1), podczas gdy dowód ten był możliwy do przeprowadzenia, albowiem Sąd mógł zwrócić się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, w oparciu o art. 44 h ust. 2 pkt 2 Ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych (tekst jedn. Dz. U. z 2006 r. Nr 139, poz. 993 ze zm.) celem uzyskania prawidłowego adresu świadka, co w konsekwencji doprowadziło do wydania wyroku na podstawie niewszechstronnego materiału dowodowego i uznania oskarżonego za winnego zarzucanych mu czynów;

6. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadków : M. M. (4), A. K. (2) i P. C. przyjmując, że nie da się przeprowadzić dowodu z przesłuchania tych świadków, albowiem obrońca nie wskazał adresów tych świadków a (...) Wydział Zamiejscowy Departamentu do Spraw Przemoczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w W. nie dysponuje adresami wyżej wskazanych, podczas gdy Sąd dążąc do ustalenia prawdy materialnej miał możliwość ustalenia adresów wskazanych świadków poprzez zwrócenie się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, a tym samym miał możliwość ich przesłuchania, zaś nie przeprowadzenie dowodu z przesłuchania wymienionych świadków doprowadziło do wydania wyroku na podstawie niewszechstronnego materiału dowodowego i uznania oskarżonego za winnego zarzucanych mu czynów;

7. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 170 § 1 punkt 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonych z dnia 13 października 2016 roku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy jubilera na okoliczność wartości wyrobów jubilerskich pochodzących z napadu rabunkowego z dnia 30 sierpnia 2011 roku w W. przy ul. (...), i przyjęcie, że dowód ten jest nieprzydatny, podczas gdy jego przeprowadzenie pozwoliłoby na dokładne ustalenie wartości skradzionego mienia, a tym samym pozwoliłoby na zweryfikowanie czy wartości podawane przez świadków są prawidłowe i czy możliwym było podzielnie zysków z dokonanego przestępstwa w sposób wskazany przez świadka A. P. (1);

8. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 170 § 1 punkt 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego K. M. (1) złożonego na rozprawie w dniu 21.07.2016 r. o dołączenie protokołów zeznań A. P. (1) z dnia 21 lutego 2013 r. i z dnia 2 lipca 2013 r. na okoliczność wiarygodności zeznań świadka A. P. (1) i przyjęcie przez Sąd, że swoje ustalenia będzie opierał tylko w oparciu o tę część zeznań, w których świadek A. P. (1) przyznał się, odpisywał konkretne wydarzenia i osoby w nich uczestniczące;

9. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 170 § 1 punkt 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego K. M. (1) złożonego na rozprawie w dniu 21.07.2016 r. o dołączenie karty czynności procesowych wykonywanych z udziałem A. P. (1) oraz informacji o jego pobytach i orzeczeniach z akt sprawy o sygn. akt XII K 132/14 na okoliczność niewiarygodności zeznań A. P. (1) i

przyjęcie przez Sąd, że ocenie Sądu podlegają zeznania i wyjaśnienia świadka, ich treść, a nie czynności procesowe z jego udziałem w innych postępowaniach, podczas gdy przeprowadzenie tego dowodu odzwierciedliłoby sposób postępowania świadka A. P. (1), pozwoliłoby w sposób prawidłowy ocenić wiarygodność jego zeznań;

10. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego z dnia 6 czerwca 2016r. o przesłuchanie w charakterze świadków: J. K. (2), M. B. (1), A. K. (1) na okoliczność „istnienia sposobu funkcjonowania grupy przestępczej (...), znajomości z G. P. oraz oskarżonymi A. N. i S. L. i wiedzy o przestępstwach w/wym oskarżonych”, gdyż dowody te są nieprzydatne do stwierdzenia podanych okoliczności albowiem obrońca nie wykazał we wniosku, by te osoby posiadały jakąkolwiek wiedzę na temat grupy 'mokotowskiej', a nadto z wymowy wniosku wynika, że nie posiadają wiedzy o rzekomych przestępstwach A. N. i S. L., podobnie zresztą jak nieokreślony ale zapewne bardzo szeroki krąg innych osób, podczas gdy przeprowadzenie tego dowodu miało znaczenie dla ustalenia prawidłowego stanu faktycznego w zakresie czynów zarzucanych oskarżonemu, co do niewiarygodności zeznań świadka G. P. (1);

11. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka S. S. (2) na okoliczność „ istnienia sposobu funkcjonowania grupy przestępczej 'mokotowskiej', znajomości z G. P. oraz oskarżonymi A. N. i S. L. i wiedzy o przestępstwach w/wym oskarżonych”, gdyż w ocenie Sądu dowód ten jest nieprzydatny do stwierdzenia powyższych okoliczności, bo jak wynika z protokołów przesłuchania S. S. (2) w sprawie XII K 132/14 tut. Sądu nie posiadają oni takowej wiedzy, dotyczącej tych oskarżonych; podczas gdy jedynie bezpośrednie przesłuchanie świadka i umożliwienie zadania obrońcy pytań w niniejszej sprawie pozwoliłoby ustalić jaką wiedzę posiada świadek na okoliczności wskazane we wniosku dowodowym;

12. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka G. K. gdyż w ocenie Sądu wniosek nie zawierał tezy dowodowej, podczas gdy we wniosku wskazano okoliczności na jakie świadek ten miałby zostać przesłuchany, a dopiero po jego przeprowadzeniu można byłoby stwierdzić czy okoliczności te mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;

13. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o uzyskanie z A. Ś. W. M. i A.Ś. W. B. wykazów doprowadzeń A. P. i A. N. w okresie od 1.07.2008. do 31.03.2011r. jako nieprzydatnych do stwierdzenia wiarygodności św. A. P., podczas gdy z dowodu tego wynikałoby jednoznacznie czy doszło pomiędzy w/wym do spotkań o których zeznaje świadek A. P. (1), co wprost stwierdziłoby o jego wiarygodności;

14. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 170 § 1 punkt 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego K. M. (1) złożonego na rozprawie w dniu 21.07.2016 r. o zaliczenie do materiału dowodowego zeznań A. P. (1) ze sprawy o sygn. akt XII 132/14 złożonych przed sądem w dniach 8 września 2014 r., 3 października 2014 r., 7 października 2014 r., 18 października 2014 r. oraz 17 marca 2015 r. na okoliczność wiarygodności zeznań świadka A. P. (1), podczas gdy przeprowadzenie tego dowodu odzwierciedliłoby sposób postępowania świadka A. P. (1), pozwoliłoby w sposób prawidłowy ocenić wiarygodność jego zeznań;

15. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 170 § 1 punkt 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego K. M. (1) złożonego na rozprawie w dniu 21.07.2016 r. o dopuszczenie dowodu w postaci zeznań Ł. C. i M. M. (5) oraz obrońcy oskarżonego K. M. (1) złożony na piśmie w dniu 21.07.2016 r. o dołączenie odpisu protokołu zeznań świadka M. M. (5) złożonych na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2016 r. w sprawie o sygn. akt XII K 132/14 oraz o dopuszczenie dowodu w postaci zeznań wyżej wymienionej na okoliczność posiadania przez A. P. (1) telefonu komórkowego w trakcie pobytu w Areszcie Śledczym i przyjęcie, że posiadanie przez A. P. (1) telefonu komórkowego oraz ewentualne kontakty telefoniczne z M. M. (5)

nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, podczas gdy posiadanie telefonu komórkowego podczas pobytu w areszcie i kontakt z M. M. (5) niewątpliwie mógł mieć wpływ na wynik niniejszego postępowania;

16. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 170 § 1 punkt 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego K. M. (1) złożonego na rozprawie w dniu 21.07.2016 r. o przesłuchanie T. F. jako nieistotnego dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, podczas gdy świadek ten posiada wiedzę dotyczącą A. P. (1), jego prawdomówności;

17. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 170 § 1 punkt 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego T. K. (1) złożonego na rozprawie w dniu 22.07.2016 r. o przeprowadzenie badań na aparacie wykrywania kłamstw tzw. wariografie z udziałem oskarżonego T. K. (1) oraz E. i A. P. (1) na okoliczność mówienia prawdy, i przyjęcie, że dowód ten jest nieprzydatny do stwierdzenia powyższej okoliczności ponieważ badanie wariografem nie wskazuje kto mówi prawdę, tylko służy do analizowania fizjologicznych reakcji organizmu człowieka na bodźce z zewnątrz które są wykładnią emocji, podczas gdy badanie wariografem służy również do wykrywania kłamstwa, a świadek A. P. (1) korzysta ze statusu świadka koronnego zatem zasadnym było zweryfikowanie jego zeznań we wskazany sposób, zwłaszcza że nie znajdują one potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, głównie na nich Sąd I instancji oparł swoje ustalenia;

18. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 170 § 1 punkt 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych obrońcy oskarżonego K. M. (1) złożonych w dniu 21.07.2016 r. o zwrócenie się do Sądu Okręgowego w Warszawie XII Wydział Karny o nadesłanie z akt sprawy XII K 132/14 pozostałych odpisów protokołów zeznań świadka A. P. (1) złożonych na rozprawach w niniejszym postępowaniu, bowiem zeznania świadka są sprzeczne z jego zeznaniami złożonymi na rozprawie w niniejszej sprawie i przyjęcie przez Sąd, że: „przeprowadzenie tego dowodu nie ma znaczenia dla przedmiotowej sprawy, albowiem zadaniem Sądu jest ocena tego co świadek mówi w niniejszym postępowaniu, a nie w innych, w których także składa wyjaśnienia bądź zeznania. Wiadomym jest i nie jest przez strony kwestionowane, że świadek A. P. (1) dopiero od pewnego momentu zaczął składać wyjaśnienia i zeznania w których przyznawał się do popełnienia przestępstw, w tym tych objętych niniejszym postępowaniem. Ocenie Sądu podlegać będzie treść jego wyjaśnień i zeznań dotyczących zdarzeń objętych niniejszym postępowaniem a nie moment zmiany jego postawy procesowej i rozpoczęcia składa wyjaśnień oraz zeznań", co w konsekwencji doprowadziło o wydania wyroku w oparciu o fragmentaryczną część dowodów, do z góry przyjętego przez Sąd założenia polegającego na uznaniu A. N. (1) za winnego zarzucanych mu czynów, podczas gdy przeprowadzenie tego dowodu wskazywałoby, że Sąd I instancji dąży do ustalenia prawdy materialnej, albowiem pozwoliłoby ustalić, czy świadek A. P. (1) w przedmiotowej sprawie składa zgodne z prawdą zeznania obciążające, czy konfabuluje w celu uzyskania wyroku łagodniejszego dla swojej osoby;

19. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej i swobodnej oceny dowodów, a mianowicie oparciu ustaleń na fragmentarycznej części wyjaśnień i zeznań A. P. (1), G. P. (1), którzy w składanych wyjaśnieniach i zeznaniach nie potwierdzili, by to A. N. (1) w ramach zorganizowanej grupy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przyjął w celu dalszego zbycia wyroby jubilerskie, o których wiedział, że pochodzą z napadu rabunkowego dokonanego w dniu 30 sierpnia 2011 r., ponadto przyjęcie takiego stanu faktycznego stoi w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, albowiem nieprawdopodobnym jest by rzekomi przywódcy (...) osobiście sprzedawali wyroby jubilerskie, a następnie dzielili się zyskiem z osobami, które dokonywały napadu;

20. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej i swobodnej oceny dowodów, a mianowicie oparciu ustaleń na fragmentarycznej części wyjaśnień i zeznań A. P. (1), G. P. (1), E. S., M. J. (1), R. D., którzy w składanych wyjaśnieniach i zeznaniach nie potwierdzili, by to oskarżeni zlecili pobicie R. D. w celu zmuszenia go do płacenia haraczki w wysokości nie mniej niż 30 % zysku wynikającego z prowadzonej działalności gospodarczej, co w konsekwencji skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych polegającym na przyjęciu, że oskarżeni dopuścili się

zarzucanego im czynu, o którym mowa w art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. i art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

21. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej i swobodnej oceny dowodów, a mianowicie oparciu ustaleń na fragmentarycznej części wyjaśnień i zeznań A. P. (1), E. S., G. P. (1), które to zeznania nie pozwalają na przyjęcie, by oskarżeni w okresie od połowy 2011 r. do grudnia 2012 r., w W. działając w ramach zorganizowanej zbrojnej grupy przestępczej w celu osiągnięcia korzyści majątkowej kierowali obrotem znacznej ilości środków odurzających;

22. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 6 k.p.k. poprzez naruszenie prawa do obrony, co przejawiało się poprzez uniemożliwianie oskarżonym zadawania pytań świadkom, poprzez odbieranie głosu, w sytuacji gdy ten chciał zadawać pytania świadkowi A. P. (1), poprzez uniemożliwienie oskarżonym ustosunkowania się do treści zeznań świadka A. P. (1), poprzez uchylanie zadawanych pytań, które to pytania wbrew twierdzeniom Sądu miały znaczenie dla przedmiotowej sprawy, zwłaszcza pytania zadawanego przez oskarżonych świadkowi A. P. (1), poprzez uniemożliwianie zadawania pytań przez oskarżonego co do tych części protokołu, których Sąd nie odczytał, poprzez odczytywanie protokołów świadkowi A. P. (1) przed wcześniejszym swobodnym wypowiedzeniem się, pomimo iż był składany wniosek, by świadek ten przed odczytaniem mu zeznań złożył je bezpośrednio przed Sądem, zgodnie z tym co pamięta, a pomimo tego Sąd zdecydował, by świadkowi A. P. (1) te zeznania odczytać;

23. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nierozstrzygnięcie na korzyść oskarżonych wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym, a to poprzez oparciu ustaleń w przedmiocie zarzucanych im czynów wyłącznie na pomówieniach A. P. (1) i G. P. (1), którzy oparli swoje zeznania wyłącznie na okolicznościach zasłyszanych od innych osób na temat A. N. (1) i nie zweryfikowanie tych informacji za pomocą jakichkolwiek innych dowodów jak choćby połączenia telefoniczne, czy zeznania innych świadków, współoskarżonych;

24. błąd w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegający na przyjęciu, że oskarżeni w ramach zorganizowanej grupy przestępczej w celu osiągnięcia korzyści majątkowej kierowali obrotem znacznej ilości środków odurzających i substancji psychotropowych w postaci nie mniej niż 19.200 gramów marihuany, 35.000 gramów heroiny, 20.000 gramów amfetaminy, 2.000 gramów mefedronu, 2440 gramów kokainy, podczas gdy ustalenia faktyczne poczynione w przedmiotowej sprawie nie pozwalają na przyjęcie wskazanych powyżej ilości narkotyków, wykluczają to zwłaszcza zeznania świadków, którzy składając zeznania wypowiadają się o ilościach narkotyków i po dokonaniu podsumowania tych ilości w żaden sposób nie odpowiadają one wartościom przyjętym przez Sąd I instancji;

25. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez zaniechanie w uzasadnieniu wyroku poczynienia w zasadzie jakiegokolwiek oceny dowodów, które świadczyły na korzyść oskarżonych a dotyczące choćby zeznań świadka A. P. (1), G. P. (1) czy E. S., z których jednoznacznie wynikało, że oskarżeni nie wydawali żadnych poleceń, że nigdy nie byli bezpośrednimi świadkami przekazywania oskarżonym jakichkolwiek pieniędzy, że nie byli świadkami przekazywania skradzionej biżuterii, że nigdy nie przekazywali też bezpośrednio tym świadkom jakichkolwiek pieniędzy.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonych A. N. (1) i S. L. (1) adwokat N. C. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych od zarzucanych im czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

**Adwokat S. M.** – obrońca oskarżonego **Artura D.** – zaskarżył wyrok w całości. Wyrokowi Sądu Okręgowego w Warszawie na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 6 k.p.k. w zw. art. 376 § 3 k.p.k. poprzez prowadzenie rozprawy w dniu 29 kwietnia 2016 roku, kiedy to oskarżony trafił w trybie pilnym



na oddział (...) do Szpitala przy ul. (...) i nie mógł brać udziału w rozprawie, jak również uniemożliwienie obrońcy zadawania pytań świadkowi z uwagi na fakt, iż zdaniem Sądu przeprowadzany dowód nie miał związku z osobą oskarżonego, podczas gdy na przedmiotowym terminie zeznawał główny świadek A. P. (1) w zakresie zarzutów obejmujących m.in. oskarżonego A. D. (2), tj. udziału w zorganizowanej grupie przestępczej z terenu M. oraz obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych, co należy uznać za rażące naruszenie prawa do obrony oskarżonego;

2. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. poprzez nieodroczenie terminu rozprawy z dnia 29 kwietnia 2016 roku, kiedy to oskarżony trafił w trybie pilnym na oddział (...) do Szpitala – przy ul. (...) i nie mógł brać udziału w rozprawie co zostało potwierdzone złożonym do akt zaświadczeniem, na której to rozprawie przesłuchiwany był główny świadek A. P. (1) w zakresie zarzutów obejmujących m.in. oskarżonego A. D. (2), tj. udziału w zorganizowanej grupie przestępczej z terenu M. oraz obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowych, co należy uznać za pozbawienie strony jej uprawnień procesowych, a w szczególności zagwarantowanego konstytucyjnie prawa do obrony co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą określoną przepisem art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., wobec prowadzenia rozprawy i postępowania dowodowego pod nieobecność oskarżonego;

3. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. polegające na przekroczeniu prawa do swobodnej oceny dowodów i jednostronnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego wyłącznie pod kątem jego interpretacji na niekorzyść A. D. (2) poprzez:

a) uznanie za wiarygodne zeznań G. P. (1) obciążających A. D. (2), w zakresie objętym treścią zarzutu aktu oskarżenia, tj. tym, iż od dnia 1 stycznia 2014 roku do 11 marca 2014 roku brał on udział w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w ten sposób, że nabył nie mniej niż 3,5 kg amfetaminy, podczas gdy:

- w składanych przez G. P. (1) zeznaniach widoczna jest duża rozbieżność co do okoliczności transakcji rzekomo dokonywanych przez oskarżonego, co znajduje wyraz w trzykrotnej zmianie składanych na tę okoliczność zeznań, przy czym świadek pozostaje w konflikcie z oskarżonym, a w zgromadzonym materiale dowodowym brak jest jakichkolwiek dowodów potwierdzających chociażby w minimalnym stopniu zeznania G. P. (1), z kolei oskarżony A. D. (2) od początku prowadzonego postępowania nie przyznawał się do zarzucanych mu czynów;
- z zeznań G. P. (1) wynika, iż oskarżony A. D. (2) jedynie rzekomo rozliczał się ze świadkiem, z kolei nigdy nie odbierał jakichkolwiek narkotyków, a robiła to inna osoba, o której świadek nie posiadał jakichkolwiek informacji, co w żadnym stopniu nie świadczy o tym, że Oskarżony brał udział w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej, a tym bardziej, że owe substancje nabywał;

b) uznanie, iż w zakresie objętym treścią zarzutu aktu oskarżenia, tj. iż od maja 2011 roku do lutego 2013 roku A. D. (2) działając wspólnie i w porozumieniu wziął udział w zorganizowanej grupie przestępczej z terenu M. mającej na celu obrót hurtowymi ilościami środków odurzających i substancji psychotropowych, dokonywanie napadów rabunkowych, czerpanie korzyści z nierządu i wymuszeń rozbójniczych, podczas gdy:

- w okresie od dnia 2 kwietnia 2008 roku do dnia 6 czerwca 2012 roku A. D. (2) przebywał w zakładzie karnym, gdzie odbywał karę pozbawienia wolności, w związku z czym we wskazanym przez Sąd okresie nie mógł uczestniczyć w zorganizowanej grupie przestępczej;
- G. P. (1) zeznał, iż rzekome transakcje pomiędzy nim a oskarżonym nie były w żaden sposób związane z tzw. grupą (...), z kolei jedyna rzekoma sytuacja związana z aktywnością oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej dotyczyła wyjazdu pod Areszt Śledczy W. - B., co nie wypełnia znamion jakiegokolwiek czynu zabronionego, co świadek potwierdza słowami „Jeżeli chodzi o (...) to chyba nie było więcej zdarzeń związanych z jego aktywnością w (...)”, przy czym świadek A. P. (1) opisujący tą samą sytuację ani razu nie wspomina o obecności oskarżonego A. D. (2);

- świadek A. P. (1) korzystający z dobrodziejstwa instytucji tzw. „małego świadka koronnego” nie rozpoznał osoby oskarżonego, jak również nie potrafił wskazać jego danych osobowych ani pseudonimu podczas czynności rozpoznawania członków tzw. (...) i wskazania kto wchodzi w jej skład, jak również w swoich zeznaniach nigdy nie zeznawał o jakichkolwiek czynnościach i przestępstwach popełnianych z oskarżonym A. D. (2);
- świadek E. S. korzystający z dobrodziejstwa instytucji tzw. „małego świadka koronnego” w swoich zeznaniach wymieniał osoby wchodzące w skład tzw. (...) i ani razu nie wymienił on oskarżonego A. D. (2) jak również w swoich zeznaniach nigdy nie zeznawał o jakichkolwiek czynnościach i przestępstwach popełnianych z oskarżonym A. D. (2);

c) uznanie, iż zeznania świadków korzystających z dobrodziejstwa instytucji tzw. „małego świadka koronnego”, w tym przede wszystkim G. P. (1), które de facto przesądziły o wydaniu wyroku skazującego w stosunku do A. D. (2) - są spójne i logiczne, wzajemnie się uzupełniają i nie zawierają sprzeczności, podczas gdy:

- zeznania świadków A. P. (1) i G. P. (1) są ze sobą sprzeczne w zakresie okoliczności wyjechania grupą pod Areszt Śledczy W. - B., która to sytuacja była jedyną potwierdzającą rzekomy udział Oskarżonego w tzw. (...), bowiem pierwszy z nich zeznał, iż w owej grupie nie było osoby Oskarżonego, z kolei G. P. (1), który pozostaje w konflikcie z Oskarżonym wskazał, iż A. D. (2) był na miejscu owego zdarzenia;
- z zeznań G. P. (1) który pozostaje w konflikcie z Oskarżonym wynika, iż wchodził on w skład tzw. (...), z kolei z zeznań A. P. (1) i E. S. w żaden sposób nie wynika aby A. D. (2) wchodził w skład zorganizowanej grupy przestępczej.

4. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k. art. 5 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegające na zaniechaniu wnikliwego zbadania materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i uznaniu niedających się rozstrzygnąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na stwierdzenie, iż A. D. (2) dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów, co znalazło wyraz w nielogicznych i niespójnych zeznaniach skonfliktowanego z oskarżonym G. P. (1), które nie znalazły jakiegokolwiek potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, jak również stały w ewidentnej sprzeczności z zeznaniami kluczowych dla niniejszej sprawy świadków, tj. E. S. i A. P. (1);

5. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 366 k.p.k. w zw. z art. 67 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. polegające na zaniechaniu wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy dotyczących popełnienia zarzucanych oskarżonemu czynów, w szczególności zaniechania dopuszczenia i przeprowadzenia przez Sąd orzekający dowodu z zeznań powołanego przez A. D. (2) świadka Ł. J. na okoliczność wykazania istnienia konfliktu pomiędzy oskarżonym a G. P. (3), a tym samym zbadania powodów, dla których świadek jako jedyny miałby zeznawać na niekorzyść A. D. (2) w zakresie zarzucanych mu czynów.

W konsekwencji obraży wyżej wymienionych przepisów postępowania obrońca zarzucił także:

6. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mających wpływ jego treść, a polegający na:

a) bezpodstawnym przyjęciu, iż oskarżony A. D. (2) w okresie od maja 2011 roku do lutego 2013 roku działając wspólnie i w porozumieniu wziął udział w zorganizowanej grupie przestępczej z terenu M. mającej na celu obrót hurtowymi ilościami środków odurzających i substancji psychotropowych, dokonywanie napadów rabunkowych, czerpanie korzyści z nierządu i wymuszeń rozbójniczych, podczas gdy logiczna, spójna i konsekwentna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań wszystkich świadków oraz samego oskarżonego nie dają podstaw dla takiego przyjęcia, bowiem A. D. (2) ani razu nie był wskazany przy przestępstwach popełnianych przez ową grupę;

b) bezpodstawnym przyjęciu, iż oskarżony A. D. (2) w okresie od dnia 1 stycznia 2014 roku do 11 marca 2014 roku brał on udział w obrocie znacznymi ilościami substancji psychotropowej w ten sposób, że nabył nie mniej niż 3,5 kg

amfetaminy, podczas gdy konsekwentna ocena zeznań świadka G. P. (1) pozostającego w konflikcie z oskarżonym w oparciu o zasady doświadczenia życiowego i zasady logiki nie pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, iż A. D. (2) dopuścił się zarzucanego mu czynu, bowiem zeznania świadka były nielogiczne, niespójne i niekonsekwentne jak również nie znajdowały jakiegokolwiek potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, w tym przede wszystkim w zeznań świadków korzystających z dobrodziejstwa instytucji tzw „małego świadka koronnego”.

Obrońca oskarżonego A. D. (1) wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, alternatywnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

**Adwokat E. L. – obrońca oskarżonego Ł. K.** – zaskarżyła wyrok odnośnie tego oskarżonego w całości. Na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. obrazę przepisów postępowania karnego, a przede wszystkim art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, w szczególności polegającej na bezkrytycznym daniu wiary depozycjom A. P. (1) w braku innych dowodów potwierdzających zawinięcie Ł. K. i pomimo faktu, iż jest to dowód z pomówienia współsprawcy, do którego należy podchodzić z dużą dozą ostrożności;
2. obrazę przepisów postępowania karnego poprzez naruszenie art. 6 k.p.k. polegające na ograniczeniu prawa do obrony oskarżonego polegające na niedopuszczeniu wniosków dowodowych i bezzasadnym uchylaniu pytań, na które odpowiedź mogła przyczynić się do poczynienia prawdziwych ustaleń faktycznych;
3. obrazę przepisów postępowania a mianowicie art. 410 k.p.k. poprzez przesłuchanie w charakterze świadka K. W., pominięciu depozycji przy ustalaniu stanu faktycznego, pomimo, iż mogło to mieć wpływ na ustalenie w sposób prawidłowy rzeczywistego stanu faktycznego, a także wartości zagarniętego przez sprawców mienia;
4. przeprowadzenie postępowania dowodowego oraz dokonanie analizy materiału dowodowego pod ustaloną z góry tezę o zawinięciu oskarżonego Ł. K.;
5. obrazę przepisów postępowania karnego a mianowicie art. 424 § 1 k.p.k. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku roli oskarżonego Ł. K. w zorganizowanej grupie przestępczej, i w ogóle nie wskazaniu istotnych elementów wskazujących na istnienie zorganizowanej grupy przestępczej, o której mowa w niniejszym postępowaniu, a zatem nie wykazania, jakie przesłanki spowodowały uznanie sądu, iż mamy do czynienia z zorganizowaną grupą przestępczą w rozumieniu art. 258 k.k.;
6. błąd w ustaleniach faktycznych będący wynikiem dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, który miał wpływ na treść orzeczenia, a polegający na uznaniu, iż oskarżony Ł. K. mimo braku dostatecznych i rzetelnych dowodów został uznany winnym popełnienia przypisanych mu czynów.

Obrońca oskarżonego Ł. K. wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia przypisanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

**Adwokat P. D. - obrońca oskarżonego G. G. (1)** – zaskarżył wyrok w części dotyczącej oskarżonego w całości. Wyrokowi zarzucił na zasadzie art. 438 pkt 2 k.p.k. rażącą obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia a mianowicie:

1. art. 424 § 1 k.p.k. poprzez sporządzenie wadliwego uzasadnienia wyroku, uniemożliwiającego obronę i kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, świadczącego również o braku wszechstronnego rozważenia wszystkich okoliczności sprawy, w ten sposób że powołano dowody na ustalenie faktów w sposób globalny w zakresie wszystkich zarzucanych oskarżonemu czynów, zawierając dowody przeprowadzone w sprawie bez wskazania, które

z nich posłużyły do ustalenia konkretnych okoliczności, co uniemożliwia odniesienie się do ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji;

2. art. 410 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. poprzez:

a. dowolne przyjęcie, iż depozycje A. P. (1) są wiarygodne, opisane w nich okoliczności nie budzą wątpliwości, wobec braku wszechstronnego, rzetelnego, bezstronnego i przekonującego rozważenia wszystkich okoliczności sprawy, które mają wpływ na uznanie ich za wiarygodne – w szczególności stwierdzenia co najmniej dwóch okoliczności, iż świadek ten zeznawał nieprawdę i wystarczające dla przypisania Oskarżonemu sprawstwa zarzucanych czynów, a które to depozycje stanowią podstawę wszystkich ustaleń faktycznych w sprawie w zakresie Oskarżonego, zwłaszcza w sytuacji gdy nie znajdują one żadnego potwierdzenia co do sprawstwa Oskarżonego w innych dowodach obiektywnych,

b. błędną i dowolną ocenę zeznań świadków E. S., G. P. (1), jako potwierdzających udział oskarżonego w grupie tzw. (...) w sytuacji, gdyż żaden o nim nie mówi jako o członku tejże grupy

c. dowolną ocenę wyjaśnień T. K. (1) i K. P. (1) oraz zeznań M. A. i G. D., przeczących udziałowi Oskarżonego w czynie z art.280 § 2 k.k. - napadzie przy ul. (...) i prowadzącą do błędnego ustalenia, iż brał on udział w tymże zdarzeniu;

d. dowolną ocenę zeznań P. S. (1) co do czynu z art.280 § 1 k.k. opisującego sprawców napadu, co prowadzi do błędnych ustaleń faktycznych w sprawie;

3. art. 6 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez całkowite pominięcie dowodów załączonych przez Oskarżonego z oświadczeniem złożonym na rozprawie w dniu 24 sierpnia 2016 roku w postaci protokołów rozpraw w sprawach XII K 130/14, XII K 132/14 i XVIII K 256/15,

4. art. 2 § 2 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez dokonywanie ustaleń faktycznych bez żadnej podstawy dowodowej, w tym w zakresie otrzymywania pieniędzy przez oskarżonego z przestępstw popełnianych przez grupę tzw. M..

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego G. G. (1) wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

**Adwokat R. P. – obrońca oskarżonego R. K. (1)** –zaskarżył wyrok w zakresie czynu określonego w pkt vi i vii wyroku w całości, natomiast w zakresie czynu z punktu viii wyroku w zakresie kary oraz w całości orzeczenia w zakresie kosztów sądowych. Wyrokowi Sądu Okręgowego w Warszawie zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie: art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. w związku z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów oraz niedostrzeżenie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, skutkujące błędem w ustaleniach faktycznych poprzez:

1) niewłaściwe uznanie, że pomówienia świadka A. P. (1) są wystarczającym dowodem winy oskarżonego R. K. (1), podczas gdy jego zeznania nie powinny zostać uznane za wiarygodne z uwagi na fakt, iż były niespójne, niekonsekwentne i sprzeczne, ponadto zostały złożone w celu zmniejszenia własnej winy i skorzystania przez świadka z instytucji złagodzenia kary wynikającej z art. 60 § 3 k.k., a także nie znajdują potwierdzenia w innych dowodach,

2) niewłaściwe uznanie za niewiarygodne zeznań świadków: Ł. K., M. S. (3), P. K., M. P., R. O., rzekomych osób które znały oskarżonego z jego działalności narkotykowej, podczas gdy żaden z wyżej wymienionych świadków nie znał oskarżonego i nie rozpoznał jego osoby;

3) uznaniem za wiarygodne zeznań świadków: E. S., z których wynika iż nie zna on oskarżonego R. K. (1) oraz G. P. (1), z których wynika że pseudonimu (...) używał R. G. (2), a tym samym zeznania wyżej wymienionych

osób wobec oskarżonego R. K. (1) stały w sprzeczności z zeznaniami świadka A. P. (1), które Sąd również uznał za wiarygodne, co potwierdza że zeznania A. P. (1) nie są spójne i konsekwentne, które to naruszenia prawa procesowego skutkowały błędem w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu w pkt VI i VII czynów (związanych z wprowadzeniem do obrotu środków odurzających), podczas gdy dokonanie oceny zgromadzonego materiału dowodowego z zachowaniem zasady swobodnej oceny dowodów, wedle wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i reguł logicznego rozumowania, a nadto z uwzględnieniem zasady rozstrzygania wątpliwości na korzyść oskarżonego powinno prowadzić do wniosku, iż oskarżony nie popełnił inkryminowanych czynów.

II. obrazę prawa materialnego a mianowicie art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez wymierzenie oskarżonemu za czyn z pkt VIII wyroku kary pozbawienia wolności w wymiarze 6 miesięcy pozbawienia wolności i kary grzywny w wysokości 20 stawek dziennych po 100 zł każda, podczas gdy przepis ten nie daje podstawy do wymierzenia kary grzywny obok kary pozbawienia wolności

III. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 627 k.p.k. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na obciążeniu oskarżonego kosztami postępowania w sytuacji, gdy jego trudna sytuacja materialno-rodzinna, o której Sąd posiadał wiedzę, a mianowicie fakt, że oskarżony od dnia wyjścia z aresztu nie posiada stałego zatrudnienia i źródła dochodów, jest jedynym żywicielem rodziny, ponieważ jego żona jest w zagrożonej ciąży i nie pracuje co powinno skutkować zgodnie z art. 624 § 1 k.p.k. zwolnieniem w całości oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Ewentualnie z ostrożności procesowej w przypadku nie podzielenia powyższych zarzutów wyrokowi zarzucono:

IV. rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kar jednostkowych za czyn:

a. z punktu VI w wymiarze 3 lat pozbawienia wolności i kary grzywny w wysokości 50 stawek po 100 zł każda oraz nawiązki w kwocie 20.000 zł

b. z pkt. VII w wymiarze 5 lat pozbawienia wolności i kary grzywny w wysokości 100 stawek po 100 zł każda i nawiązka w kwocie 30.000 zł

c. z pkt VIII w wymiarze 6 miesięcy pozbawienia wolności i kary grzywny w wysokości 20 stawek po 100 zł oraz nawiązki w kwocie 2.000 zł

oraz kary łącznej w wysokości 5 lat pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 130 stawek po 100 zł każda oraz rażąco niewspółmiernością orzeczonego środka karnego w postaci nawiązki, podczas gdy – wedle obrońcy – odpowiednią karą przy właściwym zastosowaniu zasad i dyrektyw sądowego wymiaru kary - karą sprawiedliwą adekwatną do stopnia winy, stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz uwzględniającą pozostałe przesłanki określone w art. 53 k.k. byłaby kara

a. z punktu VI w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności i kary grzywny w wysokości 50 stawek po 10 zł każda

b. z pkt. VII w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i kary grzywny w wysokości 100 stawek po 10 zł każda

c. z pkt VIII w wymiarze 6 miesięcy pozbawienia wolności

oraz kary łącznej w wysokości 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz kara łączna grzywny 12 stawek dziennych po 10 zł każda.

Obrońca oskarżonego R. K. (1) wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w punktach VI i VII wyroku oraz zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie punktu VIII poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnienie oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu

Państwa kosztów sądowych, ewentualnie obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie

Ponadto obrońca ewentualnie w przypadku nie podzielenia zarzutów z pkt 1 - 2 niniejszej apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary za czyn:

- a. z punktu VI w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności i kary grzywny w wysokości 50 stawek po 10 zł każda
- b. z punktu VII w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i kary grzywny w wysokości 100 stawek po 10 zł każda
- c. z pkt VIII w wymiarze 6 miesięcy pozbawienia wolności

oraz wymierzenie kary łącznej w wysokości 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz kary grzywny 120 stawek dziennych po 10 zł każda.

**Adwokat A. L. (1) - obrońca oskarżonego R. G. (1)** – zaskarżyła wyrok na korzyść oskarżonego w całości odnośnie winy w zakresie pkt 4 i 5, natomiast odnośnie pkt 6 i 7 w zakresie kary. Na podstawie art. 438 pkt 2 i 4 k.p.k. wyrokowi zarzuciła:

1. odnośnie pkt 4 i 5 sentencji wyroku: naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. oraz 410 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej, nie zaś swobodnej oceny dowodów, a w szczególności zeznań A. P. (1), który wskazywał na udział R. G. (1) w napadzie na zakład jubilerski Z. Ł. i rozboju na osobie S. K., podczas gdy z wyjaśnień oskarżonego R. G. (1) oraz współoskarżonych K. P. (1), T. K. (1) wynika, że świadek A. P. (1) w tym zakresie składał nieprawdziwe zeznania, chroniąc swojego brata E. P., który to faktycznie brał udział w powyższych przestępstwach w miejsce R. G. (1), wnikliwa zaś analiza treści ww. dowodów oparta na zasadach logiki i doświadczenia życiowego, winna świadczyć o braku winy R. G. (1) w obu zarzucanych mu przestępstwach.

2. odnośnie pkt 6 i 7 sentencji wyroku: rażąco niewspółmierność kary pozbawienia wolności tak odnośnie kar jednostkowych za przestępstwa z pkt 6 i 7, jak i kary łącznej w wymiarze 10 lat pozbawienia wolności w odniesieniu do okoliczności podmiotowych, jak i przedmiotowych sprawy, a w szczególności, mając na względzie, iż oskarżony przyznał się do popełnienia przestępstw z pkt 6 i 7 wyroku, nadto przebiegu zdarzeń i roli oskarżonego we wszystkich zarzucanych mu aktem oskarżenia przestępstwach, jego niekaralności, wykonywania stałej pracy zarobkowej, w konfrontacji z karami pozbawienia wolności za poszczególne przestępstwa, jak i kary łącznej, wymierzone pozostałym współoskarżonym, wino skutkować orzeczeniem wobec R. G. (1) kar jednostkowych, a w konsekwencji kary łącznej znacznie łagodniejszej.

Obrońca R. G. (1) wniosła o uniewinnienie od zarzucanych czynów z pkt 4 i 5 sentencji wyroku, względnie o uchylenie w tym zakresie wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania, w pozostałym zakresie o wymierzenie kary pozbawienia wolności za poszczególne przestępstwa, jak i kary łącznej znacznie łagodniejszej.

**Adwokat T. R. – obrońca oskarżonego K. P. (1)** – zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie w części dotyczącej wymiaru kary.

Na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego K. P. (1) kary łącznej w wymiarze 11 lat pozbawienia wolności, rażąco nieadekwatnej do celów kary oraz sprzecznej z zasadami oraz regułami wymiaru kar obowiązujących na gruncie kodeksu karnego. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji w części dotyczącej orzeczenia o karze i wymierzenia oskarżonemu kary nadzwyczajnie złagodzonej w dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

**Adwokat K. P. (2)** – obrońca oskarżonego M. S. (1) – zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie w całości w zakresie przypisanych mu czynów.

W ramach czynów przypisanych oskarżonemu w pkt 5, 12, 13, 15 i 16 wyroku, na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrońca zarzuciła obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, nie zaś swobodnej oceny dowodów w postaci:

a) zeznań świadka A. P. (1) i przyznanie im waloru wiarygodności, a w konsekwencji czynienie na ich podstawie ustaleń stanu faktycznego sprawy, podczas gdy zeznania te są niespójne, a świadek nie potrafił wyjaśnić znajdujących się w nich sprzeczności, także co do znacznej ilości przekazanych informacji świadek nie był uczestnikiem zdarzeń, a jego wiedza pochodzi jedynie ze słyszenia, natomiast dowód ten oceniony zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego zostałby uznany za niewiarygodny i jako taki nie stanowiłby podstawy ustalenia stanu faktycznego w sprawie;

b) zeznań świadka E. S. i przyznanie im waloru wiarygodności oraz konstruowanie na ich podstawie ustaleń stanu faktycznego sprawy, podczas gdy zeznania te charakteryzują się niespójnością, zaś wiedzę o części istotnych informacji dotyczących przebiegu zdarzeń świadek powziął jedynie ze słyszenia i istnieją wątpliwości co do obiektywizmu i bezstronności składanych przez świadka depozycji, które to przesłanki powinny prowadzić do uznania zeznań świadka za niewiarygodne;

2. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez zaniechanie oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżonego M. S. (1) i nieodniesienie się do zawartych w nich twierdzeń oskarżonego w sytuacji nieprzyznania się oskarżonego do popełnienia zarzucanych mu czynów, co w przypadku dokonania ich oceny w kontekście zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doprowadziłoby do stwierdzenia, iż oskarżony nie popełnił zarzucanych mu czynów i w konsekwencji uniewinnienia oskarżonego;

3. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 370 § 1 k.p.k. w zw. z art. 171 § 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i uniemożliwienie oskarżonemu M. S. (1) zadawania pytań głównemu świadkowi oskarżenia A. P. (1) przed odczytaniem protokołów zeznań i wyjaśnień świadka, którego zeznania obciążają oskarżonego M. S. (1), zaś pytania oskarżonego ujawniłyby w zeznaniach świadka nieścisłości bądź elementy nielogiczne, które wpłynęłyby na ocenę zeznań tego świadka i w konsekwencji uznanie ich za niewiarygodne i nieczynienie na ich podstawie ustaleń stanu faktycznego;

4. art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. poprzez uchybienie wymogom stawianym uzasadnieniu orzeczenia, przejawiającym się w pobieżnej ocenie zeznań pokrzywdzonych oraz wyjaśnień oskarżonych, jak również pobieżnej ocenie zeznań głównych świadków oskarżenia, pominięciu w ocenie wyjaśnień oskarżonego M. S. (1), niedostatecznym wyjaśnieniu przesłanek uznania w ramach kwalifikacji prawnych przypisanych oskarżonemu czynów działania w zorganizowanej zbrojnej grupie przestępczej, co w konsekwencji prowadzi do znacznego utrudnienia merytorycznej kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia, a także wniosku, że sąd pierwszej instancji nieprawidłowo wydał wyrok.

W ramach czynów przypisanych oskarżonemu M. S. (1) w pkt 4 i 5 wyroku (czyny zarzucane oskarżonemu w pkt IX i X części wstępnej wyroku), na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzucono obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez niedokonanie swobodnej, lecz dowolnej i pobieżnej oceny dowodów w postaci wyjaśnień oskarżonych T. K. (1), K. P. (1) i R. G. (1), zwłaszcza zaś niewskazanie, czy i w jakiej części uznane są one za wiarygodne i stanowiące podstawę do ustalenia stanu faktycznego, podczas gdy wyjaśnienia oskarżonych były logiczne i stanowiły odtworzenie zapamiętanej rzeczywistości, były konsekwentne oraz spójne.

W ramach czynu przypisanego w pkt 5 wyroku (czyn zarzucany oskarżonemu w pkt X części wstępnej wyroku), na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrońca zarzuciła obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego w postaci zeznań świadka R. M. i odmowę przyznania tymże zeznaniom waloru wiarygodności na tej tylko podstawie, iż świadek jest cyt. „byłym dalszym szwagrem oskarżonego /żona świadka jest kuzynką byłej żony oskarżonego”, podczas gdy zeznania te są spójne, logiczne i konsekwentne, zaś koligacje rodzinne nie powinny stanowić automatycznie przesłanki odebrania waloru wiarygodności zeznaniom świadka.

W ramach czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 12 wyroku (tj. czyn zarzucany oskarżonemu w pkt XX części wstępnej wyroku) na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. zarzucono błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który to błąd miał wpływ na jego treść poprzez nieuprawnione przyjęcie, iż czyn w ogóle miał miejsce oraz że oskarżony w nim uczestniczył, podczas gdy brak jest obiektywnych dowodów potwierdzających zaistnienie zarzucanego oskarżonemu czynu, a nadto by oskarżony brał w nim udział.

W ramach czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 12 wyroku (czyn zarzucany oskarżonemu w pkt XXI części wstępnej wyroku), na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrońca zarzuciła obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, nie zaś swobodnej oceny:

1. zeznań świadka A. P. (1) odnośnie zdarzenia z grudnia 2012 roku pod P. i uznanie ich za spójne i konsekwentne, podczas gdy zawierają one liczne nieścisłości, których zaistnienia nie można tłumaczyć upływem czasu;
2. zeznań świadka E. P., która to ocena była pobieżna i w konsekwencji uznania ich za dowód stanowiący podstawę do rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy, podczas gdy zeznania te są w istocie niespójne, zaś niespójności tych świadków nie był w stanie wyjaśnić.

W ramach czynów przypisanych oskarżonemu w pkt 13 wyroku (czyny zarzucane oskarżonemu w pkt XXV i XXVI części wstępnej wyroku), na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. obrońca zarzuciła:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego w postaci zeznań świadka E. S. i uznania, iż zeznania te są wiarygodne, podczas gdy są to zeznania dotyczące wiedzy świadka, którą powziął w znacznej części ze słyszenia i nie był on bezpośrednim świadkiem zdarzeń, a zatem nie mógł widzieć, czy oskarżony M. S. (1) brał udział w zdarzeniu, czy też nie;
2. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który to błąd miał wpływ na jego treść poprzez nieuprawnione przyjęcie, iż z materiału dowodowego bezspornie wynika, że oskarżony M. S. (1) brał udział w zdarzeniu 31 sierpnia 2006 roku na szkodę małżonków I., podczas gdy oskarżony nie brał w nim udziału.

W ramach czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 15 wyroku (czyn zarzucany oskarżonemu w pkt XXVIII części wstępnej wyroku), na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrońca zarzuciła obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj.

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego w postaci wyjaśnień i zeznań świadka A. P. (1) i uznanie ich za wiarygodne w całości, podczas gdy pozostają one w sprzeczności z również uznanymi za wiarygodne w całości zeznaniami pokrzywdzonej B. K. (1), która podała rysopis osoby popełniającej przestępstwo na jej szkodę, stanowiący podstawę stworzenia portera pamięciowego, zaś na rozprawie nie rozpoznała oskarżonego M. S. (1) jako osoby, która dokonała rozboju na jej osobie w dniu 16 kwietnia 2012 roku w S.;
2. art. 366 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie dążenia do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy przejawiającym się w nieprzeprowadzeniu na rozprawie głównej dowodu z zapisu monitoringu kamer z dnia 16 kwietnia 2012 roku w S., podczas gdy monitoringiem tym objęte były okolice kantoru prowadzonego przez pokrzywdzoną B. K. (1), zaś włączenie tychże zapisów w poczet materiału dowodowego przyczyniłoby się do usunięcia wątpliwości co do składu osobowego sprawców przestępstwa i wyeliminowania udziału oskarżonego M. S. (1) ponad wszelką wątpliwość;
3. art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie konfrontacji świadka B. K. (1) ze świadkami E. P., A. P. (1) oraz E. S. w sytuacji, gdy świadkowie przesłuchani na rozprawie głównej złożyli zeznania o wysokim stopniu szczegółowości, zaś dokonanie konfrontacji przyczyniłoby się do wyeliminowania rozbieżności co do przebiegu zdarzenia na szkodę B. K. (1), co stanowiło przejaw odstąpienia od wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy.



W ramach czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 16 wyroku (tj. czyn zarzucany oskarżonemu w pkt XXIX części wstępnej wyroku) na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzucono obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, nie zaś swobodnej, oraz pobieżnej oceny materiału dowodowego w postaci:

1. zeznań świadka A. M. (2), przejawiające się w stwierdzeniu, iż zeznania świadka są cyt. „sprzeczne z tym, co Sąd ustalił w przedmiotowej sprawie”, podczas gdy brak jest jakichkolwiek przesłanek pozwalających na odebranie zeznaniom tegoż świadka waloru wiarygodności, jakkolwiek nie były one szczegółowe i nieuprawnionym było przyjęcie, iż postawa świadka wynika jedynie z przyjętej przez niego postawy procesowej;
2. zeznań A. P. (1) i uznanie ich za wiarygodne, podczas gdy zawierają one znaczące sprzeczności z również uznanymi za wiarygodne zeznaniami pokrzywdzonego K. T., którym to zeznania w niniejszej sprawie w przeciwieństwie do depozycji A. P. (1), winny stanowić podstawę do ustalenia stanu faktycznego.

W ramach czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 16 wyroku (czyn zarzucany oskarżonemu w pkt XXX części wstępnej wyroku), na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucono:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 193 § 1 k.p.k. poprzez stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a wymagających wiadomości specjalnych bez zasięgnięcia opinii biegłego i w konsekwencji ustalenia, że pokrzywdzony odniósł obrażenia ciała w postaci ogólnego potłuczenia powłok ciała i rozcięcia łuku brwiowego oraz stwierdzenia, iż pokrzywdzony został narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 § 1 lub wart. 157 § 1 k.k.;
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść poprzez bezzasadne ustalenie, iż czyn pobicia nieustalonego mężczyzny we wrześniu 2012 roku w E. miał miejsce, a oskarżony brał w nim udział, podczas gdy w tym czasie oskarżony nie przebywał w ogóle na terenie E..

Nadto ramach czynów przypisanych oskarżonemu w pkt 4, 5, 12, 13, 15 i 16 wyroku (czyny zarzucane oskarżonemu w pkt IX, X, XVIII, XIX, XX, XXI, XXII, XXIII, XXVIII, XXIX, XXX części wstępnej wyroku) na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. zarzucono błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, a mającą wpływ na jego treść poprzez bezzasadne i nieznaające pokrycia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym ustalenie, iż czyny te zostały dokonane w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, podczas gdy przy ustaleniu, iż czyny te rzeczywiście popełniono, brak jest podstaw do uznania, że dopuszczono się ich w ramach zorganizowanej, zbrojnej grupy przestępczej.

Obrońca oskarżonego M. S. (1) adwokat K. P. (2) wniosła zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów.

**Adwokat Ł. H. (1) - obrońca oskarżonego M. S. (1)** – zaskarżył wyrok w całości w zakresie tego oskarżonego M. S. (1). Wyrokowi Sądu Okręgowego w Warszawie zarzucił:

1. na podstawie art. 438 § 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych jakoby oskarżony M. S. (1) miał uczestniczyć w zarzucanych mu przestępstwach;
2. na podstawie art. 438 § 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na wydane orzeczenie poprzez naruszenie art. 7 k.p.k., 5 § 2 k.p.k. i 4 k.p.k. w postaci dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, w szczególności uznania okoliczności mających wskazywać na udział oskarżonego S. w zorganizowanej grupie przestępczej nazywanej „(...)”, a także udziału w innych zdarzeniach o charakterze przestępczym ustalonych i nieustalonych, które opisuje w swoich wyjaśnieniach m.in. A. P. (1) i E. S., naruszenie zasady in dubio pro reo poprzez brak zastosowania tej zasady w sytuacji, w której brak materialnych dowodów uczestnictwa M. S. (1), w którymkolwiek z zarzucanych mu przestępstw, analogicznie do poprzedniego naruszenia Sąd wszelkie okoliczności traktuje na niekorzyść oskarżonego S. nie zauważając żadnych rysujących się rozbieżności w zeznaniach A. P. (1) względnie

innych świadków i oskarżonych, ewentualnie zbiorczo sanuje te rozbieżności, bez ich wskazywania, określając je jako kosmetyczne wynikające z upływu czasu; Sąd też jest skrajnie niekonsekwentny w ocenie dowodów, m.in. fakt zatajania i dozowania informacji w przypadku A. P. (1) stanowi de facto podstawę uznania jego wiarygodności, natomiast w przypadku T. K. (1) jest dokładnie odwrotnie, dozowanie informacji i zatajenie przez niego istotnego faktu w postaci udziału w zdarzeniu M. B. (3) spowodowało decyzję o dyskwalifikacji jego wyjaśnień jako niewiarygodnych; brak uznania alibi oskarżonego S.;

3. na podstawie jak wyżej naruszenie art. 424 § 2 k.p.k. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu konkretnych rozbieżności w zeznaniach A. P. (1) (poza umyślną zamianą uczestników zdarzenia pod P.), brak analizy faktu, że w sytuacji ustalenia bytu określonych przestępstw, o które jest podejrzewany oskarżony S. nie ustalono w zakresie chociażby jednego przestępstwa materialnego dowodu uczestnictwa oskarżonego w tych przestępstwach, brak odniesienia się do faktu, że świadek P. po rozpoczęciu współpracy z organami ścigania nie zaprzestał prowadzenia działalności przestępczej;

4. na podstawie jak wyżej naruszenie art. 410 k.p.k. poprzez brak wzmianki w zakresie faktu popełniania przestępstw w trakcie przewodu sądowego przez A. P. (1) jak też wprowadzenia Sądu w błąd co do okoliczności związanych z niestawiennictwem na rozprawie;

5. na podstawie jak wyżej oddalenie wniosków dowodowych oskarżonego.

Obrońca oskarżonego M. S. (1) adwokat Ł. H. (2) wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, względnie zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego od wszystkich zarzucanych mu czynów oraz o zasądzenie kosztów nieopłaconej w całości ani w części obrony oskarżonego prowadzonej z urzędu.

**Adwokat M. S. (2) – obrońca oskarżonego O. Z.** – zaskarżył wyrok, w części odnoszącej się do orzeczenia o winie i karze w zakresie czynów opisanych w punktach IX, X, XVIII, XIX, XX, XXI, XXVII, XXVIII w całości. Na podstawie art. 438 pkt. 2 k.p.k. wyrokowi zarzucił:

1. obrazę art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k., polegającą na nieuwzględnieniu przez Sąd Okręgowy w procesie orzekania wszystkich okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, naruszeniu zasady obiektywizmu oceny zgromadzonego materiału, poprzez nadawanie w sposób nie znajdujący żadnego racjonalnego i prawnego uzasadnienia waloru wiarygodności jedynie tej części materiału dowodowego, która świadczyła na niekorzyść oskarżonego i pominięciu dowodów świadczących na jego korzyść, przy jednoczesnym braku wyraźnego wskazania, które fakty i w oparciu o jakie dowody Sąd uznawał za udowodnione lub nieudowodnione, co miało podstawowe znaczenie w zakresie orzekania przez Sąd w odniesieniu do czynów z pkt: IX, X, XVIII, XIX, XX, XXVII i XXVIII;

2. obrazę przepisów prawa procesowego tj. art. 366 §1 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym od 15 kwietnia 2016 roku) mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na zaniechaniu dążenia do wyjaśnienia wszystkich okoliczności mogących mieć istotne znaczenie dla wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy i pozwalających na dokonanie szerokiej i wszechstronnej oceny całości materiału dowodowego poprzez:

a) oddalenie wniosków dowodowych składanych przez oskarżonego K. M. (1) o zaliczenie do materiału dowodowego protokołów z zeznań A. P. ze sprawy XII K 132/14, a dotyczących odmiennych relacji świadka A. P. w zakresie wydarzeń będących podstawą oceny przez oba sądy, co w konsekwencji wpłynęło na ograniczenie materiału dowodowego pozwalającego na dokonanie wszechstronnej oceny zeznań A. P. (1), którego pomówienia stanowiły główny materiał dowodowy przeciwko oskarżonemu O. Z.,

b) zaniechaniu dążenia przez Sąd do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, poprzez nie rozpoznanie wniosku obrońcy oskarżonego K. M. (1) z dnia 21.07.2016r o nadesłanie płyty CD z zapisem monitoringu mającego znaczenie dla oceny zdarzeń w S., które stanowiły podstawę oceny wiarygodności zeznań A. P. w zakresie zarzutu XXVIII przedstawionego oskarżonemu O. Z. i oparciu się przez Sąd w procesie orzekania na protokole oględzin z dnia

16 kwietnia 2012r, który dotyczył odtworzenia zapisu z kamer monitoringu P. P. z ul. (...) w S., a który to protokół nie mógł być zweryfikowany poprzez odtworzenie w/w płyty CD w trakcie procesu, chociaż został zaliczony w poczet materiału dowodowego.

b) oddaleniu wniosków dowodowych składanych w dniu 24.08.2016r przez oskarżonego T. K. (1) o wystąpienie do stacji TVP o udostępnienie materiałów filmowych dotyczących okoliczności mogących stanowić podstawę do szerokiej oceny zeznań świadka A. P. w odniesieniu do napadu dokonanego w dniu 30.08.2012r przy ul. (...) w W. na zakład jubilerski, zwłaszcza w zakresie wiarygodności jego zeznań dotyczących zachowań poszczególnych osób na które wskazywał świadek A. P. (3), w sytuacji, gdy o udział w tym napadzie w oparciu o pomówienie w/w świadka został oskarżony O. Z..

3. obrazę art. 332 pkt 2 k.p.k. i art. 6 k.p.k. poprzez zaniechanie wskazania istotnych okoliczności, mogących mieć znaczenie dla oceny znamion ewentualnego występku, w zakresie czynu z pkt XX przypisanego oskarżonemu, poprzez brak wskazania dokładnej daty i miejsca oraz okoliczności jego popełnienia, brak dokładnego określenia osoby pokrzywdzonej, co w konsekwencji uniemożliwiało oskarżonemu podjęcie jakiegokolwiek racjonalnej obrony;

4. obrazę art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na wybiórczej ocenie dowodów i na przekroczeniu przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów na rzecz niedozwolonej dowolnej ich oceny, poprzez uznanie za jedynie wiarygodny dowód świadczący o winie oskarżonego O. Z. w odniesieniu do czynu z pkt IX i X niekonsekwentnych w swojej treści zeznań świadka A. P. (1), pomimo iż wyjaśnienia współoskarżonych T. K. (1), K. P. (1) i R. G. (1) nie potwierdzały jego relacji.

Obrońca oskarżonego O. Z. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

**Adwokat M. O. (2) – obrońca oskarżonego K. M. (1)** – zaskarżyła wyrok w zakresie czynów opisanych w punktach XXVIII, XXIX, XXX, XXXII i XXXIII aktu oskarżenia w całości. i:

w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie XXVIII aktu oskarżenia na podstawie art. 438 pkt. 2 k.p.k. zarzuciła obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

1. artykułu 7 k.p.k., polegającą na przekroczeniu przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów i dokonaniu ich dowolnej oceny, poprzez uznanie za wiarygodne wyjaśnień i zeznań świadka A. P. (1), mimo że zeznania świadka P. R., który widział dwóch, a nie trzech sprawców zdarzenia nie potwierdziły relacji A. P. (1) odnośnie udziału oskarżonego K. M. (1) w napadzie na B. K. (1),

2. artykułów 410 k.p.k. i 424 § 1 pkt. 1 k.p.k., polegającą na naruszeniu zasady obiektywizmu i nieuwzględnieniu przez Sąd Okręgowy przy wyrokowaniu i w uzasadnieniu wyroku całości okoliczności ujawnionych w toku rozprawy sądowej poprzez uznanie za istotne jedynie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego, a nie uwzględnienie okoliczności świadczących na jego korzyść, w tym zwłaszcza :

– danie wiary wyjaśnieniom i zeznaniom A. P. (1) jedynie we fragmentach, w których obciążał oskarżonego K. M. (1) a pominięcie w uzasadnieniu wyroku wyjaśnień w których nie wymienił oskarżonego jako sprawcy tego zdarzenia (protokół eksperymentu procesowego z dnia 8 lipca 2014 r. k - 3025),

– oparcie ustaleń faktycznych na relacjach A. P. (1) mimo ich sprzeczności z treścią protokołu oględzin płyty (...) P. z dnia 16 kwietnia 2012 r. zawierającej zapis kamer monitoringu P. P. z ulicy (...) w S. (k - 4154 - 4155 tom XXI).

3. artykułu 366 § 1 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 15 kwietnia 2016 r., art. 368 i 410 k.p.k. polegającą na zaniechaniu dążenia przez Sąd do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy i nie rozpoznaniu punktu 8

wniosku dowodowego obrońcy z dnia 21 lipca 2016 r. o nadesłanie płyty CD z zapisem monitoringu z kamery nr 4 z P. P. w S., która zarejestrowała ucieczkę sprawców napadu na właścicielkę kantoru (...) w dniu 16 kwietnia 2012 r.

W zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie XXIX aktu oskarżenia obrońca zarzuciła obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie artykułu 7 k.p.k., 410 k.p.k. i 424 § 1 pkt. 1 k.p.k., polegającą na naruszeniu zasady obiektywizmu i nie uwzględnieniu przez Sąd Okręgowy przy wyrokowaniu i w uzasadnieniu wyroku całości okoliczności ujawnionych w toku rozprawy sądowej poprzez uznanie za istotne jedynie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego, a nie uwzględnienie okoliczności świadczących na jego korzyść, przekroczeniu przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów i dokonaniu ich dowolnej oceny, poprzez uznanie za wiarygodne wyjaśnień i zeznań A. P. (1), mimo, że relacje tego świadka stanowią jedyny dowód winy oskarżonego K. M. (1) i nie zostały potwierdzone zeznaniami A. M. (2) i E. S..

W zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie XXX aktu oskarżenia obrońca zarzuciła obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

1. art. 4 i 7 k.p.k., polegającą na przekroczeniu przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów i dokonaniu ich dowolnej oceny i uznaniu za wiarygodne wyjaśnień i zeznań A. P. (1) mimo sprzeczności występujących w jego relacjach złożonych na etapie postępowania przygotowawczego i rozprawy dotyczących faktów czy sprawcy w E. mieli kupić czy sprzedać środki odurzające, czy mieli dokonać zaboru pieniędzy przeznaczonych na marihuanę czy zaboru środków odurzających oraz jak przebiegała rozmowa z pokrzywdzonym i oparciu na tych rozbieżnych relacjach świadka ustaleń faktycznych co do tego zdarzenia,

2. art. 410 k.p.k. i 424 § 1 pkt. 1 k.p.k., polegającą na naruszeniu zasady obiektywizmu i nieuwzględnieniu przez Sąd przy wyrokowaniu i w uzasadnieniu wyroku całości okoliczności ujawnionych w toku rozprawy sądowej poprzez uznanie za istotne jedynie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego, w tym zwłaszcza danie wiary wyjaśnieniom i zeznaniom świadka A. P. (1), a nie uwzględnienie zeznań i wyjaśnień A. N. (3) oraz faktu, że nie został ustalony a tym samym przesłuchany pokrzywdzony, zaś E. S. mimo, że bardzo często kontaktował się z A. P. (1) nic nie wiedział na temat przedmiotowego pobicia.

W zakresie czynu przypisanego oskarżonemu K. M. (1) w punkcie XXXII aktu oskarżenia obrońca zarzuciła obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie :

1. art. 366 § 1 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 15 kwietnia 2016 roku, art. 368 i 410 k.p.k. polegającą na zaniechaniu dążenia przez Sąd do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy poprzez :

– ustalenie stanu faktycznego dotyczącego przedmiotowego zdarzenia w oparciu o protokół przesłuchania podejrzanego A. P. (1) z postępowania przygotowawczego z kart 4391-4395 ( strona 32 uzasadnienia wyroku ), mimo nie odczytania na rozprawie w dniu 20 lipca 2016 r. wyjaśnień A. P. (1) z dnia 30 lipca 2014 r. z karty 4394 we fragmencie od słów "chciałem powiedzieć o jednym zdarzeniu, w którym nie brałem udziału" do słów „Nie wiem kto M. wystawił tę robotę”, w których świadek opisuje to zdarzenie,

– oddalenie na rozprawie w dniu 14 października 2016 r. wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z zeznań M. J. (1), który według relacji A. P. (1) miał uczestniczyć w przedmiotowym napadzie i uznanie, że przeprowadzenie tego dowodu nie jest możliwe, mimo nie podjęcia przez Sąd Okręgowy wszelkich możliwych działań w celu ustalenia adresu M. J. (1) np. poprzez Narodowy Fundusz Zdrowia, ZUS czy Urząd Skarbowy.

2. art. 7 k.p.k., 410 k.p.k. i 424 § 1 pkt. 1 k.p.k., polegającą na naruszeniu zasady obiektywizmu i nie uwzględnieniu przez Sąd Okręgowy przy wyrokowaniu i w uzasadnieniu wyroku całości okoliczności ujawnionych w toku rozprawy sądowej, przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów i dokonaniu ich dowolnej oceny, poprzez uznanie za wiarygodne wyjaśnień i zeznań A. P. (1), mimo, że zeznania świadka są sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonej p I. D..

W zakresie czynów przypisanych oskarżonemu K. M. (1) w punkcie XXXIII aktu oskarżenia - obrońca zarzuciła obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść wyroku, mianowicie :

1. art. 7 k.p.k., 410 k.p.k. i 424 § 1 pkt. 1 k.p.k., polegającą na naruszeniu zasady obiektywizmu i nie uwzględnieniu przez Sąd Okręgowy przy wyrokowaniu i w uzasadnieniu wyroku całości okoliczności ujawnionych w toku rozprawy sądowej, przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów i dokonaniu ich dowolnej oceny, poprzez uznanie za wiarygodne wyjaśnień i zeznań A. P. (1), podczas gdy relacje świadka nie są spójne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym zwłaszcza z zeznaniami świadków M. S. (3), P. K., R. O., W. J., P. B., D. B., R. K. (2) i R. A. (1),
2. art. 391 § 2 k.p.k., polegającą na nie odczytaniu świadkowi R. K. (2), który odmówił składania zeznań w trybie art.182 § 3 k.p.k. jego wyjaśnień złożonych w charakterze podejrzanego.

W zakresie czynów przypisanych oskarżonemu K. M. (1) w punktach XXVIII, XXIX, XXX, XXXII, XXXIII aktu oskarżenia obrońca zarzuciła obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść wyroku, mianowicie artykułu 366 § 1 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 15 kwietnia 2016 r. polegającą na zaniechaniu dążenia przez Przewodniczącego do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy poprzez :

1. oddalenie na rozprawie w dniu 24 sierpnia 2016 r. wniosku dowodowego oskarżonego K. M. (1) o zaliczenie do materiału dowodowego protokołów zeznań świadka A. P. (1) ze sprawy XII K 132/14, dołączonych do sprawy niniejszej z rozpraw z dnia 8 września 2014 r., 3 października 2014 r., 7 października 2014 r., 18 października 2014 r. oraz 17 marca 2015 r., mimo że zeznania te odbiegały od relacji świadka złożonych w tej sprawie i miały na celu weryfikację wyjaśnień i zeznań jedyne go świadka obciążającego w zakresie wszystkich czynów oskarżonego K. M. (1),
2. oddalenie na rozprawie w dniu 24 sierpnia 2016 r. wniosków dowodowych oskarżonego K. M. (1) z dnia 21 lipca 2016 r. o nadesłanie informacji z Wydziału Komunikacji W. - U., nadesłanie informacji z firmy (...), nadesłanie informacji z (...), nadesłanie informacji z firmy (...), dopuszczenie dowodu z zeznań K. G., Ł. C., T. F. i M. M. (5) zmierzających do weryfikacji wyjaśnień i zeznań świadka A. P. (1) oraz wyjaśnień oskarżonego K. M. (1),
3. oddalenie na rozprawie w dniu 24 sierpnia 2016 r. wniosków dowodowych obrońcy oskarżonego K. M. (1) z dnia 21 lipca 2016 r. o dopuszczenie dowodu z dokumentów w postaci wszystkich protokołów zeznań świadka A. P. (1) złożonych na rozprawie w sprawie XII K 132/14 (przed terminem 10 maja 2016 r.) mających na celu weryfikację wyjaśnień i zeznań świadka A. P. (1).

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca oskarżonego K. M. (1) wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

W pierwszej kolejności celowym jest odniesienie się do zarzutów apelacji adwokata N. C. – obrońcy oskarżonych A. N. (1) i S. L. (1), albowiem uwzględnienie przez Sąd Apelacyjny jednego z zarzutów przez niego podniesionych powoduje częściową – w zakresie czynu pierwszego i czwartego zarzucanego aktem oskarżenia – zbędność szczegółowego odnoszenia się do apelacji w tym zakresie nie tylko tego obrońcy, ale również adwokata R. B., czy M. K..

Sąd dostrzegł również, że do akt sprawy wpłynęła osobiście sporządzona apelacja przez oskarżonego S. L. (1). Jednakże z uwagi na treść art. 446 § 1 k.p.k. przewidującego tzw. przymus adwokacko/radcowski w przypadku składania apelacji od wyroku Sądu Okręgowego, pismo to nie może wywoływać żadnych wiążących Sąd Apelacyjny skutków. Z tych właśnie względów Sąd odwoławczy jest zwolniony z obowiązku rozważenia przedstawionych w nim zarzutów.

Apelacja obrońcy oskarżonych A. N. (1) i S. L. (1) podnosząca naruszenie art. 80 k.p.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 roku jest częściowo zasadna. Wobec powyższego Sąd odwoławczy obowiązany był uchylić zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji w stosunku do tych oskarżonych w zakresie czynów zarzucanych w punkcie I i IV aktu

oskarżenia niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, zachodzi bowiem bezwzględna przesłanka odwoławcza wyszczególniona w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Ustawa uznaje takie uchybienia za tak rażące, że dotknięte nimi postępowanie karne nie może być uznane za odpowiadające pojęciu procesu zgodnego z prawem i w tym przypadku winien on zostać powtórzony w zakresie tych oskarżonych, w tej części, której uchybienie to dotyczyło.

Zgodnie z treścią art. 80 k.p.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji, która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015 roku oskarżony musiał mieć obrońcę w postępowaniu przed Sądem okręgowym, jako Sądem pierwszej instancji, jeżeli zarzucono mu zbrodnię lub był pozbawiony wolności. W takim wypadku udział obrońcy w rozprawie głównej był obowiązkowy, a w rozprawie apelacyjnej i kasacyjnej, jeżeli prezes Sądu lub Sąd uznał to za konieczne. W obecnie obowiązującym stanie prawnym brzmienie tego przepisu jest odmienne, nadane brzmieniem nowelizacji lipcowej – oskarżony musi mieć obrońcę w postępowaniu przed Sądem okręgowym, jeżeli zarzucono mu zbrodnię. W takim wypadku udział obrońcy w rozprawie głównej jest obowiązkowy. Nowelizacja procedury karnej, która weszła w życie w dniu 15 kwietnia 2016 roku nie zmieniła treści tego przepisu.

Zgodnie z poglądem wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2016 r. (I KZP 10/16 zasada prawna) w odniesieniu do przepisów, które zostały wymienione w pkt 2 art. 36 ustawy wrześnieowej, ale nie zostały znowelizowane w ustawie z marca 2016 r., nadal aktualne pozostaje unormowanie zawarte w art. 36 in principio ustawy wrześnieowej, tj. nie stosuje się tych przepisów w brzmieniu znowelizowanym w 2013 r. do spraw, w których akt oskarżenia został wniesiony przed dniem 1 lipca 2015 r. i sprawa nie została zakończona do dnia 15 kwietnia 2016 r.. Ten pogląd prawny, aczkolwiek odnoszący się do przepisów zawartych w art. 36 przepisów wprowadzających z uwagi na szeroki zakres uchwały, ma zastosowanie również do sytuacji wymienionej w art. 34 przepisów wprowadzających. Wobec tych przepisów, które zostały znowelizowane w ustawie, która weszła w życie w dniu 15 kwietnia 2016 r., zadziałała reguła „chwytania w locie” i tylko te przepisy stosuje się od daty wejścia w życie ustawy marcowej w brzmieniu ustalonym przez tę ostatnią ustawę. W przypadku tych przepisów, które nie zostały znowelizowane w ustawie marcowej a ich treść nadana jest ustawą, która weszła w życie 1 lipca 2015 roku należy stosować przepisy wprowadzające to unormowanie.

Zgodnie z treścią przepisu art. 34 przepisów wprowadzających nowelizację, która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015 roku (ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw Dz.U.2013.1247) w sprawach wszczętych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, do zakończenia postępowania w danej instancji, przepis art. 80 ustawy stosuje się w brzmieniu dotychczasowym.

Wobec tego, że postępowanie przez Sądem Okręgowym w Warszawie wszczęte zostało w dniu 31 marca 2015 roku, gdyż w tym dniu złożony został akt oskarżenia obowiązującym przepisem art. 80 k.p.k. do zakończenia postępowania przed tym Sądem był ten przepis w brzmieniu sprzed nowelizacji, czyli do dnia 30 czerwca 2015 roku. Mając powyższe na względzie oskarżeni musieli mieć obrońcę w postępowaniu przed Sądem okręgowym, jako Sądem pierwszej instancji nie tylko wtedy, gdy zarzucono im zbrodnię, ale także wówczas, gdy byli pozbawieni wolności. W takim wypadku udział obrońcy w rozprawie głównej był obowiązkowy. Wskazać należy, że oskarżeni A. N. (1) i S. L. (1) przez cały czas postępowania przed Sądem pierwszej instancji byli pozbawieni wolności. Na dwóch rozprawach natomiast nie byli reprezentowani przez swoich obrońców – w dniu 21 października 2015 roku oraz w dniu 5 maja 2016 roku.

W dniu 5 maja 2016 roku obrońcy oskarżonych nie byli obecni przez część rozprawy. Jak wynika z zapisu protokołu rozprawy z tego dnia początkowo uczestniczył w niej adwokat N. C., w tym z substytucji adwokata R. B.. Tego dnia słuchany był świadek A. P. (1), którego zeznania bezpośrednio dotyczą obu oskarżonych. W trakcie jego przesłuchania zarządzona została przerwa celem wypoczynku. Po przerwie nie stawił się obrońca reprezentujący obu oskarżonych. Z zapisu protokołu wynika, że obrońca adw. N. C. w trakcie przerwy poinformował protokolanta, że musi opuścić salę rozpraw a do Sądu przybędzie adw. R. B.. Przewodniczący polecił przekazać, że nie wyraża zgody na opuszczenie przez obrońcę Sądu przed przybyciem adw. B. A. C. opuścił budynek Sądu i nie usprawiedliwił swojej nieobecności. Sąd przystąpił do dalszych czynności procesowych po przerwie pod nieobecność obrońcy, wydał postanowienie w przedmiocie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, by następnie przejść do dalszego przesłuchania świadka A. P. (1). Moment stawiennictwa obrońcy oskarżonych A. N. (1) i S. L. (1) adw. R. B. nie został w

żaden sposób odnotowany w protokole. O tym, że obrońca jednak stawiał się po przerwie w rozprawie może świadczyć fakt, że po odczycaniu kolejnego protokołu przesłuchania świadka z k. 2292–2293 zostało przez niego zadane pytanie (k. 11019). Mając na uwadze treść protokołu nie sposób jednoznacznie ustalić, w którym momencie stawiał się obrońca adw. R. B. i jaka część rozprawy była faktycznie prowadzona pod jego nieobecność. Okoliczności tej bez żadnych wątpliwości nie udało się również ustalić Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie na rozprawie w dniu 6 października 2017 roku, albowiem adw. B. na pytania Sądu odpowiedział, że nie pamięta, w którym momencie stawiał się do Sądu. W związku z powyższym uznać należy za zasadny zarzut podniesiony przez adwokata N. C. a dotyczący prowadzenia czynności pod nieobecność obrońcy, którego obecność była obowiązkowa na rozprawie przed Sądem okręgowym w dniu 5 maja 2016 roku. Czynności przeprowadzone do czasu odnotowania pytania zadanego przez obrońcę nie zostały powtórzone.

Bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. zaistnieje wówczas, gdy Sąd nie respektuje wynikającej z treści art. 80 k.p.k. powinności zapewnienia udziału obrońcy oskarżonego w rozprawie przed Sądem okręgowym, jako Sądem pierwszej instancji, tzn. gdy obrońca oskarżonego nie będzie w ogóle w niej uczestniczył, bo nie stawia się na rozprawę, jak i wtedy, gdy wprawdzie na nią się stawia, ale nie będzie brał udziału w jej części, bowiem wcześniej samowolnie zrezygnuje z dalszego w niej uczestnictwa. Taka sytuacja spowoduje to, iż oskarżony przez pewien czas trwania postępowania sądowego nie będzie miał obrońcy, mimo że jest to obowiązkowe, a więc sytuację wystarczającą do przyjęcia zaistnienia, wskazanej w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Zauważyć przy tym należy, iż Sąd Najwyższy kategorycznie i jednoznacznie zauważał już, że istota koniecznego udziału obrońcy oskarżonego w rozprawie, sprowadza się do stworzenia oskarżonemu warunków do realizacji pełnego – zarówno formalnego, jak i materialnego – prawa do obrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2008 r., V KK 190/07, OSNKW 2008, z. 2, poz. 18).

Mając powyższe na względzie uznać należy, że w postępowaniu przed Sądem I instancji zaistniało uchybienie stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., gdyż Sąd Okręgowy rozpoznał sprawę w dniu 5 maja 2016 roku w części pod nieobecność obrońcy oskarżonych, w wypadku określonym w art. 80 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku. W wypadku stwierdzenia bezwzględnej przyczyny odwoławczej nie jest wymagane ustalenie, że to uchybienie mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, tak jak w przypadku względnych przyczyn odwoławczych wymienionych w art. art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. W tej sytuacji Sąd odwoławczy obowiązany był uchylić zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji w stosunku do tych oskarżonych w części, to znaczy w zakresie czynów, co do których toczyło się postępowanie tego dnia pod nieobecność obrońcy, czyli czynu I i IV niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów. W związku z powyższym Sąd odwoławczy zwolniony jest z obowiązku odnoszenia się do zarzutów zawartych we wszystkich trzech apelacjach a dotyczących wskazanych powyżej czynów.

Natomiast niezasadny był zarzut naruszenia art. 80 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 roku na rozprawie w dniu 21 października 2015 roku, kiedy to oskarżeni wyrazili zgodę na prowadzenie postępowania pod nieobecność swoich obrońców. W sytuacji obrony obligatoryjnej bez znaczenia dla oceny uchybienia jest to, czy oskarżeni wyrazili zgodę na prowadzenie rozprawy pod nieobecność obrońcy. W tej konkretnej sytuacji powyższa zgoda, czy też jej ewentualny brak nie miał znaczenia. Wskazać bowiem należy, że tego dnia przesłuchana została świadka A. Ł., zeznająca odnośnie czynu zarzucanego oskarżonym M. S. (1) i O. Z. w punkcie XXI, czyli czynu z dnia 21 grudnia 2012 r. popełnionego w okolicach P.. Procedura karna dopuszcza prowadzenie postępowania w sprawach wieloosobowych pod nieobecność oskarżonych, czy też ich obrońców w zakresie ich niedotyczącym. Postępowanie zatem tego dnia nie było prowadzone w zakresie czynów zarzucanych obu oskarżonym. Oceny tej nie zmienia to, że część kwoty, która została skradziona w wyniku tego rozboju, została – wedle zeznań świadka A. P. (1) – przekazana oskarżonym N. i L. w ramach ustalonego tzw. podziału „zysków”, ani to, że został on popełniony przez innych oskarżonych w ramach zorganizowanej zbrojnej grupy przestępczej. Zeznania świadka A. Ł., osoby pokrzywdzonej, w żaden sposób nie wskazują, by wypowiadała się ona na temat czynów zarzucanych oskarżonym. Przyjmując argumentację obrońców odnoszącą się do podziału skradzionych pieniędzy, czy też działania w ramach zorganizowanej zbrojnej grupy przestępczej, tak sformułowany zarzut przez adw. K. i adw. C. mógłby być rozważany

jedynie w przypadku, gdyby słuchany był świadek A. P. (1) pod ich nieobecność, gdyż to on składał zeznania na tę okoliczności. Świadek A. Ł. w żadnej części nie składała zeznań w tym zakresie. Poza powyższym oskarżeni nie mają postawionego żadnego zarzutu związanego z tym czynem. Takie traktowanie prawa do obrony jawi się jako instrumentalne. Bezwzględnych przesłanek odwoławczych nie można interpretować rozszerzająco a prawo do obrony należy wiązać z zarzutami stawianymi osobom oskarżonym w sprawie, a nie innym osobom objętym jednym aktem oskarżenia. Wszystkie te okoliczności powodują, że nie można uznać, by postępowanie w dniu 21 października 2015 roku toczyło się w zakresie dotyczącym zarzutów stawianych obu oskarżonym.

Mając powyższe na względzie Sąd uchylił wyrok w zakresie oskarżonych S. L. (1) i A. N. (1) w zakresie czynów zarzucanych w punkcie I i IV aktu oskarżenia. W pozostałym zakresie, tj w zakresie czynu z punktu II i III wyrok został utrzymany w mocy. Postępowanie w dniu 5 maja 2016 roku, w tej części, w której nie uczestniczył żaden z obrońców oskarżonych nie toczyło się w zakresie czynów zarzucanych w punktach II i III. Jeżeli obrońca, mimo ustawowego obowiązku udziału w rozprawie, nie uczestniczy tylko w tej części rozprawy, na której przeprowadzone zostały czynności dowodowe związane wyłącznie z okolicznościami odnoszącymi się do kilku z wielu zarzuconych temu oskarżonemu przestępstw, to takie uchybienie powoduje konieczność uchylenia zaskarżonego orzeczenia jedynie w części obejmującej skazanie za te przestępstwa (wyrok SN z dnia 21 listopada 2001 roku III KKN 81/01).

Przechodząc do rozważań dotyczących pozostałych apelacji, jak również apelacji obrońców oskarżonych S. L. (1) i A. N. (1) w części dotyczącej zarzutów z punktu II i III aktu oskarżenia stwierdzić należy, że w zasadniczej części były one niezasadne. Złożenie części z nich skutkowało dokonaniem zmiany wyroku przez Sąd odwoławczy w trybie art. 440 k.p.k. Apelacje obrońców, pomimo wielości sformułowanych w nich zarzutów, jak i obszerności argumentów przytoczonych na ich poparcie, w zasadniczej mierze nie zasługują na uwzględnienie.

Przed odniesieniem się do wszystkich stawianych zarzutów, w celu uniknięcia zbędnych powtórzeń, mając na uwadze liczbę oskarżonych, liczbę apelacji, ich zakres, obszerność sprawy, koniecznym jest w pierwszym rzędzie poczynienie kilku uwag natury ogólnej związanej ze stawianymi zarzutami przez pozostałych obrońców, którzy zaskarżyli wyrok w całości w zakresie reprezentowanych przez nich oskarżonych. Koniecznym jest również globalne odniesienie się do apelacji w zakresie ocen zeznań świadków A. P. (1), E. P., E. S., czy też G. P. (1), jak też zarzutów części obrońców, co do działania zbrojnej grupy przestępczej z terenu M.. W dalszej części uzasadnienia, przy ocenie trafności poszczególnych apelacji Sąd nie będzie zatem powielał poniżej przedstawionej argumentacji w przypadku powoływania się przez obrońców na naruszenie wstępnie omówionych kwestii.

Po pierwsze Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów podniesionych przez obrońców adw. E. L. (osk. Ł. K.), adw. P. D. (osk. G. G. (1)), adw. K. P. (2) i adw. Ł. H. (1) (osk. M. S. (1)), adw. M. S. (2) (osk. O. Z.), adw. M. O. (2) (osk. K. M. (1)), którzy zarzucając obrazę art. 424 k.p.k. zmierzali do wykazania, że uchybienia pisemnych motywów wyroku w zasadzie powodują, że orzeczenie tego Sądu nie poddaje się kontroli instancyjnej. Wszystkie podniesione zarzuty odnoszące się do obrazu art. 424 k.p.k. sformułowane przez obrońców są niezasadne. Sporządzone przez Sąd I instancji uzasadnienie pisemne wyroku w rozpoznawanej sprawie nie jest idealne, uprawnione jest stwierdzenie, że jest dalekie od ideału, wręcz powierzchowne, niemniej nie dyskwalifikuje zapadłego wyroku. Obejmuje ono odniesienie się do sprawy dotyczącej dwunastu oskarżonych, łącznie o trzydzieści trzy czyny, na 95 stronach. Złożoność, wieloaspektowość sprawy może powodować, że uzasadnienie nie zawsze zadowoli wszystkie strony postępowania. Nieidealne, bądź nieodpowiadające stronom uzasadnienie nie może jednak prowadzić do automatycznego wniosku, że wyrok jest wadliwy. W postępowaniu odwoławczym przedmiotem kontroli jest bowiem zapadły wyrok będący rezultatem analizy przeprowadzonych dowodów, w tym przekonania Sądu, co do ich wiarygodności przy budowaniu podstawy dowodowej, a nie sposób przedstawienia tych czynności w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Wskazać należy, że zmienione od 1 lipca 2015 roku przepisy procedury karnej przewidują obowiązek sporządzania zwięzłego uzasadnienia. Jest to czynność procesowa Sądu o charakterze sprawozdawczym, a nie rozstrzygającym. Ustawodawca obecnie nie wymaga szczegółowego, drobiazgowego omówienia podstawy faktycznej i prawnej wyroku oraz rozstrzygnięcia o karze, środkach zabezpieczających i innych. Wystarczające jest zwięzłe odniesienie się do tych kwestii. Przepisy § 1 i 2 wskazują łącznie na elementy treściowe, które powinno zawierać uzasadnienie, zawierające następujące składniki: przedstawienie ustalonego stanu faktycznego, wskazanie



dowodów, na podstawie których powyższy stan faktyczny został ustalony, omówienie znaczenia i mocy dowodowej poszczególnych dowodów, w tym też tego, dlaczego pewne fakty w świetle przeprowadzonych dowodów Sąd uznał za nieudowodnione, omówienie subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod określony przepis prawa karnego materialnego bądź niepodlegania takiej subsumcji, przytoczenie okoliczności, które Sąd miał na względzie przy wymiarze kary i innych środków reakcji karnej, przytoczenie okoliczności, które Sąd miał na względzie przy podejmowaniu pozostałych rozstrzygnięć zawartych w wyroku (P. H., S. Z., Elementy metodyki..., 2006r.). W sprawie niniejszej stwierdzić należy, że uzasadnienie Sądu okręgowego pozwala na kontrolę odwoławczą, w szczególności gdy uwzględni się sytuację, że przedmiotem kontroli odwoławczej nie jest samo uzasadnienie, ale wyrok. Nawet sporządzenie uzasadnienia w sposób odbiegający od wymagań przepisu art. 424 k.p.k. – co nie miało miejsca w przedmiotowej sprawie – nie dyskredytuje wyroku. Uzasadnienie sporządzone w nieprawidłowy sposób, z uwagi na to, że ma miejsce po wydaniu wyroku, nie może mieć bowiem wpływu na treść orzeczenia. Podkreślić należy ponownie, że kontroli odwoławczej podlega wyrok wydany wobec oskarżonych, nie to, czy uzasadnienie zostało sporządzone w sposób zadowalający strony postępowania. A kontrola wyroku, ta dokonywana przez strony postępowania, czy też przez Sąd odwoławczy odbywa się przede wszystkim w oparciu o dowody zgromadzone w aktach sprawy. Uzasadnienie jako część sprawozdawcza, nie rozstrzygająca, jest jedynie elementem pomocniczym.

W przypadku postawieniu wyrokowi zarzutów opartych o art. 438 pkt 2 k.p.k., bądź również o art. 438 pkt 3 k.p.k., jak to uczynili obrońcy oskarżonych A. N. (1) i S. L. (1) – adw. R. B., adw. N. C., adw. M. K., A. D. (1) – adw. S. M., Ł. K. – adw. E. L., G. G. (1) – adw. P. D., R. K. (1) – adw. R. P., R. G. (3) – adw. A. L. (1), M. S. (1) – adw. K. P. (2) i Ł. H. (1), O. Z. – adw. M. S. (2), K. M. (1) – adw. M. O. (2), powinnością skarżących winno być nie tylko wykazanie, że doszło do obrazy przepisów postępowania, bądź do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. Konieczne jest również wykazanie, że zarzucana obraza przepisów postępowania lub błędne ustalenia mogły mieć wpływ na treść orzeczenia. Taki obowiązek wynika wprost z zacytowanego przepisu art. 438 k.p.k. Samo uchybienie przepisom postępowania, jeżeli nie miało wpływu na treść wyroku nie skutkuje uznaniem orzeczenia jako wadliwego.

Poza powyższym przy stawianiu zarzutów opartych na obrazie art. 7 k.p.k. sprowadzających się do dokonania oceny wiarygodności materiału dowodowego w oparciu o wszechstronną, zgodną z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego analizę nie można ograniczać jedynie do zaprezentowania własnego, arbitralnego stanowiska i w przypadku obrońców oskarżonych ukierunkowaną jedynie na dowody korzystne dla oskarżonych. W przypadku, gdy skarżący stawiając zarzut naruszenia tego przepisu zmierza do podważenia zasadności rozstrzygnięcia Sądu poprzez wykazywanie dowolnej oceny dowodów nie może ograniczyć się do prostego jej zanegowania i stwierdzenia, że za wiarygodne winny być uznane jedynie wybrane dowody, patrz korzystne dla oskarżonego, w tym jego wyjaśnienia. Taki sposób kwestionowania trafności skarżonego orzeczenia w kontekście przeprowadzonej oceny nie może być uznany za skuteczny. Obowiązkiem skarżącego jest wykazanie, jakich konkretnych uchybień dopuścił się Sąd meriti, w tym zasad wiedzy, logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Nie może być uznane za skuteczne i wystarczające samo przeciwstawienie dowodom, na których oparł się Sąd orzekający, li tylko dowodów przeciwnych. Konieczne jest wykazanie przez skarżącego, że te prezentowane dowody przeciwne, ocenione swobodnie, nie jednostronnie, czy też dowolnie, w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego winny uzyskać walor wiarygodności. Natomiast dowody, na których oparł się Sąd i poczynił na ich podstawie ustalenia, w świetle zasad określonych w art. 7 k.p.k., są tego waloru pozbawione. Przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną procesową, a mianowicie art. 7 k.p.k. wtedy, gdy m.in. stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających tak na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego (przykładowo: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2011 r., sygn. akt II KK 183/11).

Natomiast wskazanie naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. wymaga wykazania, że przy wyrokowaniu Sąd opierał się na materiale nieujawnionym na rozprawie głównej, bądź oparł się na części materiału ujawnionego. Dokonanie wadliwej oceny dowodów nie stanowi natomiast uchybienia dyspozycji art. 410 k.p.k. (wyrok S.A. w Krakowie KZS 2007/2/42). Treść sformułowanych w apelacji zarzutów i ich uzasadnień wskazuje natomiast, że w istocie apelujący zarzucili nieprawidłową, ich zdaniem, ocenę materiału dowodowego. Wymóg orzekania na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu nie oznacza bynajmniej, że na Sądzie orzekającym ciąży bezwzględny obowiązek

przywoływania i wypowiedziania się odnośnie wszystkich bez wyjątku dowodów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 r., sygn. akt VKK 428/11). Istotą art. 410 k.p.k. jest to, że Sąd ferując wyrok nie może opierać się na tym, co nie zostało ujawnione na rozprawie, jak również i to, że wyroku nie można wydawać na części materiału dowodowego, a musi on być wynikiem analizy całokształtu ujawnionych okoliczności, a więc i tych, które je podważają. Wiązanie art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. jest zasadne tylko wówczas, gdy wykazane zostanie, że uchybienie poprawnej oceny dowodów było spowodowane pominięciem istotnej okoliczności zdarzenia, bądź nieujawnienia jej na rozprawie w sposób niezgodny z procedurą gromadzenia i przeprowadzania dowodów. W przypadku, gdy Sąd prawidłowo ujawnił na rozprawie dowody, które pozwoliły na wydanie rozstrzygnięcia w sprawie i poddał je ocenie to zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. jest bezpodstawny.

Kolejną kwestią wymagającą omówienia jest podnoszenie zarzutu opartego na obrazie art. 5 § 2 k.p.k. Od dawna jednolicie prezentowany jest pogląd, że przepisy art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. mają charakter rozłączny. Dopiero w sytuacji, gdy Sąd przeprowadzi postępowanie w sposób pełny i kompletny i podda zebrane dowody ocenie spełniającej rygor art. 7 k.p.k., to zastosowanie zasady z art. 5 § 2 k.p.k. nastąpi dopiero wówczas, gdy tak przeprowadzona ocena dowodów potwierdzi istnienie wciąż niedających się - w oparciu o nią - usunąć wątpliwości (przykładowo: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2014 r., V KK 127/14). Równocześnie przepis art. 5 § 2 k.p.k. dotyczy wątpliwości, jakie może powziąć Sąd orzekający, a nie strona. Gdyby Sąd je powziął, a nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego, zasadny byłby zarzut naruszenia tego przepisu.

Również i przepisy mówiące o celach procesu stanowiące jego generalne zasady, takie jak art. 2 k.p.k. i 4 k.p.k., nie mogą stanowić, skutecznej podstawy odwołania, w sytuacji gdy treść art. 438 pkt 2 k.p.k. wymaga wykazania wpływu obrazu przepisów postępowania na treść orzeczenia. Oznacza to, że ustawodawca zakłada, że zarzut oparty na tej podstawie musi być ściśle określony, sprecyzowany, odnoszący się do naruszenia konkretnego przepisu procedury gromadzenia, przeprowadzania i oceny dowodów, procedury dokumentowania czynności organów procesowych, przestrzegania praw stron, a wreszcie poprawności orzeczenia i jego uzasadnienia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 marca 2014 r., II AKa 59/14). Powołanie się na art. 2 § 2 k.p.k., zawierający wymóg oparcia wszelkich rozstrzygnięć o prawdziwe ustalenia faktyczne nie może służyć krytyce dokonanej oceny dowodów. To samo można powiedzieć o zarzucie opartym na art. 4 k.p.k., czyli zasadzie obiektywizmu. Aby zasadnie, tym samym skutecznie podnieść zarzut obrazu tego przepisu nie wystarczy ogólne stwierdzenie o jego naruszeniu, które oparte jest na wyłącznie subiektywnym odczuciu strony, która wynika niejednokrotnie z odmiennej oceny materiału dowodowego skupiającej się tylko na korzystnych dowodach. O braku obiektywizmu Sądu można natomiast mówić wtedy, gdy zostały naruszone określone przepisy zawierające normy nakazujące lub zakazujące działań na niekorzyść określonej strony postępowania lub gdy w sposób wyraźny i udokumentowany Sąd faworyzuje jedną ze stron. Brak precyzyjnego odwołania się do sytuacji procesowej, w której doszło do przekroczenia tych przepisów czyni zarzut oparty na tychże przepisach jako bezzasadny. Zarzuty naruszenia przepisów są bezskuteczne, bowiem podstawą środka odwoławczego nie mogą być przepisy stanowiące ogólne zasady procesu karnego, a jedynie zarzuty naruszenia przepisów szczegółowych będących realizacją celów postępowania wytyczonych właśnie przez art. 2 k.p.k. i 4 k.p.k.

Przechodząc do dalszych rozważań podkreślenia wymaga, że w treści apelacji wszystkich obrońców oskarżonych przenikają się kwestie dotyczące oceny zeznań świadków chcących skorzystać z art. 60 § 3 czy 4 k.k., przede wszystkim A. P. (1). Stąd też niezbędnym jest – w celu uniknięcia sytuacji każdorazowego całościowego powtarzania argumentów odnoszących się do powyższych kwestii przy szczegółowej analizie zarzutów stawianych niezależnie przez skarżących – ich globalne omówienie.

Zarzuty postawione w kontekście naruszenia art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. są literalnie sloganowe i abstrahują od przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego przed Sądem, toczącego się prawie półtora roku, w którym ujawniono wszystkie istotne dla tej sprawy dowody i okoliczności. Skarżący nie zajmują się analizą, czy też krytyką stanu dowodowego sprawy, dla podkreślenia całego stanu dowodowego, przyjmując z założenia, że świadkowie A. P. (1), E. S., G. P. (1), czy też E. P. są niewiarygodni, bo mają w obciążaniu oskarżonych interes osobisty i procesowy. Ich argumenty oparte są na wielokrotnych powtórzeniach o jedynym dowodzie obciążającym w postaci zeznań A. P. (1). Sąd Apelacyjny miał świadomość, że taka sytuacja dowodowa może być dla organu procesowego niekomfortowa,

ale nie należy do rzadkich, ani wykluczonych przez prawo. Skarżący nie zauważają, że zeznania i wyjaśnienia tych świadków znalazły potwierdzenie w zgromadzonym na etapie postępowania przygotowawczego materiale w postaci kilkunastu podjętych postępowań. Są również zbieżne ze sobą, choć częściowo przesłuchania prowadzone były na początkowym etapie przez różne jednostki. A. P. (1) był słuchany przez prokuratora R. M. z Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie, a pierwsze wyjaśnienia, w których postanowił opowiedzieć o działalności przestępczej w ramach (...) w okresie od wyjścia z zakładu karnego w kwietniu 2011 roku do ponownego osadzenia w lutym 2013 roku złożył w dniu 29 kwietnia 2014 roku. Powodem zmiany były zarzuty, jakie zostały mu postawione, gdy po ich treści zorientował się, że obciąża go E. S.. A. P. (1) oświadczył wówczas, że chce skorzystać z art. 60 § 4 k.k. Również E. S. (w zakresie niniejszego postępowania od dnia 5 sierpnia 2013 roku) i E. P. (10 lutego 2015 roku) składali wyjaśnienia przed prokuratorem R. M. z Prokuratury Apelacyjnej w Warszawie. Natomiast G. P. (1) miał prowadzone postępowanie o udział z zorganizowanej grupie przestępczej i udział w obrocie środkami odurzającymi przez Prokuraturę Apelacyjną we Wrocławiu i odrębnie wyjaśniał o osobach objętych niniejszym postępowaniem. Dopiero w dniu 20 sierpnia 2014 roku został przesłuchany przez prokuratora R. M.. O ile świadek A. P. (1) jest osobą nagminnie krytykowaną, gdyż to jego zeznania otworzyły drogę do postawienia zarzutów osobom oskarżonym w niniejszej sprawie, o tyle jego zeznania i wyjaśnienia zostały wsparte, między innymi w odpowiednich zakresach, przez innych świadków: E. S., E. P., G. P. (1), T. S..

Dokonana ocena zeznań świadka A. P. (1), jak również innych pomawiających osób pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., nie tylko z powodu ich cech wewnętrznych (konsekwencji, spójności, logiki zdarzeń) ale z powodu potwierdzenia, jakie znalazły w innych wyjaśnieniach. Świadek ten nie posiadał przymiotu większej wiarygodności, przeciwnie był poddany krytycznej ocenie, by usunąć domniemanie celowego obciążenia innych za cenę własnych korzyści. Wbrew zarzutom apelujących zeznania świadków A. P. (1), E. S., E. P., G. P. (1) w sprawie osób oskarżonych w niniejszym postępowaniu, były i są wewnętrznie spójne i zgodne z szeregiem dowodów, których istnienie całkowicie lekceważą skarżący. A. P. (1) biorąc udział w licznych czynnościach procesowych (kilkudziesięciu), w tym eksperymentach procesowych i okazaniach, rozpoznał miejsca związane z opisywaną działalnością przestępczą. Nigdy nie zmienił istoty swych zeznań. Wraz z rozwojem śledztwa uzupełniał przekazane informacje o przypomniane okoliczności. Zeznania A. P. (1) ujawniające szereg popełnionych przez niego i inne osoby przestępstw były jego dobrowolną inicjatywą, co wyraża argumenty skarżących o celowym i interesownym pomówieniu oskarżonych. Należy w tym miejscu przytoczyć argument o tym, że szczegółowy przebieg nieujawnianych nigdy przestępstw mógł znać jedynie ich bezpośredni uczestnik.

Całkowicie pomijane są argumenty przytoczone zresztą przez Sąd Okręgowy, że świadkowie chcący skorzystać z art. 60 k.k. obciążyli najpierw siebie ogromną liczbą przestępstw o surowym zagrożeniu. Świadek A. P. (1) po fiasku rokowań dotyczących nadania mu statusu świadka koronnego nie zmienił zdania i w dalszym ciągu wyjaśniał o popełnianych przez siebie przestępstwach. Ujawnił wiele czynów, w tym niezgłoszonych Policji. Jego wyjaśnienia przyczyniły się do ujawnienia sprawców wielu czynów, które na etapie prowadzonego wcześniej postępowania przygotowawczego zostały umorzone z powodu ich niewykrycia, bądź nigdy nie były zgłoszone organom ścigania.

Świadkowie chcący skorzystać z art. 60 k.k. wystąpili w sposób najbardziej dyskredytujący przeciwko swojemu środowisku. Wiąże się to w oczywisty sposób z wykluczeniem z niego, obawą zemsty na nich i ich rodzinach. Oceniając motywy zeznań świadków, w tym zarzucaną przez oskarżonych chęć uzyskania jak największych korzyści dla pomawiającego, należy zauważyć, że poza korzyścią procesową w postaci łagodniejszej kary, świadkowie tacy muszą pokonać potężną barierę lęku przed zemstą własnego środowiska, zerwać silne więzi środowiskowe, solidarność przestępczą, która jak w przypadku A. P. (1) plasowała go w ścisłym kręgu grup. Zmiana dotychczasowego sposobu życia na izolację, życie w lęku, potrzebę ukrywania się i ochrony, nie jest kusząca. Natomiast świadek, który nie współpracuje szczerze i rzetelnie z wymiarem sprawiedliwości może utracić ochronę policji i znaleźć się w poważnym zagrożeniu i to jest podstawowy motyw lojalności. Sprawca chcący skorzystać z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary niewątpliwie odnosi stosowne dobrodziejstwa – niemniej ciąży na nim również obowiązki. Warunkiem stosowania obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary jest przekazanie organowi powołanemu do ścigania przestępstw, przez sprawcę przestępstwa popełnionego we współdziałaniu z co najmniej dwiema osobami, wszystkich

istotnych w sprawie, posiadanych przez niego informacji o osobach współdziałających z nim w popełnieniu tego przestępstwa oraz okolicznościach jego popełnienia.

Zadaniem Sądu odwoławczego nie jest przekonywanie autorów bardzo powierzchownych i ogólnikowych zarzutów do prawidłowości ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd orzekający na podstawie zeznań „małych świadków koronnych”. Zadanie to jest wykonane w momencie, gdy okoliczności, na które powołał się Sąd meriti podczas ich całościowej analizy, znajdują odzwierciedlenie w zebranych dowodach. Kontrola odwoławcza potwierdziła zgodność ustaleń faktycznych z zawartością zabezpieczonego materiału dowodowego, nawet w odniesieniu do zdarzeń, w których Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego i orzekł o niewinnieniu. Sąd Odwoławczy stosując zasadę obiektywizmu i art. 5 § 2 k.p.k. uniewinnił oskarżonych od zarzutów, co do których zeznania świadka A. P. (1) nie były dość stanowcze, mimo gotowości świadka do wyjawienia prawdy.

Jedyny moment, kiedy skarżących dokonują analizy zeznań świadka A. P. (1) to jego kłamstwo na etapie postępowania przygotowawczego dotyczące pominięcia udziału brata w czynie pod P. i nieskuteczne pomówienie oskarżonego K. M. (1). Jednakże i w tej części skarżący nie odnoszą się w żaden sposób do argumentacji Sądu meriti w tym zakresie, prezentując własną skrajnie odmienną ocenę tego faktu sprowadzającą się do arbitralnego stwierdzenia, że skoro świadek skłamał raz, kłamie przez cały czas. Argumentacji takiej nie sposób jednakże zaakceptować. O ile taka pobieżna ocena leży w interesie bronionych oskarżonych, o tyle inne reguły postępowania dotyczące oceny dowodów przewiduje procedura karna zakreślając jej ramy w art. 7 k.p.k., którą związany jest każdy Sąd orzekający w sprawie. Ocena skarżących w tym zakresie jest pobieżna i jednostronna, a tym samym nie może zostać zaakceptowana przez Sąd odwoławczy. Faktem jest, że świadek A. P. (1) początkowo wskazywał jako jedną z osób uczestniczących w napadzie pod P. w dniu 21 grudnia 2012 roku oskarżonego K. M. (1), który finalnie nie wziął w nim udziału. Jak wyjaśnił motywem jego działania była chęć ochrony brata przed skutkami popełnionego przestępstwa. Już na etapie postępowania przygotowawczego świadek przyznał się do tego, że skłamał. Zgodzić się należy z Sądem meriti, że okoliczności te ze względu na treść wyjaśnień i zeznań jako całości nie mają znaczenia dla oceny winy sprawców i nie zmieniają w istotny sposób stanu faktycznego. Dokonana przez Sąd weryfikacja wyjaśnień A. P. (1) skutkowałą uniewinnieniem oskarżonego od popełniania zarzucanego mu czynu. Wobec treści wyjaśnień A. P. (1) złożonych w toku postępowania przygotowawczego trudno natomiast dociec, z jakiego powodu aktem oskarżenia został objęty również taki czyn.

Zarówno nauka prawa karnego jak i orzecznictwo sądowe uznają, że dopuszczalne i możliwe jest skazanie na podstawie jednego dowodu wskazującego na osobę sprawcy. Ma to odniesienie również do tzw. „małych świadków koronnych”, tj. sprawców chcących skorzystać z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 k.k. Co więcej może mieć to miejsce nawet w sytuacji, gdy jest to jedyny dowód, gdyż jest to zgodne z regułami procedury karnej. Dowód taki przy braku szczególnych uregulowań prawnych podlega swobodnej ocenie Sądu, jak każde inne zeznanie czy wyjaśnienie. Wyrażona w art. 7 k.p.k. zasada gwarantuje Sądowi prawo dokonania wyboru i właśnie oceny, czy świadek mówił prawdę, czy też kłamał (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2004 r w sprawie sygn. akt IVKK 407/03).

Obrońcy oskarżonych zdają się nie dostrzegać zeznań świadków A. P. (1), E. P., E. S. i G. P. (1) jako całości. Ocena ich zeznań dokonana przez obrońców jest wysoce wybiórcza i polemiczna, skupiająca się na wielokrotnych powtórzeniach, że świadkowie ci są niewiarygodni. Wnioski takie skarżący wywodzą przede wszystkim z braku możliwości weryfikacji poprzez inne dowody, które to okoliczności wykluczają – zdaniem obrońców – możliwość rozstrzygnięcia sprawy przy wykorzystaniu tego dowodu. Co więcej dodatkowo za niewiarygodnością zeznań świadków braci P. świadczy ich droga życiowa – popełnianie szeregu przestępstw, w tym tych po złożeniu zeznań. Zdaniem obrońców drwią oni z wymiaru sprawiedliwości. Odmienna ocena dowodu z zeznań jest prawem skarżącego, aczkolwiek aby mogła być uznana za skuteczną nie może być tylko prezentacją tylko innego, wybiórczego poglądu apelującego.

Dowód z zeznań świadka czy to koronnego, czy to tzw. „60” nie jest ani super dowodem, ani nie jest także dowodem drugiej, podrzędnej kategorii. Zeznania takiego świadka są dowodem legalnym, przewidzianym przez prawo. Nie może być uznane za skuteczne odwoływanie się do faktu popełniania przestępstw przez świadka, który między

innymi z uwagi na tę okoliczność taki status uzyskuje. Aktywność takich świadków to działania – co oczywiste – bezprawne i nielegalne. Oczekiwanie, by była to osoba o nieposzlakowanej opinii, o nienagannym stylu życia będącym gwarantem praworządności, jest nieracjonalne. Takie osoby w środowiskach przestępczych nie funkcjonują i wiedzą na ich temat nie dysponują. Mały świadek koronny to osoba popełniająca przestępstwa, gdyż w przeciwnym wypadku nie możnaby zastosować wobec niego dobrodziejstw z art. 60 k.k. Czynienie z tej okoliczności zarzutu również uznać należy za nieracjonalne, a przyjęcie a priori niewiarygodności świadka tylko z tego powodu przekreślałoby całkowicie sens art. 60 § 3 czy § 4 k.k. Wszelkie powyższe wskazania nie pozwalają przyjąć, że wiarygodność tzw. „małego świadka koronnego” jest z założenia wykluczona. Niewątpliwie istniejące w kodeksie karnym regulacje prawne w założeniu mają stanowić zachętę dla osób, które zdecydują się na pomoc organom ścigania i wymiaru sprawiedliwości w walce z przestępczością zorganizowaną, w szczególności poprzez rozbicie przestępnej solidarności osób współdziałających przy popełnieniu przestępstwa. Niemniej jednak negowanie zeznań świadków, z tego powodu, że mają interes w obciążaniu oskarżonych, gdyż stwarza to im szansę na uniknięcie odpowiedzialności karnej, w swej istocie stanowi kwestionowanie obowiązującej regulacji prawnej. Powyższe nie oznacza oczywiście, że dowód z zeznań takich świadków jest dowodem uprzywilejowanym w procesie karnym, z pewnością też w takich kategoriach nie został oceniony przez Sąd pierwszej instancji. Dominującą cechą polskiego procesu karnego jest swobodna ocena dowodów. Ocena zeznań takiego świadka podlega takim samym rygorom jak i ocena innych dowodów zakreślona jest bowiem ramami wskazanymi w art. 7 k.p.k.

Pogląd zatem skarżących obrońców bazujący na okoliczności, że skoro dowodami obciążającymi oskarżonych są zeznania świadków liczących na zastosowanie wobec nich art. 60 k.k. i z możliwości skorzystania w toczących się przeciwko nim postępowaniach karnych z nadzwyczajnego złagodzenia grożącej kary, jest błędny.

Odnosząc się do twierdzeń obrońców, że do zeznań wymienionych powyżej świadków Sąd powinien podchodzić z dużą dozą ostrożności, bowiem są oni zainteresowani w obciążaniu osób trzecich konieczne jest przypomnienie, że Sąd orzekający w tej sprawie, w której przedmiotem jest kwestia odpowiedzialności karnej oskarżonych za zarzucane im przestępstwa, korzystał z różnego rodzaju środków dowodowych. Nie jest prawdą, że zeznania świadka A. P. (1) stanowiły jedyny dowód obciążający osoby oskarżone, w większości w oparciu o to co usłyszał ten świadek, a nie co widział. Sąd meriti nie odbierał wszystkich relacji np. świadka A. P. (1) bezkrytycznie, czego wyrazem było u niewinnienie oskarżonego K. M. (1) od popełnienia czynu z punktu XXXI aktu oskarżenia. Nie jest również prawdą – co sugerowali obrońcy, że Sąd uchylił się od oceny postawy świadka, oraz nie brał pod uwagę jego drogi życiowej. Sąd Okręgowy zawarł w uzasadnieniu wyroku własną negatywną ocenę A. P. (1), używając określeń nacechowanych pejoratywnie. Jak wynika z uzasadnienia wyroku Sąd oceniając jego zeznania uznał, że „A. P. (1) to bandyta i złodziej działający od wielu lat na terenie W. i całego kraju, a w latach 2011–2013 w ramach zorganizowanej zbrojnej grupy przestępczej, zwanej grupą (...)” (k. 40 uzasadnienia). Ta ocena jest zbieżna z podglądem prezentowanym przez wszystkich obrońców (za wyjątkiem kwestii przynależności do grupy, której istnienie obrońcy całkowicie negują). Stawianie zatem zarzutów Sądowi dotyczących braku właściwej oceny permanentnej działalności przestępczej świadka nie jest zasadne. Sąd okoliczności te widział, wziął pod uwagę, zdiagnozował i w sposób dosadny ocenił.

Zauważyć również należy, że wbrew twierdzeniom obrońców wyjaśnienia i zeznania świadków A. P. (1), E. P., E. S., G. P. (1) nie są jedynymi dowodami zebranymi w sprawie. Nie jest tak jak twierdzi obrońca oskarżonego M. S. (1) adwokat Ł. H. (1), że zeznania A. P. (1) są „zawieszane w próżni”. Treść wyjaśnień i zeznań tych świadków została skonfrontowana z innym zebrany w sprawie materiałem dowodowym w postaci zeznań osób pokrzywdzonych, innych świadków zdarzeń, protokołów oględzin miejsc i innych czynności procesowych dokonanych po zawiadomieniu o przestępstwie, jak również uzyskane na skutek kontroli operacyjnej treści rozmów telefonicznych (obecnie materiał jawny). Materiał dowodowy zebrany w sprawie ma charakter weryfikujący i uwiarygodniający.

Wyjaśnienia i zeznania osób obciążających oskarżonych dotyczą nie tylko dość odległych czasowo zdarzeń. Z akt sprawy wynika, że złożyli oni zeznania na przestrzeni kilku lat śledztwa i postępowania sądowego, gdy byli przesłuchiwani wielokrotnie. Podnoszenie przez obrońców nieścisłości w tych relacjach, kolejnych dotyczących tych samych okoliczności, nie może skutecznie podważyć oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji, zwłaszcza zaś w tych wypadkach, gdy przytaczane są wyrwane z kontekstu fragmenty zeznań/wyjaśnień w oderwaniu od

okoliczności wynikających z całokształtu materiału dowodowego. Taki sposób analizy dowodu może być skuteczny w przypadku oceny zeznań świadka, który relacjonuje na okoliczność jednostkowego, nie złożonego pod względem faktycznym zdarzenia i co istotne, jego relacje są składane w krótkich odstępach czasowych. Jeżeli natomiast – co ma miejsce w rozpoznawanej sprawie – zakres przesłuchania dotyczy szeregu różnych zdarzeń rozłożonych w czasie, których uczestnicy nie dość, że liczni, to jeszcze się zmieniają, a nadto, po raz pierwszy w tym zakresie świadek jest przesłuchiwany nie bezpośrednio po zdarzeniach i później wielokrotnie, w znacznym przedziale czasowym, to zasady wiedzy, doświadczenia życiowego i logiki wskazują, że w relacjach takiej osoby nie tylko mogą, ale występują nieścisłości. To naturalny proces odtwarzania, ale i zacierania śladów zdarzeń w pamięci. Jeżeli te nieścisłości nie dotyczą istoty sprawy, a taka sytuacja ma miejsce w rozpoznawanej sprawie, to brak jest podstaw do podważania wiarygodności zeznań świadka. Podobną ocenę odnieść należy do tych zastrzeżeń skarżących, w których podnoszą, że pewnych okoliczności świadek A. P. (1) nie podawał w toku wszystkich przesłuchań. Zważywszy na zakres zarówno przedmiotowy jak i podmiotowy zeznań świadka, każda czynność jego przesłuchania nie mogła obejmować całokształtu jego wiedzy, co do przedmiotu rozpoznawanej sprawy, stąd część protokołów dotyczy wyłącznie, bądź w zasadniczym zakresie, działalności przestępczej innych osób. Ta okoliczność nie może zatem stanowić podstawy do oceny, że zeznania świadka nie są konsekwentne.

Zgodzić się należy z przytoczonym przez obrońców wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 grudnia 2012 roku, które to orzeczenie wskazuje kryteria, na które należy zwrócić uwagę oceniając dowód z pomówienia. Natomiast wbrew sugestii skarżących w rozpoznawanej sprawie wszystkie kryteria te zostały spełnione: dowód z pomówienia może bowiem być dowodem winy, o ile jest logiczny, stanowczy, konsekwentny, zgodny z logiką wypadków, nie jest wyrazem osobistego zainteresowania pomawiającego, wyrażającym się w przerzucaniu winy na inną osobę, czy umniejszaniu swojego stopnia zawinienia. W ślad za Sądem Apelacyjnym w Łodzi stwierdzić należy, że Sąd meriti miał na uwadze to, że uzyskane informacje nie były przyznawane przez pomówionego (oskarżeni nie przyznali się bowiem do zarzucanych im czynów). Nie jest tak, że elementem koniecznym do uznania pomówienia za prawdziwe jest potwierdzenie go przez pomawianego. Idąc dalej tokiem rozumowania cytowanego orzeczenia Sąd ustalił, że są one, w części, potwierdzone innymi dowodami, pochodzą od osoby zainteresowanej obciążeniem pomówionego, są spontaniczne, pochodzą od przestępcy obeznanego z mechanizmem procesu karnego, są konsekwentne i zgodne, co do zasady oraz szczegółów w kolejnych relacjach składanych w różnych fazach postępowania, pomawiający sam siebie obciąża, nie przerzucając tylko odpowiedzialności na inną osobę, by siebie uchronić przed odpowiedzialnością karną. Obrońcy cytując powyższe uzasadnienie całą uwagę kierują jedynie na drogę życiową świadka A. P. (1), czy też jego brata E. P., E. S. i G. P. (1) nastawioną na osiągnięcie osobistych przywilejów kalkulację oraz popełnienie przestępstw po podjęciu współpracy z organami ścigania. Z braku „szczerzej przemiany”, interesowności świadka wywodzą niewiarygodność jego zeznań. To bardzo uproszczona argumentacja, nie oceniająca sytuacji świadków jako całości bez powiązania z całością materiału dowodowego, o czym była już mowa powyżej.

Przy ocenie zeznań świadków A. P. (1), E. S., E. P. i G. P. (1) poruszyć należy kwestię istnienia zorganizowanej grupy zbrojnej, co neguje część skarżących. Obrońcy oskarżonych A. D. (1), Ł. K., G. G. (1), którym przypisano udział w zorganizowanej zbrojnej grupie przestępczej wywodzili, że w sprawie brak jest materiału dowodowego na udział oskarżonych w grupie, tudzież, nieudowodnione jest istnienie zorganizowanej zbrojnej grupy przestępczej (apelacje obrońców oskarżonych L. i N., jak już podniesiono, w tym zakresie nie podlegają ocenie). Lektura wyżej wymienionych apelacji pozwala na stwierdzenie, że wymagania jakie stawiają obrońcy możliwości udowodnienia udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oderwane są od realiów działania takich grup, bez uwzględnienia faktu, że działalność taka jest nielegalna. Apelacje w tym zakresie są całkowicie bezzasadne (za wyjątkiem przyjęcia okresu udziału w grupie oskarżonego A. D. (1), o czym będzie w dalszej części uzasadnienia).

Charakter działalności grupy przestępczej jest bardzo odformalizowany, polega przede wszystkim na przekazie ustnym. Nie wszyscy członkowie jednej grupy będą się znali osobiście, nie wszyscy członkowie grupy będą znali osoby, które grupą kierują. Skład osobowy grupy nie musi być nigdzie spisany, nie muszą być podpisywane deklaracje członkowskie. O tym, że ktoś do grupy należy, inna osoba może dowiedzieć się nie od samego zainteresowanego, ale od innego członka będącego w jej strukturach, na zasadzie przekazu „ten i ten jest nasz”, albo ta osoba/y jest/są z tej grupy.

Znajomość osobista wszystkich członków grupy nie jest konieczna dla jej istnienia i funkcjonowania, jak również ściśle określone reguły uczestnictwa nie są wymagane. Na przestrzeni lat działalność zorganizowanej przestępczości ulegała zmianom, każda grupa większa, czy mniejsza ma specyficzną dla siebie strukturę i przykładanie do każdej grupy jednego schematu nie jest uprawnione. Zorganizowanie grup przestępczych zależy od rodzaju prowadzonej przez nie działalności przestępczej, są to organizacje dynamiczne, o zmiennym składzie osobowym, działające w stałych obszarach, jak również wykorzystujące nadarzające się okazje celem osiągnięcia jak największej korzyści majątkowej jak najmniejszym kosztem. W zorganizowanych grupach przestępczych istnieje wielopoziomowa struktura oraz rozmaity układ powiązań pomiędzy poszczególnymi członkami. Metody działania są różnorodne, nie można ich zakwalifikować pod jeden schemat działania. Działania przestępcze są w zasadzie realizowane w formie grupowej, co oczywiście nie przez wszystkich członków, aczkolwiek niewykluczone są przypadki działania indywidualnego, czy też okazjonalnego. Dodatkowo zwyczaję, które rządzą w grupach przestępczych handlujących narkotykami dopuszczają obecność przy takich transakcjach wyłącznie osób bezpośrednio związanych z grupą. Krąg bezpośrednich kontaktów zawęża się wówczas do minimum.

Udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnienie przestępstwa, jest występkiem formalnym. W związku z tym, do wypełnienia znamion tego typu przestępstwa wystarcza sama bierna przynależność bez popełnienia innych czynów zabronionych. Nie jest konieczna wiedza o szczegółach organizacji grupy, znajomość wszystkich osób ją tworzących, mechanizmów funkcjonowania, czy wreszcie udział we wszystkich przestępstwach przez grupę tę dokonanych (wyrok SN z dnia 10 lutego 2009 r.). Należy podkreślić, że z uwagi na charakter działalności prowadzonej przez grupę podstawowym źródłem informacji o niej są jej członkowie. A procesowym dowodem są przede wszystkim zeznania świadków czy to koronnych, czy tzw. małych koronnych, czasami inne materiały, np. podsłuchy.

Odrzucić należy twierdzenia obrońców o braku istnienia zorganizowanej grupy przestępczej, bądź nieudowodnieniu jej faktycznego funkcjonowania. O tzw. (...) wyjaśniali i zeznawali A. P. (1), który dołączył do tej grupy po opuszczeniu aresztu w kwietniu 2011 roku, E. S., choć jego wiedza była mniejsza, T. S., który sprzedawał grupie broń a informacje o grupie otrzymał od innych osób.

Świadek A. P. (1) konsekwentnie w swoich wyjaśnieniach a następnie zeznaniach podawał, że zorganizowaną zbrojną grupą przestępczą tzw. „(...)” w okresie, gdy on do niej przystąpił kierowali S. L. (1), A. N. (1) i O. Z.. W grupie tej było trzech szefów i kilkanaście osób o różnym znaczeniu, które „miały coś do powiedzenia”. Każda z tych osób miała jeszcze inne osoby, „które dla nas biegały, każdy z nas miał swoich dealerów” (k. 1747). Do grupy należeli G. G. (1) (ps. (...)), Ł. K. (ps. (...)), K. M. (1) (ps. (...), B.), A. D. (1) (ps. (...)), mężczyźni o pseudonimach (...), (...) (A. N. (3)). Oprócz nich było jeszcze wiele osób niższego szczebla m. in. ps. (...), (...), M.. Ś. grupa to było kilkanaście osób. Było jeszcze kilkadziesiąt osób tzw. podpiętych, którzy powoływali się na grupę. Nie byli członkami w ścisłym znaczeniu, ale zawsze mogli na grupę liczyć. W ramach tej grupy świadek A. P. (1), M. S. (1), O. Z. i E. S. tworzyli „małą grupkę razem działającą” (k. 1738). Ta czwórka poprzez O. Z. podlegała S. L. (1) i A. N. (1). Drugą podgrupę miał K. M. (1), G. G., ps. (...). S. L. (1), A. N. (1) głównie zajmowali się narkotykami, natomiast O. Z. był osobą „od demonstracji siły” (k. 1739), zajmował się „bandytką”. Główną osobą „działającą w narkotykach” był K. M. (1), który organizował magazyny, obrót narkotykami, zajmował się rozliczeniami. Zajmował się agencjami towarzyskimi, tzn. zbierał haracze od nich. K. M. (1) podlegał bezpośrednio pod A. N. (1) i S. L. (1), ale większe kontakty towarzyskie miał z A. N. (1). Zarówno K. M. (1) jak i G. G. (1) jeździli czasami z podgrupą, do której należał A. P. (1), na przestępstwa. Mężczyzna o ps. (...) zajmował się narkotykami, ale też wymuszeniami, pożyczał pieniądze na procent. G. G. (1) zajmował się narkotykami czasami jeździł na przestępstwa. Grupa posiadała broń palną, która przechowywana była u szwagra M. S. (1) (pierwszy magazyn), i w samochodzie/ach kupionym/ch na „lewy” dowód (magazyn ruchomy). W ramach grupy odprowadzane były do niej pieniądze, nie było określonej z góry zasady, było to ustalone każdorazowo. Przekazywali pieniądze dla S. L. (1) i A. N. (1) z zysków z dokonywanych przestępstw. Nie zawsze A. P. (1) i E. S. chcieli oddawać pieniądze „(...)”, ale O. Z. domagał się „działki” dla A. N. (1) i S. L. (1). O. Z., jako jeden z trzech kierujących grupą przekazywał pozostałym dwóm osobom czyli A. N. (1) i S. L. (1) informacje, jakich przestępstw dokonują i z tego wynikał obowiązek dzielenia się pieniędzmi. Jak wynika z zeznań czasami ich oszukiwali i przekazywali mniej pieniędzy. Wszyscy wiedzieli że „jak

coś pójdzie nie tak i pójdą siedzieć to możemy na siebie liczyć”. Gdy E. S. został zatrzymany w lutym 2013 roku M. S. (1) i A. P. (1) wynajęli dla niego adwokata. Ponadto było wiadomo, że mają wzajemną pomoc na tzw. „wypiskę” i dla ich kobiet. Nie było „jakiejś wspólnej kasy grupowej w sensie wydzielonego budżetu. Były jednak wspólne wydatki, na które były przeznaczane wspólne pieniądze.”(k. 1746). O. Z. załatwiał w grupie, by A. P. (1) i M. S. (1) dostawali taniej narkotyki. Dostawali też pieniądze z handlu narkotykami prowadzonego przez oskarżonych S. L. (1) i A. N. (1) za pośrednictwem O. Z..

E. S., jako mniej ważny członek (...), nie posiadał szerokiej wiedzy o jej strukturze, albowiem jemu wystarczyło działanie w czteroosobowej grupie z A. P. (1), M. S. (1) i O. Z.. Wiedział jednakże o jej istnieniu i potwierdził swój udział w niej. Jak podał „ We czterech nie rozmawiali jednak na temat sytuacji ich grupy”, a świadkowi wystarczyło „ działanie we czterech” (k. 538). Świadek nie interesował się tym wszystkim, co było związane z przechowywaniem, kupowaniem broni. Aczkolwiek było mu wiadomo, że wśród nich jest broń, ale nie potrzebował wiedzieć, co się z nią dzieje. Na temat pomocy w razie problemów nie rozmawiał z innymi „ bo nie ma potrzeby rozmawiać o oczywistych sprawach.” (k. 538). Wyjaśnił, że nie posiada wiedzy, czy A. N. (1) i S. L. (1) byli szefami (...), co jednakże nie wyklucza takiego faktu, gdyż nie każdy członek grupy, szczególnie niżej usytuowany w jej hierarchii musi znać personalia osób grupą kierujących. Poza wyjaśnieniami A. P. (1) w tym zakresie, świadek ten podał, że po wyjściu z więzienia w 2012 roku nie posiadał wiedzy kto był szefem, gdyż nigdy nie uzyskał takiej informacji. Dodał również, że „ było oczywiste, że były osoby z którymi należało się zawsze liczyć. Do nich należały: N., L., O. .” (k. 83v). „ Ja nawet nie określe jakiegoś przywództwa, ja sam robiłem swoje i odpowiadało mi, że ktoś inny podejmuje decyzje, wybiera cele, daty czynów, decyduje o sposobie działania.” (k. 538). O tym, kto należy do grupy wiedział, „ była to wiedza zasłyszana”. Odnośnie A. D. (1), czyli (...) świadek powiedział, że wiedział, iż jest on w grupie. Nie miał co do tego żadnych wątpliwości, że (...) zajmował się narkotykami od razu jak wyszedł. Przekazywane mu były także pieniądze. Poza tym znał i inne osoby, które „ działały z mokotowskimi” (k. 2603) i wskazywał te same osoby co świadek A. P. (1). Wiedział o magazynie broni u szwagra M. S. (1) (k. 2603). Potwierdził, że do grupy należeli M. S. (1), A. N. (1), S. L. (1), A. N. (3) (...), O. Z., K. M. (1).

Również G. P. (1), członek (...) wyjaśniał o jej funkcjonowaniu. Potwierdził wyjazd (...) pod areszt na B., w którym uczestniczyli K. M. (1), A. N. (1), S. L. (1), chyba O. Z. i M. S. (1) (k. 10510). Do grupy należał także A. P. (1), A. D. (1). Wiedział, że napadami zajmuje się O. Z. i M. S. (1) ( o powyższym wyjeździe będzie mowa w dalszej części uzasadnienia).

Również o (...), choć w nieznacznym zakresie, wyjaśniał i zeznawał świadek T. S., który za pośrednictwem R. G. (2) i T. K. (2) sprzedał broń A. N. (1) i S. L. (1). O tym, że sprzedaje broń (...) i pieniądze pochodzą z (...) wiedział od R. G. (2). Od niego dowiedział się, że do ścisłego zarządu (...) należy A. N. (1) i S. L. (1). Wiedział również że do (...) należy A. N. (3), K. M. (1), R. G. (2).

Powtórzyć należy, że z uwagi na charakter działalności prowadzonej przez grupę podstawowym źródłem informacji o niej są jej członkowie. Szeroko rozumiana działalność zorganizowanych struktur przestępczych, z uwagi na jej nielegalny charakter, nie jest działalnością jawną i na określonym poziomie, do udziału w niej są dopuszczane wyłącznie osoby cieszące się zaufaniem tych, którzy w takich strukturach podejmują decyzje. Powyższe warunki wynikają z zasad przyjętych w takich strukturach i mają zapewnić bezpieczeństwo ich działania.

Wszystkie powyższe przypomniane w części wyjaśnienia i zeznania w sposób kompletny wskazują na istnienie (...), w składzie podawanym przez świadków. Nie jest rolą Sądu odwoławczego przytaczanie w uzasadnieniu wyroku pełnych wyjaśnień, czy też zeznań tych świadków i wystarczające jest odesłanie do treści protokołów, które są częścią materiału dowodowego i są znane stronom. Ten materiał dowodowy wskazuje w sposób oczywisty na strukturę grupy, kierownictwo, więzy pomiędzy poszczególnymi członkami, nie tylko związane z dokonywaniem przestępstw, ale także towarzyskie, popełnianie przestępstw w ramach grupy, posiadanie wspólnej broni, finansów, pomocy w potrzebie.

Podsumowując część dotyczącą kwestionowanej przez apelujących – za wyjątkiem obrońcy oskarżonego K. P. (1) – oceny zeznań, czy też wyjaśnień świadków: A. P. (1), E. S., G. P. (1), E. P. stwierdzić należy, że Sąd nie dopuścił się



obrazy przepisu art. 7 k.p.k. dokonując ich oceny, tym samym apelacje w tym zakresie są w całości niezasadne. W związku z powyższym Sąd Apelacyjny nie uznał zarzutu dowolnej oceny dowodów. Ocena dowodów jest zgodna z ich rzeczywistym brzmieniem, zgodna z wiedzą, logiką i doświadczeniem życiowym. Zaznaczyć należy, że w każdej sprawie Sąd ją rozpoznający związany jest granicami skargi, czyli aktu oskarżenia. Każda sprawa ma odrębny, wyznaczony aktem oskarżenia, przedmiotowy i podmiotowy zakres oskarżenia. Sąd Apelacyjny nie podziela tych zarzutów skarżących, w których wskazują, że rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zostało oparte na niekompletnym materiale dowodowym wobec braku ujawnienia wszystkich zeznań świadka A. P. (1). Samodzielność jurysdykcyjna Sądu w powiązaniu z art. 391 k.p.k. oraz zasadą bezpośredniości wskazuje, że Sąd ma obowiązek ujawnić wcześniejsze zeznania świadka tylko w okolicznościach, o jakich mowa w § 1 powołanego artykułu. Co więcej ujawnieniu podlegają jedynie te zeznania, które dotyczą przedmiotu postępowania i mają znaczenie dla rozstrzygnięcia. Wbrew zarzutom skarżących, nie ma automatyzmu w ujawnianiu wcześniejszych zeznań świadka. Z tych samych powodów Sąd nie ma obowiązku monitorowania zeznań świadka składanych we wszystkich postępowaniach. Nie jest obowiązkiem Sądu ustalanie, jakiej treści zeznania świadek złożył w innym procesie i to nawet wówczas, gdy strona przypuszcza, że mogły dotyczyć także przedmiotu jej postępowania. W sytuacji, gdy te same informacje, choć w różnym zakresie warunkowanym przedmiotem postępowania, świadek podaje wielokrotnie w toku różnych przesłuchań, Sąd nie ma obowiązku ujawniania wszystkich protokołów. Taki sposób postępowania, nie dość, że byłby sprzeczny z art. 391 k.p.k., to uniemożliwiłaby zakończenie jakiegokolwiek procesu, w sytuacji, gdy inne sprawy z udziałem świadka pozostawałyby w toku.

Podkreślić także należy, że wszystkie zmiany w wyroku dokonane przez Sąd Apelacyjny, czy to w wyniku częściowego uwzględnienia apelacji, czy też z urzędu (szczegółowe odniesienie się do zmian nastąpi w dalszej części uzasadnienia) nie wynikały z odmówienia wiarygodności jakiejś części zeznań/wyjaśnień świadka A. P. (1), lecz były wynikiem niedostatecznej liczby elementów potwierdzających zdarzenie, jego przebieg, czy też niezbędnych wymaganych prawem znamion przestępstwa, bądź też wynikały wprost z niestanowczych zeznań świadka. Sąd Apelacyjny nie zmieniając jednoznacznego stanowiska o wiarygodności zeznań świadka A. P. (1), lecz w poszanowaniu zasady in dubio pro reo uznał, że dowód ten jest niewystarczający do przypisania oskarżonym sprawstwa tych przestępstw. W zakresie postawionych zarzutów należało uniewinnić oskarżonych M. S. (1) i O. Z. (XX), M. S. (1) i K. M. (1) (XXX) oraz O. Z. (XXVIII). W zakresie czynu XXVIII odnośnie oskarżonego O. Z. świadek o jego udziale nie zeznawał bez żadnych wątpliwości. W zakresie czynów XX i XXX zeznania świadka nie zostały potwierdzone innym materiałem dowodowym w sprawie i nie pozwalały na precyzyjne przypisanie oskarżonym M. S. (1), O. Z. i K. M. (1) ich popełnienia. Natomiast powodem uniewinnienia oskarżonego M. S. (1) od czynu z punktu XXIV było ustalenie czasu zgonu P. S. (2) i niemożność dokonania ustaleń niekorzystnych dla oskarżonego wobec braku zaskarżenia wyroku przez prokuratora i błędnego wskazania roku popełnienia przez oskarżonego czynu (2003 a nie 2002 rok). Natomiast zmiany w zakresie określenia czasu popełnienia czynu zarzucanego oskarżonym R. K. (1) (VI) i Ł. K. (XV) wynikały ze zmiany na rozprawie zeznań świadka A. P. (1) i koniecznością dokonania korekty z uwagi na działanie na korzyść oskarżonych. Ustalenie, że oskarżony A. D. (1) w okresie do 6 czerwca 2012 roku przebywał w zakładzie karnym i wobec braku dostatecznych dowodów na jego udział w zorganizowanej zbrojnej grupie przestępczej w zakładzie karnym spowodował zmianę orzeczenia na jego korzyść poprzez zawężenie okresu od dnia 6 czerwca 2012 roku do lipca 2013 roku.

W zakresie pozostałych zarzutów obrońców należy uznać, że niektóre apelacje okazały się częściowo zasadne, niektóre w całości niezasadne. Z uwagi na to, że obrońcy reprezentujący oskarżonych, którym przypisano jednakowe czyny częstokroć stawiali tożsame zarzuty odniesienie się Sądu Apelacyjnego do pierwszej apelacji spowoduje brak konieczności ponawiania argumentacji, co do tych czynów, w apelacjach pozostałych obrońców.

Apelacje obrońców oskarżonego A. L. (2) i S. N. adw. N. C., adw. M. K. i adw. R. B. co do czynów II i III.

Apelacja obrońcy oskarżonych adw. N. C. wskazująca na obrazę art. 80 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. o skutkach bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zakresie rozprawy z dnia 5 maja 2016 roku uczyniła przedwczesnym rozpoznaniem zarzutów środków odwoławczych wszystkich trzech obrońców w zakresie czynów z punktów I i IV. Zgodnie bowiem z treścią art. 436 k.p.k. Sąd odwoławczy może ograniczyć

rozpoznanie środka odwoławczego tylko do poszczególnych uchybień, podniesionych przez stronę, gdyż rozpoznanie pozostałych uchybień byłoby przedwczesne lub bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania (apelacja adw. M. K. punkty 3, 4, 7, 10–12, 18–20, apelacja adw. R. B. punkt 2, apelacja adw. N. C. punkty 2, 3, 6, 10, 11, 13, 21, 24, 25, załączona do apelacji dokumentacja medyczna).

Mając powyższe na uwadze rozpoznaniu podlegać będą apelacje wszystkich obrońców oskarżonych w zakresie czynu z punktu drugiego, czyli przyjęcia wyrobów jubilerskich pochodzących z czynu dokonanego na szkodę Z. L. (napad w dniu 30 sierpnia 2011 roku na zakład jubilerski ul. (...) w W.) oraz zlecenia pobicia R. D. we wrześniu 2012 roku.

O ocenie zeznań świadków A. P. (1), E. S., E. P. była już mowa powyżej a zarzuty apelacji skierowane co do dowolnej oceny tych dowodów uznać należy za niezasadne (apelacja adw. M. K. punkty 1, 2, 5, 8, apelacja adw. R. B. punkt 1, apelacja adw. N. C. punkty 13, 23). Nie może być uznany za skuteczny zarzut rozstrzygnięcia na podstawie niekompletnego materiału dowodowego, czy też naruszenia prawa do obrony (apelacja adw. N. C. punkty 8, 9, apelacja adw. N. C. punkty 14, 15, 16, 18) poprzez bezpodstawne oddalenie wniosków dowodowych – obraza art. 170 § 1 k.p.k. – skoro tej niekompletności skarżący upatruje w braku ujawnienia wszystkich protokołów zeznań świadków, także z innych postępowań toczących się z ich udziałem, dołączania dokumentacji z innych postępowań, czy też dokonywania weryfikacji zeznań w zakresie nie dotyczącym rozpoznawanej sprawy, bądź nieistotnych dla rozstrzygnięcia. Powtórzyć należy, że Sąd rozstrzyga konkretną sprawę, przeciwko konkretnym osobom, o konkretne czyny, a nie dokonuje abstrakcyjnej oceny relacji przekazywanych przez świadków w bliżej nieokreślonym (patrz długim) czasie, składanych we wszystkich zakończonych, czy też toczących się postępowaniach. Oddalenie wniosków dowodowych zmierzających do dołączenia do postępowania protokołów zeznań świadków z innych postępowań – o czym już była mowa wcześniej – nie może skutecznie podważyć prawidłowości wydanego w sprawie wyroku, który opiera się na materiale związanym z zarzutami stawianymi osobom oskarżonym.

Zarzucanie Sądowi meriti (apelacja adw. N. C. punkt 5, 6) braku inicjatywy w zakresie wystąpienia do MSWiA w oparciu o art. 44h ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 roku o ewidencji ludności i dowodach osobistych jest całkowicie bezzasadne. Po pierwsze podstawą do udzielania informacji Sądom jest art. 44h ust. 1 pkt 1 wyżej cytowanej ustawy, a nie wskazany przez obrońcę artykuł, który nie odnosi się do Sądów, tylko osób i jednostek organizacyjnych, jeżeli wykażą w tym interes prawny. Po drugie Sąd czynił ustalenia w oparciu o zbiory PESEL, a więc wykonał to, co zarzuca obrońca. O ile taką wagę obrońca przywiązuje do skuteczności wystąpienia do MSWiA, niezrozumiałym jest niezłożenie takiego wniosku przed obrońcą przez Sądem pierwszej instancji i świadczy o jakości wykonywanych obowiązków obrończych.

Nie sposób domyśleć się również, w jaki sposób uchybienie w postaci braku uzasadnienia postanowienia o oddaleniu wniosku o zwrócenie się o wykazy doprowadzeń, czy też dopuszczenie dowodu z zeznań G. K. miało wpływu na treść zaskarżonego wyroku (apelacja adw. K. pkt 5 i 6). Obrońca wpływu takiego na wyrok nie dostrzegął, gdyż uzasadniał, że brak uzasadnienia uniemożliwia kontrolę odwoławczą. Zarzut obrazy przepisów procesowych może być skuteczny, jeżeli wykaże się ich wpływ na treść orzeczenia, a nie na kontrolę odwoławczą. Również nie jest zasadny zarzut odnoszący się do oddalenia wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka G. K. (apelacja adw. N. C. punkt 12), albowiem jest on sformułowany nieprecyzyjnie i nie odnosi się wprost do postanowienia Sądu, które miało częściowo inną treść, co pominął obrońca. Sąd oddalił wniosek dowodowy, gdyż nie zawierał tezy dowodowej, a więc nie wskazywał okoliczności jakie mają być udowodnione, tzn. czy takie spotkanie miało miejsce czy nie, zaś okoliczności tego spotkania, o których mowa również we wniosku nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (k. 11948). Poza tym dopuszczanie dowodów – jak sugeruje obrońca – po to by ustalić, czy mają one znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy doprowadziłoby do sytuacji, że Sąd byłby zobligowany do dopuszczania wszystkich dowodów, a nie do oceny zasadności przeprowadzania dowodów pod kątem art. 170 k.p.k.

Odnosząc się do zarzutu obrazy prawa materialnego, tzn. art. 45 Konstytucji RP (apelacja adw. N. C. punkt 1) podnieść należy, że tak postawiony zarzut nie może zostać uwzględniony. Skarżący zarzucił naruszenie przepisów Konstytucji, które w tym kontekście nie podlegają bezpośredniemu zastosowaniu. Pomijając również sam fakt oczywistej niedopuszczalności łączenia zarzutów naruszenia prawa materialnego i kwestionowania poczynionych

ustaleń faktycznych, które to zarzuty wzajemnie się wykluczają, kontrola odwoławcza nie potwierdziła, by doszło do złamania gwarantowanego przez ustawę zasadniczą prawa do rzetelnego procesu. Niezgadzanie się strony z decyzjami Sądu o charakterze procesowym (vide uzasadnienie apelacji) i wysnuwanie na tej podstawie braku bezstronności Sądu nie jest tożsame z naruszeniem prawa do rzetelnego procesu. W takim przypadku strona nie może skutecznie odwoływać się do art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, jak też do art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) dla wykazania, że została pozbawiona możliwości bezstronnego rozpatrzenia jej sprawy. Nie wiadomo z jakiego powodu (gdyż obrońca tego nie precyzuje) apelujący wskazał, że Sąd pierwszej instancji przyjął, że oskarżony jest i musi być uznany za winnego. Obrońca kwestionuje wszystkie oddalone wnioski dowodowe, formułując do każdego odrębne zarzuty, niejednokrotnie w jednym zarzucie pogrupowane, także te składane przez innych obrońców, co ma świadczyć, że postępowanie toczyło się z pogwałceniem naczelných zasad procedowania. Uzasadnienia apelacji natomiast jest bardzo ogólnikowe. Ustosunkowując się do tak podniesionych zarzutów podnieść należy, że nie jest obowiązkiem Sądu dopuszczanie wszystkich dowodów zgłoszonych przez strony. Każdy wniosek dowodowy podlega ocenie pod kątem przesłanek wskazanych w art. 170 k.p.k. Dowód to środek służący do wykazania prawdziwości nie jakichkolwiek okoliczności, ale takich, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Oddalenie wniosku dowodowego, który nie dotyczy okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, czy też zmierza do weryfikacji wypowiedzi świadka, które dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy znaczenia nie mają, nie może być oceniane w kategoriach takich uchybień procesowych, które mogły wpłynąć na treść wyroku. Obrońca w uzasadnieniu apelacji posługuje się ogólnikami: Sąd pierwszej instancji przyjął, że oskarżony jest i musi być uznany za winnego, Sąd umieszczał w protokole zapisy, które nie odzwierciedlały rzeczywistego przebiegu rozprawy, Sąd od początku traktował oskarżonego jako winnego. Wobec braku sprecyzowania tych twierdzeń Sąd odwoławczy nie jest w stanie ocenić, jakie konkretnie zdarzenia w toku rozpoznawania sprawy uzasadniają takie twierdzenia obrońcy. Zgodnie z treścią art. 427 § 2 k.p.k. jeżeli środek odwoławczy pochodzi od obrońcy powinien zawierać nie tylko wskazanie zarzutów stawianych rozstrzygnięciu, a także ich uzasadnienie. Natomiast uzasadnienie tej apelacji – chociaż obszerne – to w zasadzie ogólnikowe twierdzenia, jak winien wyglądać proces karny, w jaki sposób winne być zagwarantowane prawa oskarżonego, prezentuje zasadę równości stron, poza tym wykazuje niezadowolenie z oddalanych wniosków dowodowych. Natomiast wszystkie odnoszące się do czynów II i III wnioski dowodowe zostały oddalone z prawidłowo ocenionych powodów wskazanych w uzasadnieniach tych decyzji i Sąd odwoławczy z tymi decyzjami się zgadza.

Nie jest zasadny i kolejny zarzut dotyczący braku dopuszczenia dowodu z badania na aparacie wykrywania kłamstw tzw. wariografie z udziałem oskarżonego T. K. (1) oraz E. i A. P. (1) (apelacja adw. N. C. punkt 17). Taki dowód nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, albowiem ocenę wiarygodności świadków dokonuje Sąd w merytorycznym orzeczeniu, a nie wyżej wymieniony aparat. Poza powyższym obecnie obowiązująca procedura karna dopuszcza zastosowanie środków technicznych mających na celu kontrolę nieświadomych reakcji organizmu badanej osoby, w formie opinii biegłego z badań (nie w ramach przesłuchania), za zgodą danej osoby, w celu ograniczenia kręgu osób podejrzanych lub ustalenia wartości dowodowej ujawnionych śladów (art. 192a k.p.k.), a nie w celu ustalenia prawdomówności świadka, czy też oskarżonego.

Nie można również zgodzić się z twierdzeniem obrońcy, że naruszone zostało prawo do obrony oskarżonych (apelacja adw. M. K. punkt 9, apelacja adw. N. C. punkt 22). Świadek A. P. (1) był przesłuchiwany wielokrotnie w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, a protokoły wskazują na możliwość zadawania pytań przez wszystkie strony procesu, w tym oskarżonych. Samo kwestionowanie kolejności zadawania pytań, bądź uchylania pytań wielokrotnie powtarzanych nie naruszyło prawa do obrony oskarżonych. Nie jest bowiem naruszeniem prawa do obrony sytuacja, w której oskarżeni obrony tej nadużywają w sytuacji wielokrotnego ponawiania pytań, na które świadek już odpowiedział dotyczących tożsamych kwestii, bądź kwestii nie dotyczących stawianych im zarzutów rozpoznawanych w konkretnej sprawie.

Również zarzut wprowadzenia w błąd A. P. (1) przez O. Z. w zakresie przekazania złota oskarżonym jest niezasadny (apelacja adw. M. K. pkt 13, uzasadnienie apelacja adw. R. B., apelacja adw. N. C. punkt 4, 19). Świadek odnośnie powyższych okoliczności zeznawał i wyjaśniał za każdym razem tak samo. Zaprzeczenie O. Z. powyższej okoliczności

w sytuacji, gdy całkowicie neguje on swój udział w tym przestępstwie nie może stanowić okoliczności ekspulsujących oskarżonych. Tożsame argumenty można podnieść w zakresie wyjaśnień oskarżonych P. i K., którzy przynajmniej się wprawdzie do popełnienia tego czynu odmiennie wyjaśniali o jego składzie osobowym. Samo nabycie wiedzy od innych osób o tym, że oskarżeni sprzedali złoto nie powoduje a priori poczynionych ustaleń jako dowolnych. Sposób działania grup przestępczych nie wymaga, by każdy element związany z dokonywanymi przestępstwami był przekazywany bezpośrednio każdemu członkowi grupy. obrońcy zauważają dodatkowe okoliczności świadczące o dokonaniu tego czynu w ramach grupy przestępczej, ale całkowicie je bagatelizują. Jak wynika z zeznań świadka pieniądze na przygotowania do tego czynu (8.000 zł.) zostały pobrane z pieniędzy tzw. „grupowych”, jak również broń była „grupowa”. Oczywiście powyższe okoliczności nie są dowodem bezpośrednim, że skradzione złoto w postaci wyrobów jubilerskich zostało przekazane oskarżonym L. i N., ale czynią gołosłownymi twierdzenia obrońcy, że O. Z. sprzedał te złoto na własną rękę i oszukał świadka P.. Pobieranie pieniędzy, jak również broni należącej do grupy świadczy o tym, że wiedza o popełnieniu tego przestępstwa była w grupie znana. Sam czyn, jak również podział pieniędzy nie mógł być niejako dokonany w ukryciu przed grupą, celem oszukania, niejako w niewiedzy innych członków grupy. Z pieniędzy pochodzących ze sprzedaży skradzionego złota oddane zostały grupie pieniądze i miała zostać odkupiona broń, która w wyniku oddania strzałów została niejako „spalona”. Nie można zgodzić się z obrońcą, że okoliczności pobierania pieniędzy grupowych, czy też broni nie ma znaczenia dla oceny wersji przedstawionej przez świadka. Okoliczność, że członkowie grupy czasami nie dzielili się z nią środkami pochodzącymi z przestępstw, nie dotyczy tego konkretnego czynu. Rozmiar środków „grupowych” zaangażowanych w przygotowanie tego czynu, jak również użycie broni należącej do grupy świadczy o wiedzy innych członków, że przestępstwo takie zostanie popełnione, a co się z tym wiąże konieczny będzie podział „zysków”. Wszystkie te okoliczności, jak również konsekwentne zeznania świadka A. P. (1) przeczą tezie prezentowanej w apelacji, że O. Z. mógł skłamać świadkowi P. co do podziału pieniędzy pochodzących z napadu.

Zarzuty braku dopuszczenia dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy jubilerskiego na okoliczność oszacowania wartości wyrobów skradzionych w dniu 30 sierpnia 2011 roku oraz oparcia się w tym zakresie na zeznaniach pokrzywdzonego są całkowicie niezasadne (apelacja adw. M. K. pkt 14 i 15, apelacja adw. N. C. punkt 7). Zgodnie z treścią art. 193 § k.p.k. jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych, zasięga się opinii biegłego albo biegłych. Treść tego przepisu wskazuje wprost, że podstawą dopuszczenia dowodu z opinii biegłego jest między innymi stwierdzenie konieczności zasięgnięcia wiadomości specjalnych. W zakresie wyceny skradzionej biżuterii konieczność taka w żadnym wypadku nie zachodziła. Prawidłowo zauważa obrońca, że wartość skradzionego mienia została ustalona w oparciu o zeznania świadka Z. L. (k. 2064) i o przedstawione przez niego zestawienie wyrobów jubilerskich. Nie sposób jednak uznać z jakiego powodu uznano dowód z tym zakresie za niewiarygodny, czy też niedostateczny. Pokrzywdzony był właścicielem zakładu jubilerskiego, z którego skradziono biżuterię, jubilerem w dacie czynu od ponad 40 lat, posiadał najbardziej wiarygodną wiedzę, jakie przedmioty mu zostały skradzione i jaka była ich wartość. Co więcej jak zeznał świadek (k. 8796v, k. 8798) podana wartość biżuterii dotyczyła cen remanentowych, a faktyczna wartość biżuterii była wyższa. Zeznania tego świadka nie były kwestionowane przez obronę. Sąd okręgowy prawidłowo nie dostrzegł w żadnym stopniu konieczności zasięgnięcia wiadomości specjalnych w tym zakresie. Wniosek dowodowy, złożony zresztą na końcu postępowania dowodowego, w sposób oczywisty zmierzał do przedłużenia postępowania, a zarzut taki jest całkowicie bezzasadny.

Również niezasadne są zarzuty zaprezentowane przez obrońców a dotyczące czynu z punktu trzeciego zarzucanego i przypisanego obu oskarżonym (apelacja adw. M. K. pkt 16–17, uzasadnienie apelacja adw. R. B., apelacja adw. N. C. punkt 20). Z zeznań A. P. (1) wynika, że zlecenie pobicia lidera grupy H. G. wydali oskarżeni S. L. (1), A. N. (1) i O. Z.. Świadek podał, że powodem pobicia miało być zmuszenie pokrzywdzonego do płacenia „haraczu” w wysokości 30% zysków z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Pobicia dokonali A. P. (1), E. S. i mężczyzna o pseudonimie (...). Zeznania w zakresie osób biorących w pobiciu zostały potwierdzone przez E. S.. O ile pokrzywdzony potwierdził pobicie, nie potwierdzając okoliczności związanych z haraczem, nie powoduje to niewiarygodności zeznań A. P. (1). Dodatkowo fakt pobicia został potwierdzony zgromadzoną dokumentacją lekarską (k. 1757). To, że świadek nie chce być kojarzony z grupą (...) nie jest jednoznaczne z tym, że A. P. (1) kłamie. Konieczność płacenia haraczu

„(...)” przez pokrzywdzonego potwierdził inny świadek T. S. (k. 9168), który dowiedział się o tym od innych osób. Zeznania świadka A. P. (1) dotyczące osób zlecających pobicie lidera grupy hip-hopowej zostały przez niego – po odczytaniu protokołu z dnia 20 maja 2014 roku (k. 2310) – sprostowane na rozprawie w dniu 2 czerwca 2016 roku. Zeznał on wówczas, że o pobiciu rozmawiał z O. Z., M. S. (1) i K. M. (1). I z rozmów tych dowiedział się, że faktycznymi zleceniodawcami są oskarżeni S. L. (1) i A. N. (1). Użył natomiast w pierwszych zeznaniach składanych na ten temat słowa prawdopodobnie, gdyż o zleceniu pobicia nie poinformowali go wprost oskarżeni. Nie można jednak z takiego wyrwanego z kontekstu zdania opierać twierdzenia, że świadek określał zlecenie przez oskarżonych pobicia w kategoriach nieprawdopodobieństwa. O tym, że faktyczne zlecenie wydali oskarżeni świadczą słowa skierowane przez M. S. (1) i O. Z. do świadka. Świadek dowiedział się od nich, np. że „L., N. robili do niego (R. D.) podejścia, żeby opłacał się na procent (...). On się nie zgadzał. Dlatego też oni postanowili dać mu nauczkę” (k. 2310). Co do zleceniodawcy pobicia świadek E. S. zeznawał inaczej, aczkolwiek z własnej perspektywy. Zeznał, że „Moim zdaniem zlecał to M. (...). Powiedział, żeby tam pojechać i go pobić” (k. 10077). Wiedza świadka odnośnie okoliczności podjęcia takiej decyzji była w tym zakresie szczątkowa (k. 82v). Nie znał powodów, dla których mieli R. D. pobić. Jego zeznania można streścić w następujący sposób, dostał polecenie pobicia, z innymi osobami pobił pokrzywdzonego, za co dostał od A. P. (1) 1000 zł. Takiej treści zeznania świadka nie wykluczają faktycznych zleceniodawców tego pobicia. E. S. nie był bowiem wtajemniczany w szczegóły podjęcia takiej decyzji, a za pierwotnego zleceniodawcę uważał osobę, która mu to poleciła. Zeznania te nie są zatem sprzeczne, tylko każdy z tych świadków opowiadał o tym jaka wiedza została mu przekazana.

Mając powyższe na względzie apelacje obrońców oskarżonych w zakresie czynów w punktów II i III są niezasadne.

Apelacja obrońcy oskarżonego A. D. (1) adw. S. M..

Apelacja obrońcy oskarżonego A. D. (1) adw. S. M. nie jest zasadna, za wyjątkiem podniesionego zarzutu dotyczącego określenia czasu udziału oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej w trakcie pobytu w zakładzie karnym do 6 czerwca 2012 roku.

Bezasadne są zarzuty naruszenia prawa procesowego przez Sąd meriti tj. art. 6 k.p.k. w zw. art. 376 § 3 k.p.k. poprzez prowadzenie rozprawy w dniu 29 kwietnia 2016 roku pod nieobecność oskarżonego i uniemożliwienie obrońcy zadawania pytań przesłuchiwanemu wówczas świadkowi, oraz art. 6 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. poprzez nieodroczenie terminu rozprawy tego dnia. Oba te zarzuty wiążą się ze sobą nierozdzielnie, gdyż konsekwencją nieodroczenia rozprawy jest jej dalsze prowadzenie. Faktem jest, że rozprawa w dniu 29 kwietnia 2016 roku była prowadzona pod nieobecność oskarżonego A. D. (1), gdyż został on przewieziony do szpitala. Sąd uznał nieobecność oskarżonego za usprawiedliwioną i postanowił, na podstawie art. 376 § 3 k.p.k., prowadzić ją w zakresie nie dotyczącym zarzutów stawianych oskarżonemu, na co pozwalały mu przepisy prawa. Zgodnie z treścią tego przepisu jeżeli na rozprawę odroczoną lub przerwana nie stawiał się współoskarżony, który usprawiedliwił swoje niestawiennictwo, Sąd może prowadzić rozprawę w zakresie nie dotyczącym bezpośrednio nieobecnego oskarżonego, jeżeli nie ograniczy to jego prawa do obrony. Powyższe wskazuje, że w sprawach wieloosobowych przepisy procedury karnej dopuszczają prowadzenie rozprawy w sytuacji usprawiedliwionej absencji jednego z oskarżonych pod warunkiem, że czynności nie będą dotyczyły bezpośrednio nieobecnego oskarżonego. Przepis ten ma na celu przeciwdziałanie przewlekaniu postępowania w sprawach wieloosobowych, w wypadkach niestawienia się jednego lub kilku ze współoskarżonych i zapewnienie sprawnego przeprowadzenia rozprawy wtedy, gdy jeden ze współoskarżonych nie stawia się z powodu rzeczywistej, usprawiedliwiającej to niestawiennictwo przyczyny.

Jak wynika z zapisów protokołu na rozprawie tego dnia odtworzono monitoring z wnętrza salonu (...) przy Placu (...) z nocy 11/12 grudnia 2011r., przesłuchano świadka A. P. (1) i świadek zeznawał o znajomości z oskarżonym O. Z., włamaniu w T., własnym skazaniu za kierowanie grupą przestępczą, znajomości z oskarżonym Ł. K., współpracy z prokuraturą, handlem narkotykami z oskarżonym K. M. (3) i M. S. (1), napadzie rabunkowym na osobach Z. W. (1) i K. W., kontaktach z oskarżonym G. G. (1), oskarżonym R. G. (1), napadzie na kantor w S., napadzie na mężczyznę, który handlował walutą na W. K., kontaktach z oskarżonym S. L. (1) i A. N. (1), napadzie rabunkowym na osobie S. K., napadzie na jubilera przy ul. (...), transakcjach narkotykowych oskarżonego Ł. K., znajomości

z G. P. (3), napadzie pod P., znajomości z jubilerem (...) z Al. (...). W żadnym zakresie zeznania świadka nie dotyczyły zarzutów stawianych oskarżonemu A. D. (1). Mając na uwadze liczbę osób objętych postępowaniem, liczbę postawionych zarzutów w różnych konfiguracjach, jak również obszerność zeznań jednego z głównych świadków oskarżenia oczywistym jest, że nie wszystkie zeznania dotyczą wszystkich oskarżonych. Zapis protokołu rozprawy nie wskazuje, by jakkolwiek czynność przeprowadzona tego dnia dotyczyła oskarżonego A. D. (1). Całkowicie niezasadny jest zarzut – sformułowany wyjątkowo ogólnie – że świadek zeznawał o udziale w zorganizowanej grupie przestępczej, transakcjach narkotykowych, czerpania korzyści z nierządu i wymuszeń rozbójniczych. O ile zeznawał o różnych przestępstwach popełnianych przez siebie, czy też oskarżonych, relacjach łączących różne osoby, handlu narkotykami w żadnym zakresie nie był podnoszony wątek oskarżonego D.. Świadek A. P. (1) zeznawał bowiem o udziale w (...) w zakresie innych osób, wchodzących w jej skład. Również zeznania odnoszące się do handlu narkotykami, czy też różnego rodzaju potocznie określając napadów rabunkowych nie odnosiły się do oskarżonego. Oskarżony nie miał postawionego zarzutu udziału w obrocie narkotykami ze świadkiem A. P. (1), ani żadnego zarzutu rozbójcu, czy też kradzieży. Ogólnikowe stwierdzenie, że jego zeznania dotyczyły (...) nie może być uznany za naruszający prawo do obrony oskarżonego. Prawo do obrony oskarżonego dotyczy bowiem zarzutów jemu stawianych, a nie sprawy jako całości. Uważna lektura protokołu rozprawy z tego dnia nie potwierdza, by były prowadzone jakiegokolwiek czynności mające związek z zarzutami stawianymi oskarżonemu A. D. (3). Skorzystanie przez Sąd pierwszej instancji z instytucji przewidzianej w art. 376 § 3 k.p.k. nie stanowi naruszenia prawa procesowego, gdy nie narusza prawa oskarżonego do obrony. Nadto wskazać należy, że oskarżony A. D. (1) nie stawił się na kolejną rozprawę w dniu 5 maja 2016 roku, kiedy to w dalszym ciągu zeznania składał świadek A. P. (1), obrońca nie składał wniosku o odroczenie rozprawy z tego powodu. Poza tym świadek ten był przesłuchiwany wielokrotnie przed Sądem i wcześniej, bo w dniu 29 marca 2016 roku, 5 kwietnia 2016 roku, i później, bo wspomnianego 5 maja 2016 roku, 2 czerwca 2016 roku, 20 lipca 2016 roku, 14 października 2016 roku. Trudno zatem uznać, że obrońca oskarżonego nie miał możliwości zadania pytań temu świadkowi. O ile w dniu 29 kwietnia 2017 roku obrońca nie zadawał pytań, gdyż sprawa tego dnia nie była prowadzona w zakresie tego oskarżonego, nic nie stało na przeszkodzie zadanie ich na kolejnych rozprawach, gdy słuchany był świadek. Podniesienie zarzutu braku możliwości zadawania pytań świadkowi przez obrońcę, gdyż Sąd nie dopuszczał do nich, paradoksalnie potwierdza to, że tego dnia rozprawa toczyła się w zakresie nie dotyczącym oskarżonego A. D. (1). Poza powyższym obrońca uzasadniając poszczególne zarzuty apelacji popadł w swoistą sprzeczność. Z jednej strony twierdził, że zeznania świadka A. P. (1) odnoszące się do (...) i handlu narkotykami (rozprawa 29 kwietnia 2016 roku) były niezwykle istotne z punktu widzenia realizowania prawa do obrony oskarżonego. Z drugiej zaś strony uzasadniając zarzut błędnych ustaleń faktycznych polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony D. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej stwierdzając, że w obszernie składanych zeznaniach A. P. (1) nigdzie nie pada nazwisko oskarżonego A. D. (1) (co jest tylko częściowo prawdą: nazwisko nie pada, ale pada pseudonim). Mając powyższe na względzie powyższe zarzuty przedstawione przez obrońcę uznać należy za bezzasadne.

Niezasadne są i kolejne zarzuty a dotyczące naruszenia art. 4 k.p.k., 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., czy też 5 k.p.k. We wstępnej części uzasadnienia omówiona została bezzasadność zarzutów dotyczących naruszenia art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., czy też 2 k.p.k. Obrońca oskarżonego adw. S. M. kwestionował prawidłowość dokonania przez Sąd oceny dowodu w postaci zeznań świadka G. P. (1). Skarżący twierdzi, że w zeznaniach tego świadka istnieje widoczna rozbieżność co do transakcji rzekomo dokonywanych przez oskarżonego, co znajduje – zdaniem obrońcy – wyraz w trzykrotnej zmianie składanych na tę okoliczność zeznań. Z postawionym zarzutem nie sposób się zgodzić. Obrońca oskarżonego wybiórczo cytuje zeznania/wyjaśnienia świadka podnosząc w uzasadnieniu kwestię liczby transakcji i przekazywanych w ich trakcie wag narkotyków. Świadek ten faktycznie na rozprawie w dniu 31 marca 2016 roku w części spontanicznej swoich zeznań podał, że oskarżony nabył od niego 4 kg amfetaminy, w transakcjach po 1 kg, na pytania oskarżonego wskazał, że transakcji narkotykowych było 4 lub 5 i jeżeli były 4 transakcje to było 3,5 kg, bo pierwsza była po 0,5 kg, a kolejne po 1 kg. Na pytania obrońcy stwierdził, że tych transakcji było 4–5. Osobą odbierającą narkotyki nie był oskarżony, ale osoba przez niego wskazana. W postępowaniu przygotowawczym w dniu 29 kwietnia 2014 roku podał natomiast, że oskarżony kupił od niego 3,5 kg amfetaminy w transakcjach po 1 kg, 1 kg i 1,5 kg. Podobnie podał, że inne osoby odbierały narkotyki w imieniu oskarżonego. Obrońca pomija całkowicie fakt motywowania przez świadka tych rozbieżności upływem czasu „ Raczej tak było, gdyż zeznawałem wtedy 2-2,5 miesiąca po transakcji. Wszystko lepiej pamiętałem nie teraz” (k. 10516). G. P. (1) składając wyjaśnienia w dniu 29 kwietnia 2014 roku

faktycznie opowiadał o zdarzeniach po upływie niespełna dwóch miesięcy (zarzut udziału oskarżonego w obrocie obejmuje okres od 1 stycznia 2014 r. do 11 marca 2014 roku). Usprawiedliwione jest zatem wyjaśnienie przez świadka P. powodu rozbieżności co do precyzyjnej wagi przekazanych środków odurzających w całości, liczby transakcji, czy też wagi poszczególnych transakcji. Takie rozbieżności w treści składanych wyjaśnień i zeznań, biorąc pod uwagę powód ich powstania (upływ czasu) nie mogą w żaden sposób dyskredytować zeznań tego świadka jako całości. Sąd jak wynika z treści przypisanego czynu wziął pod uwagę wyjaśnienia świadka złożone w toku postępowania przygotowawczego (korzystne dla oskarżonego) przypisując oskarżonemu łączną wagę nabytej amfetaminy jako 3,5 kg. Nadto fakt odbierania amfetaminy przez „kogoś od (...)” a nie oskarżonego A. D. (1) (ps. (...)) nie powoduje, że oskarżonemu nie można przypisać popełnienia zarzucanego czynu udziału w obrocie środkami odurzającymi. Jak zeznał świadek to oskarżony był zleceniodawcą tych transakcji i to dla niego były przeznaczone. To, że odbierał je ktoś wskazany przez oskarżonego nie ekskulpuje oskarżonego. Potwierdzeniem tego, że amfetamina była przeznaczona dla oskarżonego były wyjaśnienia złożone przez świadka w dniu 17 kwietnia 2014 roku, gdy tłumaczył ujawnione zapiski w jego notesie (k. 4655–4656) i podał, że potrzebował kontaktu do oskarżonego, gdyż ten był mu winien pieniądze za kilogram amfetaminy.

Co do udziału w grupie przestępczej i w tym miejscu obrońca podchodzi wybiórczo do materiału dowodowego zebranego w sprawie, a zarzut dowolności oceny materiału dowodowego w tym zakresie uznać należy za niezasadny. O tym, że oskarżony był jednym z członków (...) po opuszczeniu zakładu karnego świadczą zeznania świadka G. P. (1) złożone na rozprawie w dniu 31 marca 2016 roku: „Później siedziałem z (...) w jednej celi na M. w 2009 r. Później spotkaliśmy się, gdy ja opuściłem areszt w grudniu 2011 r. (...) wyszedł kilka miesięcy później. Ja byłem w (...), tak samo był A. i handlowaliśmy narkotykami”. O przynależności do grupy świadczą i inne zeznania tego świadka między innymi (k. 4965): „Pamiętam jak został zatrzymany M. to L. i N. ale i (...) płakali, że łącznie stracili około pół miliona.” Na fakt przynależności oskarżonego do grupy wskazywał także świadek A. P. (1), który faktycznie nie wymieniał nazwiska oskarżonego, ale posługiwał się jego pseudonimem (...). Podawany przez obrońcę oskarżonego fakt sprzedaży amfetaminy oskarżonemu A. D. (1) i brak powiązania powyższego z grupą (...) nie stanowi dowodu braku przynależności do tej grupy. Świadczy jedynie o tym, że oskarżony D. tę transakcję ze świadkiem P. przeprowadzał poza grupą. Świadek G. P. (1) – jak wynika z jego zeznań i wyjaśnień – sprzedawał również i innym członkom grupy, np. O. Z. i M. S. (1). Świadek, gdy sprzedawał narkotyki grupie to transakcje przeprowadzał z K. M. (1) ps. (...).

Powtórzyć należy, że przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. jest przestępstwem formalnym, bezskutkowym. Czynność sprawcza w przypadku czynów określonych w art. 258 § 1 i 2 k.k. polega na braniu udziału w przestępczych strukturach. Ustawodawca polski nie wymaga, by uczestnictwo to było aktywne, a to oznacza, że braniem udziału jest już samo formalne pozostawanie w strukturze zorganizowanej grupy lub związku, a sprawca poza zadeklarowaniem przynależności nie musi wykonywać w grupie lub związku żadnych innych czynności (por. L. Tyszkiewicz, I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński System prawa karnego; K. Wiak, A. Grześkowiak, K. Wiak Kodeks karny, s. 1179–1180, wyrok SN z 8.2.2011 r., IV KK 124/10, Prok. i Pr. 2011, Nr 9, poz. 8). Do wypełnienia znamion przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. wystarczy sama bierna przynależność do grupy przestępczej bez popełniania jakichkolwiek innych czynów zabronionych. Nie jest konieczna wiedza o szczegółach organizacji grupy, znajomości wszystkich osób ją tworzących czy mechanizmów funkcjonowania. Wystarczy gotowość sprawcy do spełnienia zadań służących tej grupie, której świadomość istnienia ma sprawca (wyrok SA w Warszawie II AKa 118/14, KZS 2014, Nr 12, poz. 73). Odpowiedzialność za udział w zorganizowanej grupie przestępczej opiera się na samej przynależności. Zachowaniem będącym wyrazem brania udziału w grupie jest, oprócz samej przynależności do tych struktur, np. wykonywanie czynności w interesie całej zbiorowości. Takim działaniem było między innymi udanie się oskarżonego z innymi członkami grupy pod Areszt Śledczy W.–B., o którym zeznawał świadek G. P. (1). Zeznania świadka A. P. (1) odnoszące się do tego zdarzenia nie podważają zeznań świadka P.. Świadek P. zeznał, że pod areszt pojechali: „M., N., O., M. i kilka innych osób”. W następnych zeznaniach stwierdził, że nie jest pewny, czy był również S.. Taka treść zeznań świadka nie wyklucza udziału oskarżonego D. w omawianym zdarzeniu, w szczególności, że świadek A. P. (1) podał, że zna oskarżonego jedynie z pseudonimu, ale nie może sobie więcej przypomnieć (k. 10464). Obecność oskarżonego D. nie została przez świadka wykluczona, mógł być jednym z tych kilku osób, o których zeznawał. Nie sposób podzielić poglądu obrońcy

o sprzeczności zeznań w tym zakresie świadków A. P. (1) i G. P. (1). Różność zeznań nie oznacza ich sprzeczności. Świadkowie o składzie osobowym wyjazdu na B. zeznali różnie, w żaden natomiast sposób sprzecznie. Każdy z nich zapamiętał bowiem znane sobie osoby. Fakt nikłej znajomości oskarżonego D. przez świadka A. P. (1), czy też E. S. nie świadczy o braku przynależności do grupy tego oskarżonego. Z uwagi na charakter takiej zakazanej prawem struktury, ze swej natury tajnej, oczywistym jest, że nie wszyscy członkowie znają się osobiście, współpracują ze sobą, czy też popełniają wszyscy wspólnie przestępstwa. Wystarczy, aby każdy z uczestników grupy posiadał świadomość działania w jej strukturze organizacyjnej i był gotowy do wykonywania zadań, które służą grupie. A tak było w tym przypadku.

Nie sposób również podzielić poglądu obrońcy o motywach, jakimi kierował się świadek G. P. (1) składając obciążające oskarżonego zeznania. Uznając konflikt oskarżonego ze świadkiem P. o sprzątanie celi za istniejący, fakt ten nie może mieć decydującego znaczenia przy ocenie jego wiarygodności. Świadek P. zeznał, że obojętnie postrzega oskarżonego. Kwestia sporna w tym zakresie miała zatem większe znaczenie dla oskarżonego A. D. (4), aniżeli dla G. P. (1). Oddalenie zatem wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka Ł. J. uznać należy za zasadne.

Mając powyższe na względzie uznać należy, że wszystkie zarzuty obrońcy oskarżonego A. D. (2) adw. M. – za wyjątkiem czasu udziału w grupie przestępczej, w tym zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, które zdaniem obrońcy były następstwem naruszenia przez Sąd przepisów proceduralnych są bezzasadne. Tym samym wniosek o uniewinnienie oskarżonego nie mógł zostać uwzględniony.

Uwzględniony został natomiast zarzut dotyczący błędnego określenia czasu przynależności do grupy przestępczej. Faktem jest, że oskarżony opuścił zakład karny w dniu 6 czerwca 2012 roku, gdyż wynika to bezspornie z dokumentów zebranych w sprawie. Sąd ma pełną świadomość, że pobyt w zakładzie karnym nie stanowi przeszkody w udziale w grupie przestępczej, jednakże ta okoliczność musi pozostać bezspornie udowodniona, a tak się w sprawie niniejszej nie stało. W związku z powyższym Sąd Apelacyjny zmienił wyrok przypisując oskarżonemu udział w grupie w okresie od 6 czerwca 2012 roku do lutego 2013 roku.

Apelacja obrońcy oskarżonego Ł. K. adwokat E. L..

Apelacja wniesiona przez obrońcę oskarżonego spowodowała orzeczenie na jego korzyść w zakresie czynu zarzucanego w punkcie XV i przypisanego w punkcie 9 wyroku, poprzez zawężenie czasu udziału w obrocie na dwa – trzy miesiące na przełomie lat 2009/2010. Jak wynika z zeznań świadka A. P. (1) złożonych na etapie postępowania przygotowawczego, udział w obrocie środkami odurzającymi miał trwać cztery – pięć miesięcy. Niemniej jednak na rozprawie świadek zawęził ten czas do dwóch – trzech miesięcy, stąd działając z poszanowaniem zasady wynikającej z art. 5 § 2 k.p.k. należało dokonać zmiany wyroku w tym zakresie.

Nie jest natomiast zasadna apelacja obrońcy oskarżonego Ł. K. adwokat E. L. zarzucająca naruszenie art. 7 k.p.k. w zakresie oceny zeznań świadka A. P. (1), o czym była mowa we wcześniejszej części uzasadnienia w zakresie oceny jego zeznań. Dodatkowo odnosząc się do apelacji podnieść należy, że zeznania świadka A. P. (1) nie są jedynym dowodem obciążającym oskarżonego. Jego zeznania zostały potwierdzone materiałem dowodowym zebrany w związku z zawiadomieniem Z. W. (1) o popełnieniu przestępstwa w dniu 20 czerwca 2011 roku na szkodę jej i jej córki (k. 1803 i następne). Postępowanie to zostało umorzone postanowieniem z dnia 17 września 2012 roku z powodu niewykrycia sprawców i dopiero po ujawnieniu szczegółów przez A. P. (1) zostało podjęte. Z zeznań świadka Z. W. (1) wynika, że do mieszkania weszło trzech mężczyzn, co znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka A. P. (1) wskazującego, że czynu tego dokonali on, oskarżony Ł. K. i oskarżony G. G. (1). Liczbę trzech uciekających mężczyzn potwierdził również świadek P. S. (1). Bardzo szczątkowe rysopisy sprawców podawane przez pokrzywdzoną, jak również P. S. (3) nie wykluczają udziału w nich osób oskarżonych. Świadkowie Ci podawali, że jeden z mężczyzn był wzrostu 170–175 cm. (św. W.) i 175–180 cm. (św. S.). Świadek Z. W. (1) zapamiętała tylko jednego sprawcę, natomiast świadek P. S. (3) wskazał, że skupił się na trzymane przez jednego z mężczyzn palce. Jak wynika z akt A. P. (1) ma 174 cm wzrostu, Ł. K. 185 cm., G. G. (1) 176 cm. Mając na uwadze fakt, że świadkowie Z. W. (2) i P. S. (3) widzieli sprawców w sytuacji stresu spowodowanego tak nagłym i brutalnym zamachem oraz tempem zdarzeń trudno oczekiwać od nich precyzyjności określania wzrostu. Faktem jest, że świadek K. W. nie została przesłuchana przez Sąd meriti, jak również jej zeznania



z postępowania przygotowawczego nie zostały ujawnione i zaliczone przez Sąd do materiału dowodowego. Trudno jednakże dopatrywać się w tym fakcie jakiegokolwiek wpływu na treść orzeczenia, co jest elementem niezbędnym dla skuteczności takiego zarzutu opartego na treści art. 438 § 1 pkt 2 k.p.k. i było to już wskazane w początkowej części uzasadnienia w zakresie ogólnych rozważań prawnych. Wpływu takiego zdaje się również nie dostrzegać obrońca, gdyż poza postawieniem zarzutu obrazy art. 410 k.p.k. nie wskazuje chociażby zdaniem, w jakim stopniu to uchybienie miało wpływ na treść orzeczenia. Poza tym jest to dowód, który mógłby być przeprowadzony jedynie na niekorzyść oskarżonego. Natomiast odnosząc się do stwierdzenia obrońcy, że dowód ten można było przeprowadzić pod koniec postępowania to podnieść należy, że jak wynika z protokołu z dnia 18 października 2016 roku (k. 12800v) przed zamknięciem przewodu sądowego na pytanie przewodniczącego strony oświadczyły, że nie żądają uzupełniania postępowania dowodowego. Uznać zatem należy, że obrońca reprezentująca oskarżonego konieczności takiej nie dostrzegła. Brak takiego wniosku na etapie postępowania sądowego aż do zamknięcia przewodu w pierwszej instancji potraktować należy jako taktykę obrończą, wycelowaną w późniejszą ewentualność postawienia zarzutu, aczkolwiek w realiach postępowania bezskutecznego, gdyż pozostającego bez wpływu na treść orzeczenia.

Nie można również zgodzić się z zarzutami obrońcy odnoszącymi się do wadliwości przypisania czynu z punktu V, czyli udziału w zorganizowanej zbrojnej grupie przestępczej z terenu M. mającej na celu obrót hurtowymi ilościami środków odurzających i substancji psychotropowych, dokonywanie napadów rabunkowych, czerpanie korzyści z nierządu i wymuszeń rozbójniczych i XV, czyli udziału w obrocie środkami odurzającymi w postaci sprzedaży heroiny w znacznych ilościach za pośrednictwem O. Z. i A. P. (1) R. K. (1). Uzasadnienie apelacji wskazujące na wadliwość takiego rozstrzygnięcia jest wynikiem wybiórczej oceny materiału dowodowego, w szczególności, że upatruje wadliwości przypisania czynu w braku potwierdzenia słów świadka A. P. (1) – jako jedyne dowodu – w wyjaśnieniach oskarżonego O. Z. i K. M. (1). Podnieść należy, że brak potwierdzenia słów świadka chcącego skorzystać z dobrodziejstwa art. 60 k.k. przez osoby, które w oparciu o jego zeznania zostały zatrzymane i postawione w stan oskarżenia, a nie przyznają się do popełnienia zarzucanych im czynów, nie przesądza o niewiarygodności świadka. Osoby te realizują swoje prawo do obrony, a brak potwierdzenia depozycji świadka nie może stać się koronnym dowodem braku winy oskarżonych. Jak już wcześniej wspomniano w części dotyczącej oceny zeznań świadka A. P. (1) zostały one ocenione w sposób zgodny z treścią art. 7 k.p.k. i mogły stać się wartościową podstawą czynienia ustaleń faktycznych. Sam fakt, że A. P. (1) stwierdził, iż jego wiedza na temat przynależności oskarżonego Ł. K. pochodzi od K. M. (1) i M. S. (1) nie świadczy o nieprawdziwości tych zeznań. W tak szczególnym środowisku, jak zorganizowana grupa przestępcza nie należy oczekiwać, by każdy członek samodzielnie przedstawiał się pozostałym członkom składając deklaracje o swojej przynależności. Wiedza o osobach wchodzących w skład grupy może pochodzić od innych członków. Natomiast okoliczności dotyczące transakcji w trakcie pobytu w zakładzie karnym podawane przez świadka P. nie są, jak twierdzi obrońca, nieprawdopodobne. Posiadanie telefonu „pod celą” (jak określają to osadzeni) nie jest – niestety – nierealne, tym samym i niedozwolone kontakty telefoniczne nie są niemożliwe.

Nie jest również zasadny zarzut naruszenia art. 6 k.p.k. mający polegać na ograniczeniu prawa do obrony oskarżonego w postaci niedopuszczenia wniosków dowodowych i bezzasadnym uchylaniu pytań, na które odpowiedź mogła przyczynić się do poczynienia prawdziwych ustaleń faktycznych. Do zarzutu tak sformułowanego odnoszącego się go generalnych zasad procesu karnego nie sposób się odnieść z uwagi na jego ogólnikowość. Uzasadnienie apelacji (st. 8–9) wskazuje natomiast, że obrońca upatruje nieprawidłowości ponownie w materiale dowodowym li tylko w oparciu o zeznania A. P. (1), jak również w nieprawdopodobieństwie podawanych przez niego okoliczności organizacji transakcji pomiędzy oskarżonym Ł. K. a oskarżonym R. K. (1). Obrońca nie postawiła zarzutu naruszenia art. 170 k.p.k. (w zakresie niedopuszczania wniosków dowodowych) czy też naruszenia art. 171 § 6 k.p.k., art. 370 § 4 k.p.k. (bezzasadne uchylanie pytań) trudno zatem domyślić się, jakie konkretnie nieprawidłowości zarzuca. Podobną uwagę należy poczynić w zakresie zarzutu naruszenia wskazanego w punkcie 4 opisanego jako „przeprowadzenie postępowania dowodowego oraz dokonanie analizy materiału dowodowego pod ustaloną z góry tezę o zawinięciu oskarżonego Ł. K.” przy czym wskazać należy, że zarzut ten nie został w żaden sposób uzasadniony. W związku z powyższym, Sąd odwoławczy zwolniony jest z obowiązku ustosunkowania się do niego, gdyż ogólnikowość nie pozwala na precyzyjne odniesienie się do twierdzeń obrońcy. Nie jest rolą Sądu odwoławczego domyślanie się, czego zarzut faktycznie

dotyczy. Z akt sprawy nie wynika, by prawo do obrony oskarżonego zostało w jakikolwiek sposób naruszone, tak w sensie materialnym, jak formalnym, a postępowanie toczyłoby się z naruszeniem zasady określonej w art. 5 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na względzie bezzasadny jest zarzut sformułowany w punkcie 6 apelacji tj. błędu w ustaleniach faktycznych. Zdaniem obrońcy miał on być wynikiem dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów. Ponieważ nie doszło do naruszenia art. 7 k.p.k., tym samym nie doszło do błędnych ustaleń faktycznych. Całość apelacji obrońcy oskarżonego Ł. K. nie zasługuje na uwzględnienie.

Apelacja obrońcy oskarżonego G. G. (1) adwokata P. D..

Nie zasługuje na uwzględnienie apelacja obrońcy oskarżonego G. G. (1), wraz z uzupełnieniem jej motywów, nie tylko w omówionej wcześniej części odnoszącej się do oceny zeznań świadków A. P. (1), E. S., czy G. P. (1), ale także w części wadliwości uzasadnienia. Apelacja stanowi polemikę strony z prawidłowymi ustaleniami Sądu pozbawioną argumentów, które możnaby uznać za zasadne. Jest to apelacja obszerna, aczkolwiek w znacznej części stanowi powołanie się na różnorakie orzecznictwo Sądów powszechnych i Sądu Najwyższego mające wspomóc prezentowaną jednostronną ocenę przeprowadzonego postępowania. O ile powoływanie się na orzecznictwo Sądów nie jest błędem, o tyle uzasadnienie apelacji przede wszystkim winno skupiać się na przedstawieniu argumentacji stanowiska dotyczącego postawionych zarzutów, a nie być prezentacją, jakiego postępowania oczekuje skarżący.

Nie sposób uznać za zasadną argumentację zaprezentowaną przez obrońcę w uzasadnieniu apelacji o błędzie Sądu polegającym na globalnym powołaniu się na dowody, bez ich przypisania do konkretnych czynów. Zdaniem obrońcy takie postąpienie w sprawie wielowątkowej i wieloosobowej czyni niemożliwym precyzyjne odniesienia się do poczynionych ustaleń faktycznych, gdyż motywy są niezrozumiałe i pozostawione domysłem. Zdziwienie budzi takie twierdzenie obrońcy w przypadku, gdy po przedstawieniu wszystkich ustaleń faktycznych co do przypisanych czynów nastąpiło wyliczenie dowodów z odwołaniem się do poszczególnych kart w aktach sprawy, gdzie dowód ten zaprotokołowano. Stronie, która aktywnie uczestniczy w procesie, w obecności której każdy niemalże dowód był przeprowadzany, bądź była z nim zapoznana nie wypada powoływać się na brak możliwości precyzyjnego odniesienia się do poczynionych ustaleń, czy też niezrozumiałość motywów, bądź pozostawienie ich domysłem. Bezradność, którą sugeruje wprost obrońca nie towarzyszyła Sądowi odwoławczemu, który po zapoznaniu się ze wszystkimi dowodami zebranymi w sprawie, w tym wyszczególnionymi w uzasadnieniu wyroku i po kontroli procedury przeprowadzenia dowodów na rozprawie stwierdził, że są to dowody takiej treści, na którą powołuje się Sąd dokonując ich oceny. Nadto, jeżeli obrońca miałby faktycznie ogromną trudność w zidentyfikowaniu materiału dowodowego w oparciu, o który Sąd poczynił ustalenia faktyczne wobec zbiorczego przedstawienia dowodów w uzasadnieniu mógł się wspomóc w tym zakresie np. postanowieniami Sądu meriti w przedmiocie tymczasowego aresztowania, gdzie dowody te były prezentowane w inny sposób. Prawdopodobnie odwołanie się w pewnych momentach do bezpośredniego zapisu dowodu byłoby bardziej przekonujące, jednak sposób prezentowania dowodów, jaki przyjął Sąd okręgowy poddaje się kontroli odwoławczej bez potrzeby „snucia domysłów”. Wystarczy w tym przypadku bowiem znajomość akt sprawy. Co więcej skarżący w zasadzie przeczy sam sobie. Z jednej strony stawia zarzut „rażąco wadliwego uzasadnienia”, całkowicie nieprawidłowego, które – w jego ocenie – w żaden sposób nie pozwala na zrozumienie stanowiska Sądu, a co za tym idzie niemożność kontroli wyroku. Z drugiej strony w dalszej części apelacji począwszy od punktu V. odnosi się do materiału dowodowego dotyczącego czynów zarzucanych i przypisanych oskarżonemu G. G. (1). Na koniec argumentacji naruszenia art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. skarżący wskazuje w zasadzie, że nie podoba mu się wrażenie, jakie sprawia uzasadnienie, gdyż „Sąd nadaje pozór wielości dowodów na konkretne czyny, powołując je dla ustalenia sprawstwa, w sytuacji gdy wynika z nich co innego (...) Sąd powołuje licznych świadków na istnienie i skład grupy tzw. (...), gdy o rzekomym w niej udziale mówi tylko i wyłącznie A. P. (1) (...)”. Pozostała część apelacji nie wskazuje, by skarżący miał problemy z identyfikacją materiału dowodowego dotyczącego G. G. (1). Świadczy natomiast o odmiennej od Sądu meriti ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, skupionej na wielokrotnym powtórzeniach o niewiarygodności świadka A. P. (1), co nie może zostać uznane za zasadne, o czym była już mowa w pierwszej części uzasadnienia Sądu Apelacyjnego.

W zakresie zarzutów stawianych co do przypisanego czynu z punktu XVI aktu oskarżenia powtórzyć należy argumentację odnoszącą się do zarzutów skierowanych przez adwokata E. L. obrońcę oskarżonego Ł. K.. Wbrew twierdzeniom obu obrońców zeznania A. P. (1) nie są jedynym dowodem obciążającym oskarżonych. Fakty przedstawione przez świadka zostały potwierdzone materiałem dowodowym zebranych po zawiadomieniu pokrzywdzonej o przestępstwie. Całkowicie aktualna pozostaje w tym zakresie argumentacja Sądu przedstawiona powyżej przy ocenie słuszności zarzutów adwokata L., jak również argumentacja dotycząca możliwości przyjęcia sprawstwa oskarżonego w przypadku wskazania na jego osobę przez współsprawcę, którego wyjaśnienia, czy też zeznania uznane zostały za wiarygodne.

Co do udziału w grupie przestępczej bardzo pobieżna i czasami sprzeczna z zebraniem materiałem dowodowym jest zaprezentowana argumentacja obrońcy odnośnie braku dowodów, co do udziału oskarżonego w grupie przestępczej. Świadek ten wielokrotnie i tożsamo mówił o udziale oskarżonego w zorganizowanej grupie przestępczej, a przyjęty czas odnosi się do okresu od maja 2011 roku lutego 2013 roku, gdy w grupie tej był świadek A. P. (1). Wystarczy przypomnieć w tym miejscu jego zeznania złożone przed Sądem na pytania obrońcy G. G. (1) mówiące o przynależności (...), czyli oskarżonego do grupy. Fakt braku wydawania poleceń oskarżonemu nie świadczy jeszcze o tym, że w grupie udziału nie bierze. Jak już było wcześniej podnoszone udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnienie przestępstwa, jest występkiem formalnym. W związku z tym, do wypełnienia znamion tego typu przestępstwa wystarcza sama bierna przynależność bez popełnienia innych czynów zabronionych. Nie jest konieczna wiedza o szczegółach organizacji grupy, znajomość wszystkich osób ją tworzących, mechanizmów funkcjonowania, czy wreszcie udział we wszystkich przestępstwach przez grupę tę dokonanych (wyrok SN z dnia 10 lutego 2009 r.). Z zeznań świadka A. P. (1) (k. 1746 i nast.) wprost wynika, że w grupie tej było trzech szefów i kilkanaście osób o różnym znaczeniu, które miały coś do powiedzenia. Do grupy należeli G. G. (1) (ps. (...)), Ł. K. (ps. (...)), K. M. (1) (ps. (...), B.), A. D. (1) (ps. (...)), mężczyźni o pseudonimach (...), (...) (A. N. (3)). Oprócz nich była jeszcze wiele osób niższego szczebla m. in. ps. (...), (...), M.. W ramach tej grupy podgrupę miał K. M. (1), G. G., ps. (...). Główną osobą „działającą w narkotykach” był K. M. (1), który organizował magazyny, obrót narkotykami, zajmował się rozliczeniami. G. G. (1) zajmował się narkotykami. Zarówno K. M. (1) jak i G. G. (1) czasami jeździli na przestępstwa z podgrupą, do której należał A. P. (1). O świadomości oskarżonego G. G. (1) posiadania przez grupę broni palnej świadczą zeznania świadka A. P. (1) oraz to, że została ona użyta podczas rozboju na jubilera przy ul. (...), w której oskarżony brał czynny udział. Pozostali świadkowie czyli E. S., czy też G. P. (1) nie przeczą udziałowi oskarżonego G. w grupie przestępczej, tylko o tym udziale nie mówią, gdyż go nie znali. Nieznajomość wszystkich członków grupy nie jest niemożliwa, o czym już była mowa. Zaprzeczanie i niemówienie o czymś to dwie różne okoliczności. Nie jest zasadny zarzut obrońcy wadliwości przypisania popełnienia przestępstw w ramach art. 65 k.k. Jak wynika z zeznań świadka A. P. (1) podział pieniędzy po dokonywanych napadach obejmował przekazanie części środków innym członkom grupy w ramach jej funkcjonowania.

Co do napadu na jubilera podać należy, że to że inni współsprawcy, czyli T. K. (1) i K. P. (1) nie wskazują na osobę oskarżonego G. G. (1) nie przesądza jeszcze o braku jego udziału w popełnionym przestępstwie. Obaj oskarżeni na etapie postępowania przygotowawczego nie potwierdzili, że i oni brali udział w tym czynie, natomiast do zmiany ich wyjaśnień należy podejść z ostrożnością, gdyż nakierowana była przede wszystkim na podważenie wiarygodności świadka A. P. (1). Nie jest prawdą to, co podaje obrońca w uzasadnieniu apelacji, że świadek G. D. i M. A. potwierdzili, że oskarżony nie brał udziału w napadzie. Świadek M. A. (k. 10070) był słuchany w postępowaniu sądowym i oświadczył, że toczą się przeciwko niemu postępowania karne związane z zarzutami popełnienia przestępstw z osobami oskarżonymi w tej sprawie, czyli K. P. (1), T. K. (1) i R. G. (1). Nie miał natomiast postawionego zarzutu dokonania napadu na salon jubilerski przy ul. (...). Świadek ten potwierdził, że oskarżony K. mówił mu o dokonaniu przez siebie napadu na salon jubilerski, jego przebiegu, udziale oskarżonego P.. Świadek ten stwierdził, że T. K. (1) nie mówił mu o nikim innym biorącym udział w napadzie. Nie mówił mu kto strzelał, kto prowadził samochód, który został później spalony, nie mówił komu została sprzedana złota biżuteria, kto ten napad „wystawił”. Twierdzenie zatem obrońcy, że wyjaśnienia T. K. (1) i K. P. (1) o braku udziału oskarżonego G. G. (1) zostały potwierdzone przez świadka A. jest sprzeczna z powołanym przez niego materiałem dowodowym i jest daleko idącą nadinterpretacją obrońcy. Tożsame wnioski należy poczynić w zakresie zeznań G. D., powołanego w uzasadnieniu apelacji obrońcy

oskarżonego, który rzekomo też miał potwierdzić wersje prezentowane przez oskarżonych P. i K.. Świadek ten zeznał, że o powyższym napadzie słyszał od K. P. (1). Oskarżony powiedział mu, że brał w nim udział K. P. (1) i (...) czyli T. K. (1). To oskarżony K. miał strzelać do właściciela salonu jubilerskiego, tożsamo zeznawał A. P. (1), ale także M. A.. Świadek G. D. nie zeznał, że oskarżony G. G. (1) nie brał udziału w tym rozboju, a jedynie powiedział, że oskarżony K. P. (1) nie mówił o nim, podobnie zresztą jak i o innych osobach. Cała jego relacja skupiła się bowiem na jego osobie.

Kolejną dywagacją i nadinterpretacją obrońcy podniesioną do rangi niepodważalnego dowodu jest jego twierdzenie o wskazaniu osoby o wzroście 185 cm. przez funkcjonariusza Policji G. T. w sporządzonej przez niego notatce jako sprawy podpalenia samochodu H.. Jak wynika z treści wskazanej przez obrońcę notatki datowanej 30 sierpnia 2011 roku (k. 2008–2009) funkcjonariusz Policji prowadził wówczas obserwację drogi, którą mieli poruszać się sprawcy napadu. Jedną z wielu osób rozpytanych przez świadka był K. K. (7), który oświadczył funkcjonariuszowi, że „chwile przed pożarem przebiegał obok niego mężczyzna w wieku ok. 35 lat, łysy około 185 cm. wzrostu, dobrze zbudowany, w rękę miał fioletową kolorową reklamówkę, nie pamięta jak był ubrany pobiegł w kierunku K. (...)”. Ponadto osoba rozpytana podała, że wedle jej oceny sposób biegu nie wskazywał, aby uprawiał jogging, a wręcz uciekał. Na tej to podstawie obrońca stwierdził, że funkcjonariusz Policji wskazał sprawcę podpalenia. Mając na uwadze oczywistość bezzasadności twierdzeń obrońcy dalszą argumentację w tym zakresie uznać należy za zbędną.

Również pozostałe twierdzenia obrońcy o niewiarygodności świadka A. P. (1), co do wskazania współsprawców czynu na szkodę Z. L. nie są zasadne i świadczą o nieskutecznej próbie tworzenia wątpliwości w zakresie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Jako argumentację obrońca podaje „zeznania” oskarżonego K. P. (1), że sprawcy obserwowali jeszcze przez jakiś czas miejsce zdarzenia. Przypomnieć należy, że K. P. (1) występuje w rozpoznawanej sprawie w charakterze oskarżonego, tym samym składał wyjaśnienia, a jeżeli złożyłby zeznania objęte byłyby zakazem dowodowym. Analizując natomiast wyjaśnienia oskarżonego podać należy, że na rozprawie w dniu 9 października 2015 roku wyjaśnił następująco odnośnie tego, co działo się po wyjściu od jubilera: „Zajęliśmy się zbieraniem złota, jak zabraliśmy złoto to zaczęliśmy uciekać, czyli pobiegliśmy znów przez bramę na tyły budynku, weszliśmy do samochodu i odjechaliśmy w stronę tej szkoły, pod którą mieliśmy wysiąść. Pod tą szkołą zdjeliśmy z siebie kombinezony, Ż. je wziął razem z bronią i miał je wyrzucić, czy coś z tym zrobić. Złoto odbierał od nas chłopak, który czekał tam żeby je odebrać. Potem się rozeszliśmy. Ż. zajął się sprzedażą tego złota i to wszystko co do tego” (k. 9065). Natomiast z zeznań Z. L. wynika, że sprawcy odjechali samochodem marki H.. W tych wyjaśnieniach wręcz przeciwnie aniżeli wskazuje obrońca oskarżony nie mówi, że wrócili (liczba mnoga) na miejsce zdarzenia (sprawcy), kiedy wrócili, czym samochodem. Sąd dostrzega również oświadczenie oskarżonego K. P. złożone na rozprawie w dniu 21 lipca 2016 roku, że „wczoraj A. P. (1) zeznał, że po całym zdarzeniu wsiadł ze mną do samochodu i pojechaliśmy na P. jest to nieprawda, gdyż ja po tym zajściu poszedłem sam do samochodu i nie pojechałem na P., a trzy razy przejeżdżałem obok zakładu jubilerskiego i na P. dotarłem dopiero wieczorem” (k. 11989). Odnosi się to do zeznań A. P. (1), w których twierdził, że już po ucieczce samochodem H. przesiadł się z oskarżonym P. do samochodu S. (...) zaparkowanego na ul. (...) pozostawionego przed napadem i odjechali na P.. Tak przedstawiony materiał dowodowy – co należy podnieść po raz kolejny – nie wskazuje jak twierdzi obrońca, że oskarżony K. P. (1) podał, że sprawcy po popełnieniu przestępstwa obserwowali jeszcze przez jakiś czas miejsce zdarzenia. Jest to dalece idące uproszczenie. Nie jest rolą Sądu odwoławczego przekonywanie obrońcy, że materiał dowodowy jest wprost inny aniżeli wskazuje w apelacji.

Znana była również Sądowi odwoławczemu treść wniosku dowodowego oskarżonego T. K. (1) o załączenie materiału filmowego nagranych przez dziennikarzy T. oraz jego uzasadnienie, w którym ten oskarżony stwierdza, że oskarżony P. został nagrany jak przejeżdża sam samochodem obok sklepu. W tym kontekście twierdzenia obrońcy, że dziennikarze (...) „uchwycili” sprawców będących na miejscu zdarzenia jest gołosłownym twierdzeniem. Nawet sam fakt przejechania obok sklepu przez oskarżonego K. P. (1) w żaden sposób nie podważa zeznań świadka A. P. (1). Mając powyższe na względzie twierdzenia obrońcy nie zostały w żaden sposób nawet uwiarygodnione poza jego jednostronnym oświadczeniem. Natomiast wniosek oskarżonego T. K. (1) oddalony przez Sąd postanowieniem z dnia 24 sierpnia 2016 roku (k. 12286) uznać należy za słuszny.

Odnosząc się natomiast do zarzutów związanych z użyciem broni faktem jest, że A. P. (1) powiedział na rozprawie, że nie pamięta, czy przy (...) była mowa o zabraniu broni na napad. Przy czym obrońca już nie wskazuje, że świadek

ten mówi w dalszej części zeznań, że broń była w H. powadzonej przez G. G. (1), a oskarżony T. K. (1) wyjmował magazynek w samochodzie przed napadem. Trudno zatem uznać, że oskarżony nie miał świadomości posiadania przez pozostałych sprawców broni.

Jeżeli zaś chodzi o zeznania świadka P. S. (3) to czytając apelację odnieść można wrażenie (po raz kolejny), że obrońca czytał inne zeznania. W toku postępowania przygotowawczego P. S. (3) zeznał, że „ja widziałem tych mężczyzn przez krótką chwilę mogło to trwać dosłownie kilka sekund. (...) Pierwszy mężczyzna miał (...) około 175–180 cm., dość dobrze zbudowany (...) drugi wyglądał na 175 – 180 cm. też dobrze zbudowany.” (k. 1814–1816). Natomiast na rozprawie w dniu 22 grudnia 2015 roku świadek podał, że „Sprawcy jeżeli chodzi o sylwetki to byli przeciętni” (k. 9837). Świadek w żaden sposób nie stwierdzał, że sprawcy byli osobami dużymi oraz potężnymi, a podawany przez niego wzrost odpowiada wzrostowi oskarżonego G. G. (1). Natomiast co do oświadczenia oskarżonego G. złożonego na rozprawie w dniu 24 sierpnia 2016 roku stwierdzić należy, że prezentował własną ocenę materiału dowodowego mającą na celu całkowite zdyskredytowanie świadka A. P. (1) z powodu skorzystania przez niego z art. 60 k.k. i jego oświadczenie należy potraktować jako przyjętą linię obrony. Ponowić również należy, że postulat weryfikowania w sprawie, w której mają zastosowanie przepisy art. 60 k.k. wiarygodności relacji dotyczących okoliczności innej sprawy, zdarzeń, które ani nie są przedmiotem rozpoznania, ani nie mają wpływu na treść rozstrzygnięcia, nie znajduje żadnego oparcia w treści art. 7 k.p.k.

Apelacja obrońcy oskarżonego R. K. (1) adwokata R. P..

Zasadny był zarzut podniesiony przez obrońcę oskarżonego R. K. (1) obrazy przez Sąd prawa materialnego w zakresie czynu zarzucanego w punkcie VIII a mianowicie art. 62 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez wymierzenie oskarżonemu za czyn z pkt VIII wyroku kary pozbawienia wolności w wysokości 20 stawek dziennych po 100 zł każda. Zgodnie z treścią art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przepis ten nie przewiduje jako kary kumulatywnej grzywny. Nie dawał zatem podstaw do jej wymierzenia obok kary pozbawienia wolności. Konsekwencją powyższego była zmiana wyroku i uchylene orzeczenia o karze grzywny w tym zakresie. Wyrok nie został zaskarżony przez prokuratora i żadna zmiana na niekorzyść oskarżonego nie mogła zostać dokonana.

Wywiedzenie apelacji spowodowało również zmianę orzeczenia przez Sąd odwoławczy w zakresie czynu zarzucanego w punkcie VI poprzez zawężenie czasu udziału w obrocie na dwa – trzy miesiące na przełomie lat 2009/2010. Jak wynika z zeznań świadka A. P. (1) złożonych na etapie postępowania przygotowawczego, udział w obrocie środkami odurzającymi miał trwać cztery – pięć miesięcy. Niemniej jednak na rozprawie świadek zawęził ten czas do dwóch – trzech miesięcy, stąd działając z poszanowaniem zasady wynikającej z art. 5 § 2 k.p.k. należało dokonać zmiany wyroku w tym zakresie.

W pozostałym zakresie apelacja nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie. W przeważającej części odnosi się do wadliwego uznania za wiarygodne zeznań świadka A. P. (1). Zeznania tego świadka o okolicznościach poznania oskarżonego, czyli osoby o pseudonimie (...) nie są odmienne jak wskazuje obrońca, tylko opisane w inny sposób, który nie zmienia sensu tej relacji. W dniu 7 maja 2014 roku świadek A. P. (1) zeznał, że jednym z pierwszych, z którymi odnowił kontakt był (...) (k. 1796). Następnie podał, że (...) dowiedział się, że on wyszedł i spotkali się przypadkowo na terenie P.. Na rozprawie podał, że przejeżdżał samochodem i go zobaczył. Cytowane przez obrońcę części wyjaśnień nie są ze sobą sprzeczne, wynika z nich, że jedną z pierwszych osób, które spotkał świadek po wyjściu z więzienia był oskarżony, którego przypadkowo spotkał na terenie P.. To, że zeznania świadka nie brzmią identycznie nie oznacza, że są sprzeczne. Każda osoba relacjonując na przestrzeni lat zdarzenie, nie będzie używała tych samych słów, czy sformułowań. Natomiast relacja świadka jest spójna.

Również cytowane rozbieżności, kto dokładnie przywoził pieniądze pochodzące z transakcji narkotykowych matce A. P. (1) nie mogą świadczyć o nieprawdziwości jego relacji. Po pierwsze M. P. potwierdziła fakt przynoszenia pieniędzy dla syna przez nieznaną jej mężczyznę, których nie była w stanie rozpoznać, gdyż im się nie przyglądała. Po drugie świadek A. P. (1) przebywał wówczas w zakładzie karnym, więc i jego wiedza dokładnie kto, czy (...) czy (...) i za którym razem zaniósł pieniądze do matki jest niewielka. Stąd jego zeznania z rozprawy, że ktoś zawoził pieniądze. Poza tym

świadek raz mówiąc, że zawoził (...), raz że K. mówił „o ile pamiętam”. Wysnuwanie z takich rozbieżności całkowitej niewiarygodności świadka – mając na uwadze ogólne zasady oceny dowodów - nie może przynieść pożądanego przez obrońcę rezultatu.

Co do środków pieniężnych, które były płacone przez oskarżonego za zakupione środki odurzające i tutaj zarzuty obrońcy nie są zasadne. Świadek P. podawał swoje ceny sprzedaży heroiny w polskich złotych, natomiast twierdził, że oskarżony płacił za nie w Euro. Twierdzenia obrońcy o trudnej do wyobrażenia sytuacji, że oskarżony kupował takie ilości Euro bez wzbudzania podejrzeń należy skomentować jednym stwierdzeniem, że są to niczym nie poparte dywagacje. W polskim systemie prawnym kupno obcych walut jest dozwolone i tylko od możliwości finansowych zależy ile obcych walut dana osoba może kupić.

Nie jest również zasadny zarzut dotyczący wadliwego wskazania przez świadka A. P. (1) oskarżonego R. K. (1) jako osoby o pseudonimie (...), z którą handlował heroiną. Świadek w dniu 29 marca 2016 roku rozpoznał oskarżonego i stwierdził, że zna go z pseudonimu, którego nie pamięta. To, że nie znał dokładnie jego nazwiska było już wiadome na etapie postępowania przygotowawczego, gdy świadek określał oskarżonego jako „ (...) lub podobnie brzmiące” (k. 1738). Dodał, że zna go z P.. Wskazywane przez obrońcę rozbieżności w zeznaniach tego świadka nie są rozbieżnościami, które całkowicie zmieniają przebieg relacjonowanych zdarzeń. Faktem jest, że świadek P. nie rozpoznał wprost R. K. (1) na rozprawie przed Sądem pierwszej instancji. Jednak obrońca już nie zauważa, że w dalszej części zeznań stwierdził, że (...) to R. K. (3) (k. 10465). Obrońca na potwierdzenie „pomyłki” Sądu wskazuje, że inna osoba czyli R. G. (2) handlująca heroiną posługiwała się pseudonimem (...) i to z nim świadek miał handlować środkami odurzającymi. Po pierwsze pospolitość słowa (...) nie wyklucza tego, by i inne osoby posługiwały się tym pseudonimem. A to, że jest tak faktycznie świadczą zeznania świadka T. S., który zeznał, że R. G. (2) to (...). Ale podał również (k. 10507), że słyszał, że inna osoba z P. posługuje się pseudonimem (...) i handluje heroiną. Czyli materiał dowodowy wskazuje, że nie tylko R. G. (2) nosił ten pseudonim i orzeczenie Sądu w tym zakresie jest prawidłowe.

Brak potwierdzenia zeznań A. P. (1) przez M. S. (3), przeciwko któremu toczy się postępowanie o handel heroiną wraz z oskarżonym R. K. (1) nie przesądza o niewiarygodności tego świadka. Tożsame argumenty należy podnieść w zakresie świadka P. K., jak również R. O., kolegi z podwórka oskarżonego. Jak już wcześniej było podniesione oczekiwanie, że osoby, które mają postawione zarzuty karne z związku z zeznaniami osób chcących skorzystać z art. 60 k.k., jak również osoby związane z oskarżonymi więzami koleżeńskimi, będą potwierdzać za każdym razem depozycje świadków jest oczekiwaniem bezzasadnym. Brak takiego potwierdzenia nie uniemożliwia uznania całości zeznań świadka za wiarygodne, w szczególności, że zostały zweryfikowane w oparciu o neutralny materiał dowodowy. Zeznania A. P. (1) w zakresie transakcji z R. K. (1) nie są jak twierdzi obrońca mało szczegółowe, wręcz przeciwnie świadek zapamiętał, jak one wyglądały i podał niezbędne szczegóły. Argumentowanie, że nie wiadomo jakie substancje nabywał od świadka oskarżony, gdyż nie powołano biegłego (czyn VII) celem ich określenia jest niezrozumiałe w sytuacji, gdy środki te nie zostały zabezpieczone. W tym zakresie dowodem potwierdzającym, że była to heroina są zeznania świadka P., osoby jak wynika z jego zeznań i wyjaśnień obeznanej w rodzajach środków odurzających.

Apelacja obrońcy oskarżonego R. G. (1) adwokat A. L. (1)

Obrońca oskarżonego R. G. (1) zaskarżyła wyrok w całości, co do czynów zarzucanych oskarżonemu w punktach IX i X aktu oskarżenia i przypisanych w punktach 4 i 5 wyroku. Przyznać należy rację obrońcy oskarżonego, że Sąd na stronie 17 błędnie odnotował, iż oskarżony wskazywał na swój udział w napadzie na jubilera przy ul. (...). Faktycznie oskarżony nie przyznał się do popełniania tego czynu. Pozostała część apelacji obrońcy nie można jednakże uznać za zasadną. O ile oskarżeni K. P. (1) i T. K. (1) nie potwierdzili przed Sądem udziału oskarżonego w czynie na szkodę S. K., czy też Z. L. to o jego udziale zeznał świadek A. P. (1). Zeznania tego świadka w tym zakresie są zbieżne na każdym etapie składania wyjaśnień czy zeznań. T. opowiadał o podziale ról, jaki przyjęli poszczególni sprawcy w zakresie obu czynów. Natomiast oskarżeni K. P. (1) i T. K. (1) składali różne wyjaśnienia na różnych etapach, podobnie zresztą jak i oskarżony R. G. (1). Zeznania świadka P. co do osób, które weszły do środka mieszkania zostały potwierdzone przez pokrzywdzoną S. K.. Nie rozpoznała ona wprawdzie sprawców, z uwagi na wiek i dynamikę zdarzeń, ale potwierdziła, że jej ręce i nogi zostały skrepowane. Wyjaśnienia wskazujące na udział w tych czynach E. P. złożone przez oskarżonych

K. P. (1) i T. K. (1) należy uznać za przyjętą przez nich linię obrony. Ukierunkowane jest to, przede wszystkim, na zanegowanie wiarygodności świadka A. P. (1), który rzekomo i w innych czynach miał ukrywać aktywność brata. Jednakże takie zaprezentowanie wersji przebiegu wydarzeń nie pojawiło się u oskarżonych przed ujawnieniem im faktu kłamstwa świadka, a dopiero po skierowaniu aktu oskarżenia, kiedy mogli poznać cały materiał dowodowy. Również opinia antropologiczna nie wyklucza obecności oskarżonego w czynie na szkodę Z. L.. Opinia ta – z uwagi na jakość poddanego analizie materiału dowodowego nie jest opinią w żaden sposób kategoryczną. Wskazany przez obrońcę fragment opinii dotyczący opisu sprawcy określanego przez P. jako R. G. (1) wskazuje, że osoba ta mogła mieć od 171 do 180 cm. wzrostu. Natomiast nie jest tak, jak pisze obrońca, że oskarżony ma poniżej 170 cm. wzrostu. Jak wynika z protokołu jego przesłuchania z etapu postępowania przygotowawczego (k. 2749) oskarżony ma 170 cm. wzrostu. Mając powyższe na uwadze trudno uznać, że orientacyjne wartości podawane przez biegłego wykluczają to, że świadek P. prawidłowo wskazał oskarżonego. Również to, że oskarżony przyznał się do popełnienia części zarzucanych mu czynów nie świadczy automatycznie o tym, że oskarżony nie popełnił czynów, do których się nie przyznał. Przyznając się do dwóch kradzieży z włamaniem (XI i XII) oraz do czynu na szkodę małżonków D. (XIII), a nie przyznając się do pozostałych realizował swoje uprawnienia w zakresie dowolnego kształtowania linii obrony.

Apelacja obrońców oskarżonego M. S. (1) adwokat K. P. (2) i adwokata Ł. H. (1).

Apelacja adwokat K. P. (2) jest częściowo zasadna. Zasadne są zarzuty podniesione co do czynów zarzucanych w punkcie XX i XXX a ich uwzględnienie skutkowało zamianą wyroku i uniewinnieniem oskarżonego. Sąd z urzędu natomiast z uwagi na zasadę *ne peius* zmienił również wyrok w zakresie zarzutu z punktu XXIV i uniewinnił oskarżonego od popełnienia tego czynu. Oskarżonym M. S. (1) i O. Z. prokurator zarzucił w punkcie XX to, że w okresie letnim 2012 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi współsprawcami, w ramach zorganizowanej zbrojnej grupy przestępczej i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wyrwali z ręki nieustalonej kobiety narodowości azjatyckiej torbę z zawartością pieniędzy w kwocie 170.000zł.

Natomiast w punkcie XXX oskarżonym M. S. (1) i K. M. (1) to, że we wrześniu 2012 r. w E. działając wspólnie i w porozumieniu, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej wzięli udział w pobiciu nieustalonego mężczyzny w ten sposób, że zadawali mu uderzenia i kopnięcia po całym ciele, czym narazili go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 lub w art. 157 § 1, i w rezultacie czego spowodowali u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci ogólnego potłuczenia powłok ciała i rozcięcia łuku brwiowego, tj. popełnienia czynu z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. Jedyny materiał dowodowy w oparciu, o który Sąd przypisał te czyny były zeznania A. P. (1). Żadne z tych zdarzeń nie zostało zgłoszone organom ścigania, nie można dokonać potwierdzenia okoliczności przez świadka w zakresie dokładnego podania kwoty skradzionych pieniędzy (XX). Nie kwestionując wiarygodności zeznań świadka A. P. (1) i jego wiedzy na temat tych zdarzeń tak zakreślony materiał dowodowy – w świetle zasad rzetelnego procesu – nie może przesądzać winy oskarżonych. Poza tym ogólnikowe stwierdzenie czasu „w okresie letnim 2012 roku” (czyn XX) bez wskazania innych okoliczności faktycznie uniemożliwia oskarżonym obronę. Racje ma również obrońca, że doszło do dowolnego przyjęcia popełnienia czynu z punktu XXX aktu oskarżenia. Żaden materiał dowodowy nie wskazuje na prawidłowość przyjęcia, że pokrzywdzony został narażony na nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 lub w art. 157 § 1 k.k. które to ustalenie, najczęściej opinią biegłego, jest niezbędne do przypisania oskarżonym popełnienia czynu zabronionego. Natomiast co do czynu z punktu XXIV ustalona przez Sąd Apelacyjny data zgonu P. S. (2) skutkowałą uniewinnieniem. Oskarżonemu postawiono bowiem zarzut z art. 43 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 24 kwietnia 1997 r. polegający na tym, że w 2003 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wziął udział w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowych w postaci 500 gramów heroiny w ten sposób, że zakupił ją od nieustalonego mężczyzny, a następnie sprzedawał ją w partiach po 50 gramów dealerowi o ps. (...). Zeznania świadka A. P. (1) nie są w tym zakresie precyzyjne, gdyż nie pamiętał dokładnej daty i wskazywał rok 2002 i 2003. Zarzucenie i przypisanie działania w 2003 roku w powiązaniu z uzyskaną informacją o dacie zgonu (31 grudnia 2002 roku) wobec braku apelacji na niekorzyść oskarżonego M. S. (1) wniesionej przez prokuratora uniemożliwia dokonanie jakichkolwiek zmian w wyroku na niekorzyść oskarżonego. W sytuacji, gdy wyrok Sądu pierwszej instancji nie został zaskarżony na niekorzyść, to Sąd odwoławczy stwierdzając wadliwość przypisanego czasu popełnienia czynu nie mógł

utrzymać zaskarżonego wyroku w mocy, a jedynym orzeczeniem jest jego zmiana i uniewinnienie oskarżonego. Inne postąpienie byłoby bowiem naruszeniem przepisu art. 434 § 1 k.p.k., który stanowi, że Sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego jedynie wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy.

W pozostałym zakresie apelacja adwokat K. P. (2) jak i adwokata L. H. (1) są niezasadne. Apelacja obrońcy oskarżonego adwokata H. odnosi się w całości do zeznań świadka A. P. (1). Argumentacja skupiona jest na kwestionowaniu istnienia zorganizowanej grupy przestępczej tzw. „(...)”, negowaniu wiarygodności świadka A. P. (1), popełniania przez niego przestępstw, zdemoralizowania, niewiarygodności. Wszystkie te kwestie były już przedmiotem rozważań Sądu odwoławczego w pierwszej części uzasadnienia i nie ma konieczności ich powtarzania.

Apelacja adwokat K. P. (2) wskazująca na dowolną ocenę zeznań i wyjaśnień A. P. (1), E. P. nie może być uznana za zasadną. Obrońca oskarżonego – podobnie jak i inni obrońcy – poddaje w wątpliwość wiarygodność świadka A. P. (1) – mając na uwadze jego wielokrotną karalność, skazanie za kierowanie grupą przestępczą, nieprzyznawanie się do winy, popełnianie przestępstw po rozpoczęciu składania wyjaśnień obciążających, ukrycie udziału brata w jednym z przestępstw, nieścisłości w zeznaniach. Neguje materiał dowodowy odnoszący się do popełniania przez tego oskarżonego czynów w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Wszystkie te elementy były już poddawane ocenie Sądu odwoławczego. Nie można również uznać za zasadne argumenty mające przemawiać za niewiarygodnością świadka E. S., odnoszące się do zdrady jego konkubiny z jednym z oskarżonych. Obrońca próbuje ten zatarg rozciągnąć również na inne osoby, co skutkowało ma bezpodstawnym pomawianiem przez świadka E. S. o popełnianie przestępstw również jej przyjaciół. Nie sposób przyjąć takie stanowisko za prawidłowo umotywowane w szczególności, gdy zeznania tego świadka nie są jedynymi dowodami obciążającymi oskarżonego.

Analizując pozostałe zarzuty apelacji obrońcy adwokat K. P. (2) na wstępie wskazać należy, że oskarżony S. jak wynika z protokołu rozprawy z dnia 21 sierpnia 2015 roku odmówił składania wyjaśnień w sprawie. Następnie w toku procesu po przeprowadzanych dowodach składał – jak zaprotokołowano – różnego rodzaju oświadczenia. Brak ustosunkowania się Sądu w uzasadnieniu wyroku do składanych wyjaśnień o ile jest uchybieniem, nie można uznać, że nie miało wpływu na treść orzeczenia. Sąd przypisał oskarżonemu popełnienie wszystkich zarzucanych czynów. A zatem – nawet wobec braku zaprezentowania odrębnego stanowiska w uzasadnieniu – uznać należy, że Sąd jego wyjaśnieniom, całkowicie negującym jakikolwiek udział w czynach, nie dał wiary. Dodatkowym wsparciem takiego stanowiska jest odmowa przyznania waloru wiarygodności między innymi zeznaniom R. M.. Wyjaśnienia oskarżonego skupione były na podważeniu wiarygodności świadka A. P. (1), E. S., odnoszeniu się do działalności przestępczej tych osób, czy też uzależnień od środków odurzających. Wyjaśnieniom oskarżonego nie można dać wiary z powodów podanych we wstępnej części oceny zeznań tzw. „małych świadków koronnych”.

Natomiast Sąd odwoławczy, odmiennie aniżeli Sąd pierwszej instancji, uznał za wiarygodny dowód w postaci duplikatu/oryginału faktury za pobyt w hotelu (...) w S. w dniach 23–25 września 2011 roku i uznał wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie za wiarygodne. Faktura ta potwierdza pobyt oskarżonego z rodziną w tym okresie w tym miejscu. Niemniej jednak pobyt w hotelu do dnia 25 września 2011 roku, mając na uwadze odległość dzielącą S. od W. nie uniemożliwił popełnienia przestępstwa w nocy z dnia 25/26 września 2011 roku. Prawidłowo natomiast zostały ocenione zeznania świadka R. M. odnośnie pobytu w D. w okresie 25–26 września, z którą to oceną Sąd meriti zaprezentowaną na k. 50 uzasadnienia zgadza się całkowicie. Koligacje rodzinne wbrew twierdzeniom obrony są istotnym elementem przy ocenie materiału dowodowego. Trudno natomiast podzielić ocenę obrońcy o konsekwentności i spójności tychże zeznań, gdyż nie podano z czym/kim są konsekwentne i spójne. Świadek zeznawał tylko raz w toku postępowania, zresztą zgłoszony został w końcowym jego etapie i zaprezentował wersję, która nie została uznana za wiarygodną. Dodatkowo powiązania rodzinne nie były automatycznym powodem uznania za niewiarygodne tych zeznań. Treść zeznań świadka stoi w sprzeczności z wiarygodnymi zeznaniami A. P. (1).

Nie jest również zasadny zarzut odnoszący się do naruszenia prawa do obrony poprzez brak możliwości zadawania pytań przez oskarżonego M. S. (1) przed odczytaniem zeznań świadka A. P. (1). O ile przed odczytaniem fragmentu z protokołu z pierwszych wyjaśnień świadka z postępowania przygotowawczego z k. 1736–1743 oskarżony nie zadawał



pytań świadkowi, o tyle po jego odczytaniu oskarżony miał taką możliwość (k. 10995– (...)) i prawo swoje realizował do końca przesłuchania świadka na wielu terminach rozpraw.

Nie można zgodzić się z zarzutem obrazy art. 7 k.p.k. w zakresie wyjaśnień oskarżonych K. P. (1), T. K. (1) i R. G. (1). Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego M. S. (1) ich wyjaśnienia nie są ani konsekwentne, ani spójne, ani logiczne. Obrońca nie dostrzega, że oskarżeni ci na etapie postępowania sądowego zmienili wyjaśnienia prezentując odmienną wersję aniżeli na etapie postępowania przygotowawczego, co już czyni te wyjaśnienia niekonsekwentnymi i niespójnymi. Jak już było podane przy ocenie apelacji złożonej przez obrońcę oskarżonego G., wyjaśnienia tych oskarżonych słusznie Sąd ocenił jako dostosowane do materiału dowodowego zebranego w sprawie, skupione na wykazaniu niewiarygodności świadka A. P. (1) i szerszym udziale jego brata E. w zarzucanych innym oskarżonym przestępstwach. Taka postawa, aczkolwiek dozwolona, nie może zyskać akceptacji Sądu. Ocena wiarygodności wyjaśnień nie może być bowiem oderwana od czasu, kiedy zostają złożone. Trudno uznać za w pełni szczere, odpowiadające rzeczywistości przebiegowi zdarzeń wyjaśnienia złożone po zapoznaniu się z materiałem dowodowym i dostawaniu wyjaśnień do wszystkich obciążających danych.

Odnosnie natomiast czynu na szkodę B. K. (2) nie można zgodzić się z zarzutami obrońcy, że zeznania tego świadka są sprzeczne z zeznaniami świadka P. i w tym celu wypada pokrótce przypomnieć jej zeznania. Świadek ta konsekwentnie wskazywała, że po wejściu do kantoru i jej zaatakowaniu jeden ze sprawców psiknął jej w twarz gazem i wówczas świadek straciła na chwilę przytomność. Gdy się ocknęła i chciała wezwać pomoc ponownie psiknięto jej gazem w twarz. Zdarzenie było dla świadka tak dramatyczne, że nie pozostało bez wpływu na jej dalsze życie. Świadek stwierdziła, że może rozpoznałaby pierwszego sprawcę, ale pewności nie ma. Brak rozpoznania oskarżonego M. S. (1) nie dezawuuje zeznań A. P. (1). Świadek K. z uwagi na traumatyczność zdarzenia nie była pewna, czy może właściwie wskazać osobę, która jako pierwsza ją zaatakowała. W postępowaniu przygotowawczym podany przez świadka opis pierwszego sprawcy również jest daleki od ideału. Świadek stwierdziła, że nie jest w stanie podać, czy jest w stanie dokładnie odtworzyć portret pamięciowy sprawcy. Analiza wszystkich zeznań świadka, dokonywanych przez nią rozpoznań (przedłożone przez świadka zdjęcia), użycia gazu łzawiącego wskazuje, że do jej wskazań należy podejść z ostrożnością. Wszystkie zeznania świadczą, że dla świadka to zdarzenie było na tyle traumatyczne, że i w późniejszym okresie miało dla niej daleko idące skutki. Tym samym brak konfrontacji tego świadka z A. P. (1) i E. P., czy E. S. uznac należy za zarzut chybiony.

Co do zarzutu braku odtworzenia na rozprawie zapisu z monitoringu jest to zarzut również niezasadny, i jako wspólny z zarzutami obrońcy oskarżonego M. zostanie oceniony w dalszej części uzasadnienia.

Poza powyższym adwokat G.–P. przedstawiła odmienną aniżeli Sąd meriti ocenę zeznań świadka A. M. (2) oceniając je jako spójne. Ze skorelowanym z tą oceną zarzutem obrazy art. 7 k.p.k. nie można się zgodzić. Jak wynika z protokołu zeznań tego świadka toczy się przeciwko niemu postępowanie karne i postępowanie to nie obejmuje czynu na szkodę K. T.. Obrońca oceniła, że jego zeznania są spójne. Z treści zeznań świadka wynika, że ten w sprawie nic nie wiedział, trudno zatem mówić o jakiegokolwiek spójności. Oczekiwanie na przyznanie się świadka do „wystawienia” pokrzywdzonego jest co najmniej na wyrost, taka postawa bowiem gwarantowałaby jego odpowiedzialność karną. Również zeznania świadka T. nie stoją w sprzeczności z zeznaniami A. P. (1). A. P. (1) powiedział, że dowiedział się od (...) (A. M. (2)), że „człowiek ten handluje zegarkami”. Świadek K. T. zeznał natomiast, że tego dnia przyjechał na K., by sprzedać zegarki, wcześniej by kupić. Jaka „całkowita” sprzeczność w tych zeznaniach dostrzega obrońca trudno dociec. Potocznie określany handel oznacza przecież umowy kupna – sprzedaży, czyli odnosi się zarówno do kupowania jak i sprzedawania. Również i ocena materiału dowodowego przedstawiona przez obrońcę dotyczącego napadu pod P. nie może być uznana za prawidłową, ponieważ jest wybiórcza. Pomijając już dostatecznie wyjaśnioną kwestię początkowego niewskazania brata w tym zdarzeniu, podać należy, że rozbieżności co do liczby spotkań z pracownicą banku, czy też przekazania pieniędzy tej osobie z uwagi na upływ czasu nie mogą być jedynymi kwantyfikatorami jego zeznań. Świadek A. P. (1) zeznania składał na przestrzeni kilku lat po ich popełnieniu, brał udział w znacznej liczbie przestępstw, rodzajowo tożsamy w różnych konfiguracjach osobowych, a zatem pewne nieścisłości nie mogą tych zeznań dezawuować. O udziale oskarżonego w tym czynie oprócz zeznań i wyjaśnień A. P. (1) świadczą także zarejestrowane rozmowy telefoniczne. Wskazywana przez obrońcę rzekoma sprzeczność zeznań A.

P. (1) i M. J. (2) nie przesądza o braku udziału w popełnionym czynie przez oskarżonego. Zarówno M. J. (2), jak i A. M. (3), które wskazały klienta banku (...) sprawcom tego rozboju, na różnych etapach składały różne wyjaśnienia. Każda z tych osób, choć przyznały się do jego popełniania, zapewne w obawie przed odpowiedzialnością karną, umniejszała swoją rolę w czynie. Nie jest również zasadna argumentacja odnosząca się do czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie XXII. Zgodnie z przyjętym przez sprawców podziałem ról, każdy z nich wykonuje inne czynności, aczkolwiek każdy odpowiada za całość czynu. Zeznania świadków E. S. i A. P. (1) są spójne i konsekwentne. W żaden sposób nie można ich interpretować, że M. S. (1) jedynie podwiózł ich na miejsce zdarzenia. Z relacji obu świadków wynika, że M. S. (1) przyjechał i odjeżdżał, żeby nie stać w miejscu zdarzenia i nie być zauważonym. Potem wrócił z A. P. (1) do W.. Również pozostałe wskazywane cytaty w apelacji nie są w zasadzie żadnymi rozbieżnościami. Oczekiwanie od świadków relacji za każdym razem stricte precyzyjnej i pozbawionej odmienności słownej w sytuacji popełniania szeregu tego rodzaju przestępstw nie może być uznana za słuszną a tym samym podważającą ich wiarygodność. Ich relacja oceniana jako całość, jest spójna i konsekwentna.

W tym miejscu obok apelacji oskarżonych Sąd odwoławczy podkreśla, iż podchodzi ze zdziwieniem, co do decyzji Sądu pierwszej instancji o przyznaniu oskarżonemu M. S. (1) dwóch obrońców z urzędu, nawet w świetle uzasadniania tej decyzji. W przypadku uznania za niemożliwe prowadzenia prawidłowej i rzetelnej obrony przez adwokata Ł. H. (1) wyznaczenie dwóch obrońców z urzędu nie znajduje w realiach tej sprawy i stawianych oskarżonemu zarzutów żadnego uzasadnienia.

Apelacja obrońcy oskarżonego O. Z. adwokata M. S. (2).

Oceniając apelację obrońcy oskarżonego O. Z. podnieść należy, że jest ona zasadna, co do zarzutu w zakresie czynu XX. Nieprawidłowym było przypisanie tego czynu oskarżonym O. Z. i M. S. (1), na co Sąd odwoławczy wskazywał przy rozpoznawaniu apelacji oskarżonego M. S. (1) i nie ma konieczności powtarzania zaprezentowanej argumentacji, gdyż jest ona tożsama w przypadku obu oskarżonych.

Sąd uniewinnił oskarżonego O. Z. również od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie XXVIII, aczkolwiek nie stało się to z uwagi na uwzględnienie apelacji oskarżonego, a było działaniem Sądu odwoławczego z urzędu w trybie art. 440 k.p.k. Zeznania świadka P. nie pozwalają na przypisanie oskarżonemu Z. popełnienia tego czynu, z tego właśnie powodu, że są wiarygodne. Jak wynika z wyjaśnień A. P. (1) odnośnie tego czynu stwierdził on, że „nie wiem, czy był wtedy O.” (k. 1774). O ile zeznając jeszcze w postępowaniu przygotowawczym świadek podał w trakcie kolejnych wyjaśnień, że w trakcie tego napadu był oskarżony Z. (k. 3021v), o tyle cała jego relacja z przesłuchania tego dnia wskazuje na jego wątpliwości w tym zakresie (k. 3021). Na rozprawie natomiast świadek zeznał (k. 10457), że nie pamięta, czy był z nimi wówczas O. Z., by następnie stwierdzić na koniec, że oskarżonego nie było w trakcie tego napadu (k. 11938). Mając powyższe na względzie nie sposób stwierdzić, które dowody stały się podstawą przypisania oskarżonemu popełnienia tego czynu.

W pozostałym zakresie apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie. Zarzuty odnoszące do oceny zeznań świadka A. P. (1), tożsamo zaprezentowane jak i w pozostałych apelacjach, zostały już omówione. Poza powyższym apelacja ta jest częściowo zbieżna z zarzutami podnoszonymi przez obrońców oskarżonych K. M. (1), M. S. (1) i T. K. (1), a bezzasadność zbieżnych zarzutów została oceniona (za wyjątkiem zbieżności z apelacją K. M. (1), której ocena zostanie dokonana poniżej).

Analizując natomiast apelację obrońcy jako całość stwierdzić należy, że skarżący popada w sprzeczność. Z jednej strony uznaje zeznania świadka A. P. (1) za niewiarygodne, gdy świadek ten obciąża oskarżonego, z drugiej strony wiarygodne, gdy świadek ten twierdzi, że oskarżonego w trakcie popełnienia czynu z punktu XXVIII nie było. Ponieważ kwestionowana przez obrońcę ocena wiarygodności zeznań świadka A. P. (1) została już dokonana i nie będzie powtarzana, w tym miejscu należy podać kilka dodatkowych kwestii. W apelacji obrońca podaje, że w dniu 21 lipca 2016 roku świadek A. P. (1) zeznał, co do zarzucanego w punkcie X, że nie wie, czy oskarżony faktycznie brał udział, tzn. był na miejscu zdarzenia. Treść protokołu nie potwierdza tych twierdzeń. W protokole zeznań świadka z tego dnia jest stwierdzenie o braku pewności co do udziału O. Z., aczkolwiek nie dotyczyło to czynu X (napad w S.), ale

czynu XXVIII, od którego popełnienia oskarżony został uniewinniony przez Sąd odwoławczy. Na rozprawie w dniu 29 marca 2016 roku przed Sądem świadek w spontanicznej części zeznań wskazał O. Z., jako jednego ze sprawców napadu, który nie wchodził do środka, ale jeździł i sprawdzał czy nic się nie dzieje. O tym, że nie odjechał i nie odstąpił od popełnienia zarzucanego czynu świadczy to, że otrzymał swoją część pieniędzy uzyskanych z tego rozboju. Brak potwierdzenia udziału oskarżonego przez oskarżonych T. K. (1) i K. P. (1) nie wyklucza zeznań świadka A. P. (1) i w tym zakresie odwołać się należy do czynionych już powyżej rozważań w tym przedmiocie.

W zakresie materiału dowodowego dotyczącego czynu z punktu IX (napad rabunkowy na jubilera (...)) Sąd odwoławczy wypowiadał się w tej kwestii wielokrotnie i w tym zakresie należy odwołać się do oceny apelacji obrońców oskarżonych S. L. (1) i A. N. (1), R. G. (1), M. S. (1). Natomiast w zakresie czynów z punktów XXVII, XXI obrońca kwestionuje oparcie ustaleń faktycznych i sprawstwa oskarżonego na zeznaniach świadka A. P. (1), podnosząc, iż był to jedyny dowód w sprawie. I ta kwestia została już dostatecznie wyjaśniona. Natomiast twierdzenia obrońcy odnośnie czynu XVIII (włamanie w T.) nie znajdują potwierdzenia w protokole rozprawy. Świadek w spontanicznej części wskazał, że czynu tego dokonał z (...). Oskarżony Z. nie wchodził do środka, został w samochodzie i podjechał po nich po dokonaniu kradzieży. Również twierdzenia obrońcy o braku sprecyzowania przez A. P. (1) czynności podejmowanych przez oskarżonego przy dokonywaniu czynu z punktu XIX nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym. Jak wynika z zeznań tego świadka z dnia 5 maja 2014 roku po wytypowaniu kantoru pojechali po O. do W., a gdy już dokonywali czynu „O. został w samochodzie” a potem pojechali do hotelu (k. 1773). Na rozprawie (k. 10457) potwierdził udział O. Z..

Apelacja obrońcy oskarżonego K. M. (1) adwokat M. O. (2).

Apelacja obrońcy oskarżonego spowodowała rozstrzygnięcie o uniewinnieniu oskarżonego od czynu zarzucanego mu w punkcie XXX aktu oskarżenia, aczkolwiek nie z powodów podanych przez skarżącą. Jak już to było podniesione powyżej (ocena apelacji oskarżonego M. S. (1)) – w świetle zasad rzetelnego procesu nie można przypisać oskarżonemu K. M. (1) popełnienia tego czynu. Żaden materiał dowodowy nie wskazuje bowiem na prawidłowość przyjęcia, że pokrzywdzony został narazony na nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 lub art. 157 § 1 k.k. które to ustalenie jest niezbędne do przypisania znamion przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. Taka konstatacja spowodowała uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu na szkodę nieustalonego mężczyzny w E. we wrześniu 2012 roku.

Zarzuty podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego K. M. (1) nie zasługują na uwzględnienie. Kwestionowana przez obrońcę ocena dowodu w postaci zeznań A. P. (1) została dokonana prawidłowo w oparciu o treść art. 7 k.p.k.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów i ich uzasadnienia faktem jest, że Sąd odebrał od świadka przyrzeczenie wbrew treści art. 189 pkt 3 k.p.k. Nie miało to jednak znaczenia dla jego zeznań, tym bardziej błąd ten nie wpływał na treść orzeczenia. Błędne odebranie przyrzeczenia nie spowodowało, że wartość dowodowa zeznań stała się z tego powodu mniejsza. Obrona poza powyższym kluczową wagę do oceny depozycji A. P. (1) przykładła do jego kłamstwa w zakresie czynu z punktu XXXI, od którego zresztą oskarżony został uniewinniony. Wedle apelującej to jedno fałszywe pomówienie, sprostowane zresztą jeszcze przed wniesieniem aktu oskarżenia, oraz podobieństwo brata świadka i oskarżonego powoduje całkowitą jego niewiarygodność również co do pozostałych czynów. Ponadto brak weryfikacji wyjaśnień i zeznań świadka z materiałem zebrany w innych postępowaniach wyklucza, zdaniem obrońcy, jego wiarygodność. Z takimi stwierdzeniami nie można się zgodzić. Obrońca wybiórczo eksponuje pojedyncze twierdzenia świadka nie oceniając ich jako całości, co już samo w sobie powoduje dowolność takiej oceny. Ponowić należy, że Sąd okręgowy właściwie ocenił zeznania świadka A. P. (1) w zakresie jego nieskutecznego pomówienia co do czynu z punktu XXXI i wyciągał z tego prawidłowe wnioski. Obrońca natomiast analizuje zeznania świadka A. P. (1) odnośnie fałszywego pomówienia, w takim stopniu jakby zapadł w zakresie tego czynu wyrok skazujący. Jest to zabieg celowy mający wskazywać a następnie potęgować niewiarygodność świadka, co do pozostałych okoliczności. Zabieg ten nie może być jednakże skuteczny w świetle pozostałych zeznań świadka, tych obciążających, popartych innym materiałem dowodnym, których obrońca całkowicie nie dostrzega. Odnosząc się do analizy materiału dowodowego w zakresie czynu XXXI (uniewinnienie) należy stwierdzić, że faktycznie świadek pominął udział brata i wskazał na oskarżonego

K. M. (1), ale trzeba dodać, że powody tego kłamstwa jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego, czyli przed skierowaniem aktu oskarżenia, wyjaśnił i są one wiarygodne.

Nie można zgodzić się z obrońcą, że oddalenie wniosku dowodowego o ustalenie jakim samochodem poruszał się oskarżony K. M. (1) doprowadziły do niemożności weryfikacji zeznań świadka A. P. (1). To, że w okresie od połowy 2011 roku do marca 2012 roku, jak wyjaśnił oskarżony, poruszał się samochodem V. (...) (zresztą samochodem zarejestrowanym nie na swoją osobę, tylko K. N./G.) nie wyklucza, że mógł poruszać się i innym samochodem. Nie jest tak, że jedna osoba może poruszać się tylko jednym samochodem w danym okresie czasu. Takie wyjaśniania oskarżonego K. M. (1) i A. P. (1) wzajemnie się nie wykluczają. Również oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka T. F. na okoliczność tego, co mówił mu oskarżony K. M. (1) na temat świadka A. P. (1) nie jest istotną okolicznością związaną z zarzutami stawianymi oskarżonemu w tej sprawie. Jego prywatna opinia nawet najbardziej negatywna i radykalna o postawie świadka, który zdecydował się składać wyjaśnienia i obciążać inne osoby, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. Oskarżony ma prawo do swoich ocen i niezadowolonia, prezentowania postawy wrogiej do świadka nie może jednakże obrońca wymagać, by oceny te zostały przejęte przez Sąd przy ocenie materiału dowodowego. Również fałszywe oskarżenie J. S. (2) w zakresie czynu z 2001 roku pozostaje bez jakiegokolwiek związku z zarzutami stawianymi osobom oskarżonym w sprawie niniejszej. Ponadto obrońca cytuje w uzasadnieniu apelacji, jako jeden z elementów świadczących o niewiarygodności świadka następujący fragment rozprawy z dnia 5 kwietnia 2016 roku „w 2009 r...ja siedziałem na celi 33 a on na 34”. Te powyżej zacytowane stwierdzenia, które obrońca ocenia jako kategoryczne, w świetle treści dokumentów nadesłanych z AŚ za okres 2 kwietnia 2009 roku do 2 lipca 2009 roku – mające zaprzeczyć twierdzeniom A. P. (1) odnośnie okoliczności poznania oskarżonego w porównaniu z pełną treścią zeznań świadka już takie kategoryczne nie są. Jak wynika z zapisów protokołu rozprawy z dnia 5 kwietnia 2016 roku (k. 10554) świadek ten zeznał „Ja poznałem M., to było jakoś w 2009 roku, jak dobrze pamiętam. To było w AŚ B., ja siedziałem na celi 33 a on na 34, jak dobrze pamiętam”. Dwukrotne pominięcie w cytacie wykropkowaniem części zeznań świadka „jak dobrze pamiętam” całkowicie zmienia ich sens, świadek bowiem nie miał pewności, czy podawane okoliczności są w pełni precyzyjne, co mając na uwadze upływ czasu są zrozumiałe.

Obrońca oskarżonego, co sugerować ma całkowitą niewiarygodność zeznań, jakie składa świadek w różnych postępowaniach, podaje również okoliczności związane z przechowywaniem broni. Obrońca sugeruje, że świadek w toku tego procesu, jak i procesu w sprawie III K 737/14 podawał odmiennie. Nie jest to natomiast prawdą. Jak wynika z zeznań złożonych i w tej sprawie świadek zeznał, że był pod posesją, gdzie wynajęto pomieszczenie kilkadziesiąt razy, ale nie wchodził ani do domu ani na górę. A więc świadek zeznał tak samo jak w cytowanym postępowaniu żoliborskim. Prezentowane przez obrońcę niedosłowne cytaty, w zakresie wyjaśnień, które składał A. P. (1) w postępowaniu przygotowawczym (w dniu 29 kwietnia 2014 roku), z uwagi na ich fragmentaryczność zmieniają sens całej wypowiedzi. Argumentując powyższe należy podnieść, że w dniu 29 kwietnia 2014 roku świadek nie twierdził, że wchodził do domu szwagra oskarżonego M. S. (1), jak sugeruje obrońca. Świadek twierdził, że był tam wiele razy, czyli w miejscu przechowywania broni, a nie w samym pomieszczeniu (k. 1739).

Bez wpływu na wiarygodność świadka są okoliczności związane z ubieganiem się przez niego – zresztą nieskutecznie – o status świadka koronnego. W tym zakresie obrońca po raz kolejny odnosi się do tego czego świadek nie powiedział w innym toczącym się postępowaniu, a powiedział w tym. Oczywiście jest, że czas, podejmowane czynności i ustalenia prokuratora z osobą, która stara się o taki status nie będą wiedzą powszechnie znaną ani świadek nie ma obowiązku podawania takich informacji. W sytuacji, gdy osoba taka jest aresztowana oczywiście jest również, że będzie doprowadzana do prokuratora celem dokonania z nią czynności. Wbrew zarzutom obrońcy Sąd nie dopatruje się wpływu tych okoliczności na wiarygodność świadka co do czynów, w zakresie których toczy się postępowanie. Nie podważają również zeznań świadka odmiennie wyjaśniania oskarżonych T. K. (1), K. P. (1) i R. G. (1), o czym była już mowa wcześniej. Nie podważają również wiarygodności zeznań A. P. (1) zeznania A. N. (3) i R. K. (2). Zupełnie niezrozumiałe jest twierdzenie, że zeznania świadka R. K. (2) podważają zeznania A. P. (1) w sytuacji, gdy świadek ten zeznań nie składał, gdyż odmówił tej czynności (k. 12275). Natomiast obrońca nie wskazuje, jakich dokładnie wyjaśnień tego świadka w trybie art. 391 § 2 k.p.k. Sąd nie odczytał i jaki to miało wpływ na treść wyroku.

Natomiast wzajemne powiązanie zeznań świadków A. N. (3) i A. P. (1) już zostało ocenione. Również i pozostałe okoliczności podawane przez obrońcę: brak przesłuchania świadków M. M. (5) i Ł. C., jak również ustalenia dotyczące osób przebywających ze świadkiem w jeden celi w areszcie celem ich przesłuchania, które mogłyby coś zeznać na świadka nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. W nieskończoność można bowiem poszukiwać osób, które mogłyby zeznać coś kompromitującego, bądź obciążającego świadka, co nie jest wykluczone w sytuacji, gdy w tak spektakularny sposób wystąpił on przeciwko środowisku, w którym się obracał. Nie taki jest jednak cel postępowania karnego. Również zaprezentowana i okraszona cytatami ocena zeznań świadka w zakresie czynu w S. nie może być, co do wniosków o jego niewiarygodności, uznana za zasadną. Świadek A. P. (1) w zakresie tego czynu składał zeznania tożsame. Świadek wyjaśnił, jakie były powody niewskazania osoby oskarżonego w trakcie eksperymentu procesowego (musiał nie przeczytać wyjaśnień i nie wie dlaczego tak zostało zapisane). W kilkukrotnych pozostałych zeznaniach składał wyjaśnienia, co do treści, takie same. Zawsze wskazywał na udział swój, M. S. (1) i K. M. (1). Zawsze zeznał, że do kantoru jako pierwszy wszedł (...) (czyli oskarżony S.), on wszedł jako drugi, oskarżony M. nie wchodził, stał niedaleko kantoru. Po ucieczce oskarżonego S. i P. z kantoru, w pewnym momencie (...) do nich dołączył. Nie mając pewności, co do udziału oskarżonego O. Z. kilkakrotnie to sygnalizował. Obrońca zdaje się uznać za wiarygodne zeznania świadka pod warunkiem, gdy za każdym razem ich treść byłaby identyczna w zakresie używanych słów, a nie przekazywanej treści. Jego zeznania są spójne, ich treść rozwija się w odpowiedzi na zadawane pytania uszczegółowujące, więc nigdy nie będzie identyczna. Również nie podważają zeznań świadka P. depozycje B. K. (1). Była już o tym mowa przy ocenie apelacji obrońcy oskarżonego M. S. (1). Zeznania tego świadka nie mogą wprost dezawuować zeznań P., gdyż świadek nie była w 100% pewna, czy będzie w stanie rozpoznać pierwszego sprawcę, czyli oskarżonego M. S. (1). Natomiast te traumatyczne wydarzenia spowodowały, że i w innych osobach nie związanych z tym czynem widziała sprawców. Natomiast jeżeli chodzi o zapis monitoringu to faktycznie nie odtworzono jego zapisu a Sąd nie podjął w przedmiocie wniosku obrońcy decyzji procesowej. Podnieść jednakże należy, że przed zamknięciem przewodu sądowego obecna obrońca oświadczyła, że nie żąda uzupełnienia materiału dowodowego. Odnośnie tej kwestii podać należy że na k. 4147 znajduje się protokół zatrzymania 23 płyt monitoringu P. P., na k. 4154 – 4155 protokół ich oględzin, z którego wynika, że kamera monitoringu nr 4 zarejestrowała dwóch mężczyzn biegnących ul. (...) chodnikiem przy Poczcie Polskiej i jest to zgodne z zeznaniami świadka A. P. (1). Z kantoru uciekał bowiem oskarżony M. S. (1) i świadek A. P. (1). Oskarżony K. M. (1) stojący poza kantorem dołączył do nich później, aczkolwiek świadek A. P. (1) nie był w stanie wskazać kiedy to nastąpiło. Mając na uwadze dynamikę zdarzeń, trudno nie przyjąć za uwiarygodnione to, że oskarżony nie zwracał na to pełnej uwagi. Wobec braku precyzyjnego wskazania, kiedy dołączył do uciekających osób oskarżony M. również zeznania świadka R. nie podważają zeznań A. P. (1).

Wracając do zapisu monitoringu w dniu 17 czerwca 2012 roku (k. 4166) zwrócono się do biegłego o wykonanie zdjęć mężczyzn biegnących chodnikiem i dokonanie ich obróbki celem podniesienia ich jakości. Jak wynika z treści opinii biegłego czynności zgrania płyt nie udało się wykonać, gdyż stwierdzono, że pliki te są albo uszkodzone albo zakodowane kodekiem, którego laboratorium nie posiada (k. 4200–4201). Sąd w toku postępowania rozpoznawczego zwracał się o nagrania (k. 12065) i uzyskał odpowiedź w dniu 29 sierpnia 2016 roku (k. 12347–12348) od prokuratora M. G., że wedle poczynionych ustaleń wszystkie dowody zostały przekazane, a poszukiwania nieprzekazanych płyt trwają. Płyty nie zostały dostarczone do akt, co sugeruje, że nie zostały odnalezione. Brak odtworzenia zapisu monitoringu nie może dyskwalifikować oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Po pierwsze jak wynika z protokołu oględzin liczba cech identyfikacyjnych była niewielka, po drugie jakość zapisu słaba, a materiału nie dało się zweryfikować, z uwagi na jego zaginięcie. W związku z powyższym zarzuty obrońców nie tylko adw. M. O. (2), ale także adw. M. S. (2), czy adw. G. – P. nie są zasadne.

Ocena zeznań świadka A. P. (1) w zakresie czynu XXIX przedstawiona przez obrońcę również nie zasługuje na aprobatę. Za każdym razem świadek wskazuje tożsamy skład osobowy. Aktualna w tym zakresie pozostaje poczyniona powyżej analiza materiału dowodowego odnosząca się do zeznań A. M. (2). Niedokładna pamięć świadka w 2016 roku odnośnie zdarzenia z 2012 roku, co do tego kto wybił szybę w świetle jego zeznań z 2014 roku nie może być uznana za podważającą wiarygodność. Świadek w 2014 roku podał, że czynu dokonali ze S. i M.. Dodatkowo podać należy, że świadek zeznał o wielu czynach w tym postępowaniu, a jak wynika z akt nie były to jedyne czyny przestępcze popełnione w życiu świadka. Mając to na względzie taka niepamięć jest naturalnym procesem.

Zarzut dokonania ustaleń faktycznych w oparciu o nieujawniony protokół jest gołosłowny. Jak wynika z protokołu rozprawy (k. 11938) Sąd ujawnił protokół z k. 4391– (...) w dwóch fragmentach od słów „ odnośnie pobicia W. ” k. 4393 do słów (...) k. 4394 oraz z k. 4394 „ pamiętam, jak wyjaśniałem ” k. 4394 do końca protokołu. W uzasadnieniu faktycznie wskazano karty w całości 4391–4394, ale wiązać to należy z odczytanymi fragmentami a nie całością protokołu. Ustalenia odnośnie czynu z punktu XXXII zostały ustalone w oparciu o zeznania świadka A. P. (1) złożone w dniu 29 marca 2016 roku (k. 10462) oraz w oparciu o zeznania I. D. pokrzywdzonej tym czynem. Świadek zeznał, że o całym napadzie wie od oskarżonego K. M. (1). Po tym jednak czynnie świadek wraz z oskarżonym czynili próby ponownej kradzieży pieniędzy I. D., od którego to czynu odstąpili. Jego zeznania nie są sprzeczne, jak twierdzi obrońca z zeznaniami pokrzywdzonej, wręcz są zbieżne, przy czym pokrzywdzona opowiadała o zdarzeniu ze swojego punktu widzenia i jej relacja była pełniejsza. Natomiast zeznania świadka P. były uboższe, gdyż pochodziły z relacji sprawcy, czyli oskarżonego K. M. (1). Nie czyni to tych relacji rozbieżnymi. Fakt, że pokrzywdzona nie dostrzegła drugiego sprawcy, w sytuacji psiknięcia jej w oczy gazem i podjęcia ucieczki nie powoduje relacji rozbieżnych.

Nie udało się przesłuchać M. J. (1), mimo wielokrotnych czynności Sądu zmierzających do ustalenia miejsca jego pobytu. Stawianie zarzutu, że Sąd mógłby zwrócić się również i do innych instytucji w sytuacji braku takiego wniosku na etapie rozpoznawczym, czyni taki zarzut nieskutecznym. W zakresie ustalenia miejsca pobytu tej osoby poczynionych zostało szereg czynności (k. 12016, k. 12048, k. 12088, k. 12290, k.12772, k. 12317, k. 12349, k. 12442, k. 12748, k. 12762). Brak zgłoszenia dodatkowych wniosków, wedle obrońcy skutecznych, świadczy o jakości wykonywanych obowiązków obrończych.

Również nie zasługują na uwzględnienie zarzuty obrońcy odnoszące się do braku potwierdzenia przez inne osoby związane z handlem środkami odurzającymi tych czynów, gdyż oczekiwanie powyższego jest pozbawione racjonalności. P. B. jak sam zeznał miał postawiony zarzut zajmowania się obrotem środkami odurzającymi, sprawa jest zakończona, ale on nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, a pomawiał go świadek A. P. (1). Z jakiego powodu miałyby się przyznać na sprawie obecnej i rozpoznać oskarżonych trudno dociec. Takie same spostrzeżenia należy poczynić w zakresie zeznań świadka P. K.. Przeciwno D. B., R. A. (2) toczy się postępowanie karne. W. J. był już karany z pomówienia świadka. Tak samo M. S. (3) i R. O. nie potwierdzili zeznań. Zeznania zaprzeczające tych osób z oczywistych powodów, o których Sąd odwoławczy już wielokrotnie wspominał, nie mogą podważać wiarygodności zeznań świadka A. P. (1). Oczywistym jest, że osoby, które stanęły pod podobnymi zarzutami mają podobny do oskarżonych interes procesowy, by dyskredytować świadka. Wystąpił on bowiem przeciwko interesom grupy przestępczej, co uplasowało go w kręgu osób, których nie darzy się szacunkiem. Mając powyższe na względzie podać należy, że dokonanie przez Sąd meriti oceny materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań skarżącego nie może być utożsamiane z dowolnością orzeczenia, a jego zarzuty mają w przedmiotowym względzie wyłącznie polemiczny charakter. Mając powyższe na względzie apelację obrońcy oskarżonego należy uznać za niezasadną.

Reasumując ocenę wszystkich apelacji obrońcy oskarżonych podchodzą do zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób wybiórczy, prezentując wybrane fragmenty nie dostrzegają bądź bagatelizują inne dowody. Natomiast organ orzekający musi patrzeć na sprawę całościowo, brać pod uwagę wszystkie podawane wersje wydarzeń, w pełni obiektywnie i bez jakichkolwiek emocji je ocenić, następnie wyciągnąć z całości materiału obiektywny obraz przebiegu wypadków.

W ostatniej części uzasadnienia Sąd Apelacyjny odniesie się do zarzutów nadmiernej surowości kar, które zawarto w apelacjach obrońców oskarżonych: R. K. (1) w zakresie czynu VIII oraz z ostrożności procesowej w zakresie wszystkich czynów (apelacja adwokata R. P.), A. N. (1) i S. L. (1) (apelacja adwokata R. B.), R. G. (1) w zakresie kar orzeczonych w punktach 6 i 7 (apelacja adwokat A. L. (1), oskarżonego K. P. (1) (apelacja adwokata T. R.)). Ze względu na zakres zaskarżenia (art. 447 § 1 k.p.k.) koniecznym jest również odniesienie się do pozostałych orzeczonych kar.

Podnieść również należy, że Sąd odwoławczy w części zmienił wyrok w odniesieniu do A. N. (1), S. L. (1), R. K. (1), A. D. (2), M. S. (1), O. Z., K. M. (1) również z zakresu czy to kar jednostkowych, czy kary łącznej (o czym poniżej).

Bezspornie Sąd I instancji ma ustawowo zagwarantowaną swobodę w ferowaniu wyroku, w tym kształtowania wymiaru kary. Rolą zaś Sądu odwoławczego w tym zakresie jest kontrola, czy granice swobodnego uznania, stanowiącego zasadę sądowego wymiaru kary nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się zaakceptować. Ustawa traktuje jako podstawę odwoławczą tylko taką niewspółmierność kary, która ma charakter rażąco (art. 438 pkt 4 k.p.k.), a która zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na jej wymiar, można byłoby przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej. Na gruncie art. 438 pkt 4 k.p.k. nie chodzi bowiem o każdą ewentualną różnicę w ocenach, co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen zasadniczej natury.

Zarzuty rażąco niewspółmierności kary podnoszone przez obrońców nie są zasadne. Sąd Apelacyjny nie podzielił argumentacji skarżących skierowanej przeciwko rozstrzygnięciom o karach i nie uznał, by zaistniały warunki wskazane w art. 438 pkt 4 k.p.k. Oceniając całokształt okoliczności sprawy nie sposób przyjąć, by sytuacja taka zachodziła wobec oskarżonych.

Analiza uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji wskazuje, iż Sąd ten wymierzając oskarżonym kary uwzględnił okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia w tym zakresie oraz właściwie je ocenił w kontekście dyrektyw wymiaru kary wskazanych w art. 53 § 1 i 2 k.k. Każdy z przypisanych oskarżonym czynów, w niektórych przypadkach spięty ramą działalności w zorganizowanej grupie przestępczej, należy do przestępstw o bardzo wysokim stopniu zagrożenia społecznego. Sąd Okręgowy przytoczył właściwie elementy wpływające na wymiar kar jednostkowych rozważając z osobna każde ze skazań i wszystkie okoliczności przestępstw.

Sąd okręgowy zasadnie wymierzył oskarżonemu A. N. (1) za czyn z punktu II aktu oskarżenia karę 2 lat pozbawienia wolności, a za czyn z punktu III karę 3 lat pozbawienia wolności a S. L. (1) za czyn z punktu II aktu oskarżenia karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a za czyn z punktu III karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Nie można w tym zakresie zgodzić się z zarzutem obrońcy oskarżonego adwokata R. B., że tak ukształtowane kary są rażąco niewspółmierne, z uwagi na brak zróżnicowania ciężaru represji karnej w ramach tzw. wewnętrznej sprawiedliwości wyroku. Nie odnosząc się do indywidualnego aspektu procesu wymiaru kary (nie była bowiem kwestionowana przez obrońcę), a rozważając jedynie zarzut apelacji podnieść należy, że już w ramach tych dwóch oskarżonych Sąd dokonał stosownego zróżnicowania kar, albowiem oskarżony S. L. (1) odpowiadał w warunkach recydywy określonej w art. 64 § 1 k.k., co przełożyło się na jej wyższy wymiar. Poza tym pozostali oskarżeni z tej sprawy, którym przypisano inny czyn, czyli osoby które bezpośrednio dokonały rozboju otrzymały kary wyższe, gdyż M. S. (1) i G. G. (1) po 4 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności, R. G. (1) 4 lata pobawienia wolności, O. Z. 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, K. P. (1) 5 lat pozbawienia wolności, T. K. (1) 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Mając na uwadze już powyższe zestawienie kar, choć ponownie należy podkreślić, że oskarżeni odpowiadali za odrębny czyn, nie można uznać za zasadny argument obrońcy, że doszło do braku zróżnicowania ciężaru represji karnej w ramach tzw. wewnętrznej sprawiedliwości wyroku i relacji do kar orzeczonych tym samym wyrokiem wobec sprawców rozbojów kwalifikowanych z art. 280 § 1 i 2 k.k. natomiast co do kary łącznej orzeczonej przez Sąd okręgowy zarzut obrońcy zdezaktualizował się wobec uchylecia części zarzutów do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny wymierzając karę łączną obu oskarżonym i kształtując ją w wymiarze 4 lat (oskarżony A. N. (1)) oraz 5 lat pozbawienia wolności (oskarżony S. L. (1)) miał na uwadze fakt, że oskarżeni są osobami dotychczas karanymi, oba przestępstwa zostały dokonane z niskich pobudek, czyn z punktu II aktu oskarżenia w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Sąd orzekając takie kary zastosował zasadę częściowej absorpcji. Zarówno kumulacja, jak i postulowana przez skarżącego absorpcja, stanowią bowiem rozwiązania skrajne, których zastosowanie wymaga zaistnienia wyjątkowych okoliczności, a takich autor apelacji bynajmniej nie przywołuje, a i Sąd odwoławczy nie dostrzega.

Obrońca oskarżonego R. K. (1) zakwestionował wymiar kar jednostkowych i wymiar kary łącznej argumentując, że jest ona zbyt surowa, oderwana od sądowych dyrektyw wymiaru kary, niewspółmierna do stopnia winy oskarżonego. Również zakwestionowana została wysokość nawiązki w jednostkowych kwotach i łącznej wysokości 52.000 zł., jako kwoty nierealnej do zapłaty przez oskarżonego, który posiada na utrzymaniu żonę i dziecko. Ponadto obrońca

zakwestionował zasadność zasądzenia kosztów sądowych. Apelacja obrońcy nie jest zasadna. Na wstępie podać należy, że zmiana czasokresu czynu polegającego na obrocie środkami odurzającymi nie wpłynęła na wymiar kary orzeczonej wobec oskarżonego R. K. (1) (jak również L. K.). Ilość i rodzaj środków odurzających nie pozwala na inną ocenę w zakresie kary aniżeli taką, jak przyjął to Sąd okręgowy. Wszystkie jednostkowe kary pozbawienia wolności, jak i kara łączna pozbawienia wolności orzeczona oskarżonemu R. K. (1) nie nosi cech rażącej niewspółmierności. Czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii zagrożony jest karą od 2 lat do 12 pozbawienia wolności. Orzeczona kara 3 lat pozbawienia wolności za czyn z punktu VI i 5 lat pozbawienia wolności z punktu VII to kary oscylujące albo w dolnej granicy zagrożenia ustawowego (3 lata) albo poniżej połowy zagrożenia (5 lat). Również kara za czyn art. 62 ust. 1 wyżej wymienionej ustawy w wymiarze 6 miesięcy pozbawienia wolności nie może być uznana za karę nadmierną, czy też rażąco niewspółmierną w sytuacji, gdy czyn ten jest zagrożony karą do 3 lat pozbawienia wolności. Oskarżony brał udział w obrocie odpowiednio 2 kg (czyn VI) i 22 kg (czyn VII) środków odurzających. Taka ilość winna mieć i miała odzwierciedlenie w wymiarze kary. Poza powyższym kara łączna 5 lat pozbawienia wolności wymierzona na zasadzie absorpcji nie może być uznana za rażąco niewspółmierną z powodów podanych powyżej. W zakresie oskarżonego R. K. (1) nie ma również żadnych podstaw do zwolnienia go od ponoszenia kosztów sądowych. Deklarowane przez oskarżonego dochody – w świetle prowadzonej przez niego działalności związanej z obrotem środkami odurzającymi – nie mogą stanowić jedynej podstawy do zwolnienia go od ponoszenia wydatków, które musiał ponieść Skarb Państwa w związku z toczącym się postępowaniem, ani opłaty. Żadne okoliczności w sprawie nie wskazują, że oskarżony nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych w niniejszej sprawie, czy też orzeczonej nawiązki. Sam fakt posiadania rodziny na utrzymaniu nie może mieć kluczowego znaczenia dla wydania rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów, z którymi oskarżony winien się liczyć popełniając przestępstwo. Uwzględnienie apelacji zasadnej co do zarzutu naruszenia prawa materialnego i uchylenie kary grzywny orzeczonej za czyn z punktu VIII spowodowało konieczność orzeczenia nowej kary łącznej grzywny. Sąd Apelacyjny na podstawie art. 85 § 1 k.k., art. 86 § 1 k.k. połączył oskarżonemu pozostałe, orzeczone zaskarżonym wyrokiem, kary grzywny (tj. 50 stawek dziennych i 100 stawek dziennych) i wymierzył mu karę łączną 110 stawek dziennych grzywny po 100 złotych każda. W ocenie Sądu orzeczona kara łączna grzywny jest współmierna do stopnia winy, społecznej szkodliwości czynów i w należyty sposób uwzględnia zasady indywidualnej represji karnej oraz prewencji generalnej. Orzeczona kara łączna grzywny uwzględnia, poza ogólnymi dyrektywami wymiaru kary, o których była mowa powyżej możliwości finansowe oskarżonego. Motywem jego działania była chęć bezprawnego wzbogacenia się, czyli przestępstwa zostały popełnione z niskich pobudek. Oskarżony nie zwracał uwagi, jakie konsekwencje ma obrót tak znacznych ilości środka odurzającego. Popełniając przypisane przestępstwa wykazał całkowity brak szacunku do takich wartości jak zdrowie i życie ludzkie. Nie sposób ustalić, jakie szkody wyrządził oskarżony w zdrowiu psychicznym i fizycznym osób uzależnionych, relacjach rodzinnych tych osób, ale również jakie koszty społeczne zostały poniesione. Reasumując wymierzone jednostkowe kary pozbawienia wolności oraz grzywny, a także kary łączne odpowiadają stopniowi jego winy i stopniowi społecznej szkodliwości przypisanych czynów. Uwzględniają ponadto okoliczności łagodzące wynikające z wywiadu środowiskowego oraz sytuację zdrowotną jego żony.

Nie jest również zasadna apelacja obrońcy oskarżonego R. G. (1) kwestionująca karę w zakresie skazania z punktów 6 i 7 wyroku. Nie jest również zasadna argumentacja zawarta w końcowej części uzasadnienia apelacji (z ostrożności procesowej), gdzie zakwestionowana została kara łączna, również jako za surowa i nieodpowiadająca stopniowi zawinienia. Kary jednostkowe wymierzone oskarżonemu za poszczególne czyny: po 4 lata (IX i X), po 2 lata i 6 miesięcy (XI i XII), 6 lat (XIII) pozbawienia wolności nie mogą być uznane za rażąco niewspółmierne. Kary kwestionowane przez obrońcę, zostały orzeczone za popełnienie czynów z art. 279 § 1 k.k. (dwa) i art. 280 § 2 k.k., czyli czyny zagrożone karami odpowiednio od roku do 10 lat i od 3 lat do 15. Wymierzenie kar poniżej połowy zagrożenia ustawowego nie może być uznane automatycznie za rażąco wysokie. Sąd okręgowy miał na uwadze to, że oskarżony jest osobą niekaraną, gdyż wynika to wprost z uzasadnienia wyroku (k. 74). Wymierzając te kary miał na uwadze także treść wywiadu środowiskowego z dnia 17 marca 2015 roku oraz dokumenty dotyczące sytuacji jego żony. Nadto Sąd wziął pod uwagę przyznanie się do winy przez oskarżonego do części czynów. Argument o prowadzonej legalnie, działalności gospodarczej nie ma znaczenia wobec tego, że właśnie taką, legalną, działalność wykorzystywał do popełniania przestępstw. Na wysokość kar wpłynął sposób działania oskarżonego, posiadanie przez niego policyjnej kurtki w trakcie czynu na szkodę małżonków D., brutalność działania, doznanie przez pokrzywdzonego znacznych obrażeń,



brak poszanowania dla podstawowych zasad społecznych. Wszystkie te okoliczności miały znaczenie dla wymiaru kary łącznej, która również nie może zostać uznana za rażąco niewspółmierną. Sąd Apelacyjny uznał więc, że skarżący nie przedstawił argumentów za obniżeniem kar jednostkowych, z których żadna nie została orzeczona na poziomie górnej granicy zagrożenia. Sąd zastosował zasadę częściowej absorpcji wymierzając karę 10 lat, w sytuacji, gdy najwyższa z kar wynosiła 6 lat, górna granica 15 lat (przy sumie 19 lat). Kara łączna odpowiada charakterom czynów popełnionych przez oskarżonego, uwzględnia sposób jego działania, skutki popełnionych czynów, brak poszanowania dla zasad społecznych, ale także dotychczasową niekaralność oskarżonego i dane z wywiadu środowiskowego.

Obrońca oskarżonego K. P. (1) zakwestionował karę łączną jako rażąco nieadekwatną do celów kary, sprzeczną z zasadami i regułami wymiaru kar obowiązującymi na gruncie prawa karnego. Podkreślić należy, że K. P. (1) odpowiadał w warunkach recydywy wielokrotnej z art. 64 § 2 k.k. Został skazany za czyn z punktu IX z art. 280 § 2 k.k. na karę 5 lat pozbawienia wolności, za czyn z punktu X z art. 280 § 1 k.k. na karę 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn z punktu XI z art. 279 § 1 k.k. na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn z punktu XII z art. 279 § 1 k.k. na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn z punktu XIII z art. 280 § 2 k.k. na karę 8 lat pozbawienia wolności. Sąd połączył te wszystkie kary i wymierzył oskarżonemu karę 11 lat pozbawienia wolności. Wymierzając karę łączną Sąd zatem mógł ukształtować jej wymiar w granicach od 8 do 15 lat pozbawienia wolności (suma wszystkich orzeczonych kar wynosiła 25 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności). obrońca nie kwestionował kar jednostkowych, tylko wymiar kary łącznej jako niewspółmiernie rażącej. Okoliczności podane przez obrońcę tj. przyznanie się do popełnienia czynu, czy złożenie wyjaśnień zostały wzięte pod uwagę przez Sąd i znalazły odzwierciedlenie w wymiarze kary. Co do wyrażenia skruchy przez oskarżonego Sąd nie podziela stanowiska obrońcy. Złożenie wyjaśnień nie jest bowiem automatycznym wyrażeniem skruchy. obrońca natomiast w żadnym stopniu nie podnosi pozostałych okoliczności decydujących finalnie o wymiarze kary: motywację ukierunkowaną na szybkie nielegalne wzbogacenie i sposób zachowania się oskarżonego, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste oskarżonego. obrońca nie dostrzega, że oskarżony odpowiadał warunkach art. 64 § 2 k.k., a więc recydywy wielokrotnej, przy czym Sąd nie skorzystał z możliwości obostrzenia kary. Sąd Okręgowy wymierzając oskarżonemu K. P. (1) karę łączną pozbawienia wolności w oparciu o zasadę absorpcji uwzględnił wszystkie wskazane wyżej okoliczności mające wpływ na wymiar kary łącznej. Apelacja obrońcy zawiera jedynie dość ogólnikową polemikę z sędziowskim wymiarem kary uwzględniającym dyrektywy zawarte w art. 53 k.k. Nie zachodzi żadna z podstaw nadzwyczajnego złagodzenia kary w stosunku do tego oskarżonego. obrońca choć stwierdził w ostatnim akapicie apelacji, że Sąd winien rozważyć taką ewentualność, w żaden sposób nie rozwinął swojego stanowiska. W tej sytuacji rozstrzygnięcie jest trafne i sprawiedliwe, a tym samym zasługujące na aprobatę Sądu odwoławczego.

Zaskarżony wyrok nie budzi również zastrzeżeń w części dotyczącej orzeczenia o karze w stosunku do pozostałych oskarżonych, do której odnieść się należy ze względu na zakres zaskarżenia (art. 447 § 1 k.p.k.). Rodzaj i wymiar orzeczonych kar, przekonuje o tym, że Sąd Okręgowy miał w polu widzenia wszystkie okoliczności decydujące o karze, we właściwych proporcjach je uwzględnił, czym sprostał wymaganiom dyrektyw sędziowskiego wymiaru kary przewidzianym w art. 53 k.k. w zakresie wszystkich pozostałych oskarżonych, choć przypisane im zostały różne czyny w różnych konfiguracjach osobowych i różnego rodzaju. Miarą surowości kary nie jest ich bezwzględny wymiar, ale stopień wykorzystania sankcji karnej przewidzianej dla danego przestępstwa. Sąd Apelacyjny pragnie podkreślić, że napady na mieszkania są szczególnie szkodliwe społecznie, bowiem obok mienia i wolności ludzkiej atakują mir domowy, a dokładniej – poczucie bezpieczeństwa we własnym domu. Różne są okoliczności przestępstw z tym związanych: od zaplanowanych w szczególności nocnych napadów, połączonych z torturowaniem mieszkańców, wymagające stosowania kar surowych. Równie surowo winny być piętnowane zachowania godzące w prowadzoną działalność gospodarczą, w tym posługiwanie się bronią celem przełamania oporu. Szczególnie niebezpieczne, choć nie zawsze natychmiastowe, ale rozłożone w czasie są następstwa wprowadzania do użycia środków odurzających. Jak już było wspomniane przy ocenie apelacji oskarżonego R. K. (1) motywem takiego działania jest chęć szybkiego, bezprawnego wzbogacenia się, bez zwracania na płynące z tego konsekwencje dla finalnych odbiorców. Popołniając takie przestępstwa wykazywany jest całkowity brak szacunku do takich wartości jak zdrowie i życie ludzkie. Szkody w zdrowiu psychicznym i fizycznym osób uzależnionych, relacjach rodzinnych tych osób, ale również jakie koszty

społeczne zostały poniesione nie są nawet możliwe do ocenienia. Sąd Okręgowy należycie uzasadnił wymiar każdej z kar, zwracając uwagę na wysoką demoralizację sprawców, bezwzględny sposób działania.

Sąd Apelacyjny uznał natomiast potrzebę obniżenia kary łącznej pozbawienia wolności, dostrzegając potrzebę podkreślenia faktu uniewinnienia od popełnienia niektórych przestępstw oskarżonych:

- M. S. (1) do 12 lat pozbawienia wolności;
- O. Z. do 11 lat pozbawienia wolności;
- K. M. (1) do 9 lat pozbawienia wolności.

Wykluczonym jest równocześnie zastosowanie w stosunku do tych oskarżonych zasady absorpcji w sytuacji, gdy orzekano w granicach kary w przypadku oskarżonego M. S. (1) od 10 lat do 15 lat (przy sumie 51 lat i 6 mcy), w przypadku O. Z. w granicach od 10 lat do 15 lat (przy sumie 32 lata i 6 mcy), w przypadku K. M. (1) od 8 do 15 lat (przy sumie 21 lat). Oskarżeni w toczącym się postępowaniu nie wykazali żadnej skruchy, a tak ukształtowane na nowo kary łączne nie są karami surowymi.

Dalszą konsekwencją uniewinnienia oskarżonego O. Z. od popełniania czynu zarzucanego mu w punkcie XXVIII aktu oskarżenia była zmiana wyroku w punkcie 20 dotycząca orzeczenia opartego na treści art. 46 § 1 k.k. w zakresie naprawienia szkody B. K. (1). Koniecznym było zasądzenie solidarnie kwoty 55.720 zł. tylko od oskarżonych M. S. (1) i K. M. (1), bez oskarżonego O. Z..

Nie dostrzeżono natomiast konieczności zmiany orzeczenia o orzeczonych karach czy to jednostkowych czy łącznej w przypadku oskarżonego Ł. K.. Zmiana czasokresu czynu polegającego na obrocie środkami odurzającymi nie wpłynęła na wymiar kary orzeczonej ani wobec tego oskarżonego ani wobec oskarżonego R. K. (1). Ilość i rodzaj środków odurzających nie pozwala na inną ocenę w zakresie kary aniżeli taką, jak przyjął to Sąd okręgowy.

W przypadku oskarżonego A. D. (2) wobec ograniczenia czasu udziału w zorganizowanej zbrojnej grupie przestępczej Sąd złagodził karę w zakresie czynu zarzucanego mu w punkcie V i przypisanego mu w punkcie 2 wyroku i na podstawie art. 258 § 2 k.k. skazał go na karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Powyższe skutkowało złagodzeniem kary łącznej do 3 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Poza powyższym Sąd Apelacyjny mając na uwadze aktualne informacje dokonał na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczenia na poczet orzeczonych kar okresów rzeczywistego pozbawienia wolności:

- R. K. (1) od dnia 27 maja 2014 roku do 16 września 2015 roku,
- R. G. (1) od dnia 27 maja 2014 roku do dnia 22 maja 2015 roku,
- G. G. (1) od dnia 29 stycznia 2016 roku do dnia 22 sierpnia 2016 roku;
- A. N. (1) od dnia 27 maja 2014 roku do dnia 16 marca 2017 roku;
- A. D. (1) w dniu 27 maja 2014 roku
- O. Z. od dnia 3 lipca 2014 roku do dnia 22 kwietnia 2016 roku oraz od dnia 18 listopada 2016 roku do dnia 09 stycznia 2017 roku,
- K. M. (1) od dnia 16 czerwca 2014 roku do dnia 09 lutego 2015 roku, od dnia 24 lipca 2016 roku do dnia 17 października 2017 roku;
- M. S. (1) od dnia 16 czerwca 2014 roku do dnia 16 marca 2017 roku;

Uchylone zostało orzeczenie zawarte w punkcie 19 wyroku w zakresie oskarżonego K. P. (1) oparte na podstawie art. 63 § 1 k.k. o zaliczeniu temu oskarżonemu na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okresu rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 10 października 2014 roku do dnia 14 listopada 2016 roku albowiem jest ono błędne.

Sąd w zakresie czynu zarzucanego w punkcie XXI wyeliminował w punkcie 12 wyroku stwierdzenie „a z mocy art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.”, gdyż podstawą skazania – tak jak w przypadku oskarżonego S. jest podany w wyroku art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 kpk w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. zobowiązując oskarżonych do uiszczenia wskazanych w wyroku kwot tytułem opłaty oraz pozostałych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze. Wynagrodzenie obrońców z urzędu pokryje Skarb Państwa.